

Wojna na Bliskim Wschodzie. Ekspert: Iranczycy nie zgodzą się na dyktat USA czy Izraela **str. 2**



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Alzheimer zaczyna się znacznie wcześniej, niż myślisz. Test z krwi ma to wychwycić. Kobiety mylą objawy nowotworu z menopauzą **str. 11 i 12**

**STRONA
ZDROWIA**

Środa
4.03.2026

Wydanie 3
Nr 52 (23.562)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Przejazd zamknięto, a prac nie widać, więc kierowcy są wściekli **str. 8**



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń

Znów nie było chętnych na grunty po Polchemie **str. 9**

Toruń

Czy hokeista Ludwik Czachowski będzie patronem Swinga? **str. 10**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI



FOT. DARIUSZ BŁOCH

SPORT

Piłka nożna. Kibiców w Bydgoszczy czeka dzisiaj kolejne święto. W spotkaniu o awans do półfinału STS Pucharu Polski Zawisza zmierzy się z Chojniczanką Chojnice. Mecz obejrzy na stadionie aż 12 000 fanów **str. 15**

Kontrola wojewody po śmierci 19-letniego Olka z Grudziądza

Po ujawnieniu nagrań z karetki, która przybyła do ранego młodzieńca i gdzie zamiast ratunku był poniżany, pilną kontrolę zarządził wojewoda. Jej wyniki wskazują na szereg uchybień... **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Wybory w KO. U nas faworyt jest jeden - to Tomasz Lenz. W kraju zaś Donald Tusk **str. 3**

Nasze tory po remontach. Bądźmy jednak ostrożni!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Polskie Linie Kolejowe chwają się, że w zeszłym roku wydały aż 16,5 mln zł na remonty przejazdów w regionie. „Niech otwarte rogatki nie zwolnią jednak z myślenia”.

- Polskie Linie Kolejowe zrealizowały w ubiegłym roku prace modernizacyjne lub remontowe, m.in. na kolejowej trasie z Aleksandra Kujawskiego do Ciechocinka, z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego, w Brodnicy, Tucholi, Inowrocławiu czy Śliwicach - wymienia Przemysław Zieliński, rzecznik PKP PLK.

W Kujawsko-Pomorskiem mamy ponad 800 przejazdów kolejowo-dro-

gowych i bezpiecznych przejść dla pieszych w poziomie szyn. To około 7 procent wszystkich przejazdów w kraju. Każdy jest zabezpieczony i przy właściwym zachowaniu kierowców oraz pieszych gwarantuje bezpieczne przekraczanie torów. Ze statystyk wynika, że za 99 proc. niebezpiecznych sytuacji na przejazdach odpowiadają kierowcy. Są one wynikiem brawury, nieuwagi i pośpiechu.

„Zielone światło i podniesione rogatki to nie wszystko” - alarmują nie tylko kolejarze, ale też Sołectwo Nowa Wieś Wielka.

6 grudnia zeszłego roku w tej podbydgoskiej wsi rozegrały się mroźące krew w żyłach sceny. Kierowcy spokojnie pokonywali torowisko, sugerując się ot-

wartym przejazdem, gdy nagle pociąg PKP InterCity wjechał na pasy przy całkowicie podniesionych rogatkach. Maszynista hamował gwałtownie i używał sygnałów dźwiękowych, by ostrzec kierowców przed śmiertelnym niebezpieczeństwem. Kierujący w ostatniej chwili zatrzymali się przed torami. W tej sprawie wciąż trwa postępowanie prokuratorskie.

Sołectwo Nowa Wieś Wielka ostrzeża kierowców na Facebooku: „Niech otwarte rogatki kolejowym nie zwolnią Was z zachowania szczególnej ostrożności! Wszyscy musimy na siebie uważać i nie wolno nam bezgranicznie ufać temu co widzimy na drodze, bo niebezpieczeństwo czyha za rogiem!”. ©

Czytaj więcej na str. 3

GRUDZIĄDZ

Ruszyły naprawy ulic pełnych dziur po długiej i srogiej zimie



FOT. ALEKSANDRA PAIS

Zima odpuściła i odłoniła dziury, a także wyrwy w nawierzchniach ulic. Do pracy ruszyły ekipy, które zajmują się łataniem tych ubytków. Wczoraj jedna z nich pracowała na osiedlu Mniszek. Jak zapowiadają w Zarządzie Dróg Miejskich w Grudziądzu, w kolejnym tygodniu prace powinny być zintensyfikowane. Na naprawy dróg trzeba będzie wyłożyć więcej pieniędzy niż planowano

Jutro w „Pomorskiej” Pod Paragrafem

Marek Mazurkiewicz
publicysta



LEKCJA ANDERSENA

Baśnie Andersena mają prawie dwieście lat, ale ich bohaterów bez trudu rozpoznajemy we współczesnym świecie - także w polityce. Ich przesłanie pozostaje aktualne. Andersen w swoich baśniach dotyka uniwersalnych wartości, a także krytykuje i wyśmiewa ludzkie przywary, które towarzyszą kolejnym pokoleniom. „Brzydkie kaczątko”, „Dziewczynka z zapalkami” czy „Królowa Śniegu” to opowieści o poczuciu własnej wartości, trudach życia w biedzie i potrzebie wsparcia ze strony bliskich, znaczeniu przyjaźni, miłości i odwiecznej walce dobra ze złem. Ich uniwersalność sprawia, że baśnie Andersena pozostają aktualne. Spośród licznych jego utworów, których zbiory znajdziemy w naszych domowych bibliotekach, na uwagę zasługuje bajka z kontekstem politycznym.

„Nowe szaty cesarza” Andersena to doskonała satyra na próżność i konformizm. Powstała w świecie rządzonego przez królów i cesarzy, bardzo długo przed wynalezieniem radia, telewizji, internetu i sztucznej inteligencji. Mimo to jej morał nadaje się do tego, by na kolejnych kartach historii krytykował i wykpiwał ludzkie przypadłości, które szczególnie często widać w kręgach władzy.

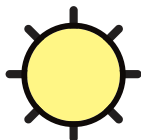
Amerykański prezydent i jego otoczenie doskonale wpisują się w scenografię baśni Andersena. Ostatnio na oficjalnych „socialach” Trumpa pojawił się filmik, w którym w garniturze gra on w hokeja, strzela gola Kanadyjczykom i wygrywa mecz. To oczywiście wytwór AI i trudno brać filmik na poważnie, podobnie jak - coraz częściej - jego politykę. Decyzje Trumpa nie tylko wywołują chaos, ale przynoszą skutki odwrotne od zamierzonych. Nakładanie przez USA ceł okazało się - według Sądu Najwyższego USA - niezgodne z prawem, a zamiast pokoju na świecie mamy kolejne konflikty.

Na szczęście coraz częściej słychać głosy - podobnie jak w bajce Andersena - że „cesarz jest nagi” i że polityka Trumpa więcej przynosi szkód niż korzyści. Polscy politycy, którzy nadal mają niezłomną wiarę w Trumpa, powinni przypomnieć sobie, że w polityce, tak jak w baśni Andersena, zawsze przychodzi moment, gdy ktoś musi powiedzieć prawdę - że cesarz jest nagi, nawet jeśli inni wolą udawać, że tego nie widzą.

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

9°C
-2°C



Imieniny obchodzą:

Dziś
Kazimierz, Adrianna,
Arkadiusz, Leonard

Jutro
Adrian, Fryderyk,
Oliwia, Wacław

Jutro

9°C
-4°C



Pojutrze

12°C
-3°C



● W 1932 r. policja stoczyła w Krakowie walkę z groźnym przestępcą. W użyciu były pistolety, pancerze, tarcze i granaty z gazem łzawiącym

Irańczycy nie zgodzą się, by Izrael czy USA dyktowały im kto ma rządzić

Tomasz Maleta
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z prof. **Danielem Boćkowskim** z Wydziału Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku

Prezydent Trump mówi, że operacja w Iranie może potrwać 4-5 tygodni. Ten termin jest realny czy raczej interwencja się przeciągnie?

Cztery, pięć tygodni przy takiej operacji to jest bardzo dużo. Ze względu na koszty, na liczbę zaangażowanego sprzętu i ilość zaangażowanych sił, potencjalne straty, a także możliwości bojowe Stanów Zjednoczonych. Bo nie chodzi o to, że oni mają tutaj sporo myślicy i innego sprzętu, ale potrzebne jest paliwo, części. Plus rakiety samosterujące, systemy obrony przeciwlotniczej zarówno dla baz amerykańskich, jak i wszystkich sojuszników w Zatoce Perskiej. Jeśli operacja potrwa pięć tygodni, to na pewno będzie bolało Stany Zjednoczone. A nie ma żadnej pewności, że osiągną to, co chcą. Być może uda im się ograniczyć możliwości rakietowego ataku ze strony Iranu, ale czy obalą reżim? Mam duże wątpliwości.

No właśnie, czy nie zbytnią iluzją jest wizja, że nagle Irańczycy ruszą i sami z siebie spróbują obalić teokrację?

Oni próbowali, tylko że wtedy Stany Zjednoczone nie mogły. Założenie, że teraz, jak bombardują Iran, to nagle wszyscy postanowią obalić reżim jest trochę naiwne. Protestujący zostali skapani we krwi. Dzisiaj tak naprawdę raczej można się spodziewać tego, że - mówiąc brutalnie - irańskie władze będą wykorzystywały konflikt jako sposób gromadzenia się wszystkich razem. Wokół narracji, że to jednak syjonisci zaatakowali. I spora część społeczeństwa irańskiego będzie za władzami. To nie jest tak, że większość mieszkańców Iranu nie popiera ajatollahów. Na pewno nie popiera ich młodzi, bo ten reżim



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

kompletnie nie przystaje do rzeczywistości. Na pewno też nie cieszy się sympatią części inteligencji, podobnie jak sporej części kupców, bo gospodarka leży i płacze. Ale to nie oznacza od razu, że obalimy wszystko i ogłaszamy republikę. Mało prawdopodobne, by dało się zrobić w ten sposób w Iranie. Bo jednak demokracja specyficzna, ale jest w tym kraju. Pomijając to, że świat arabski rządzi się swoimi prawami. I jeszcze jedna ważna rzecz: na pewno Irańczycy nie zgodzą się, by Izrael, a tym bardziej Stany Zjednoczone, dyktowały im, kto ma przewodzić krajowi.

Gdy poprzednim razem zamknięta została cieśnina Ormuz, to świat doznał szoku naftowego i kryzysu paliwowego. Czy teraz, po ponad pół wieku, może być podobnie?

Powiedzmy sobie szczerze: ten kryzys naftowy już jest. Cieśnina jest przyblokowana ze względów na ubezpieczenia. Nie płyną tak, jak zwykle surowce energetyczne, mamy napięcia w całym regionie i we wszystkich państwach Zatoki. Irańczycy zaczynają atakować platformy wiertnicze, instalacje do przerobu ropy w państwach sąsiednich. Oni chcą wywołać gigantyczny kryzys, bo liczą na to, że ten kryzys gospodarczy, paliwowy, zmusi świat do tego, by zażądał od Amerykanów, żeby zaprzestali walki. To jedyny sposób dla reżimu, by się utrzymać

i kontynuować to wszystko. Na razie ceny ropy nie szaleją tak mocno, bo mamy zapowiedzi krajów OPEC, że zwiększą wydobycie.

Ale jak będą transportować ropę?

No właśnie, o to chodzi, które państwa OPEC zwiększą wydobycie i czy wszystkie będą zadowolone, że jedne na tym zarobią, a drugie na tym stracą. Bo taka jest prawda. Na pewno na wzrost cen ropy cieszą się w USA, bo po prostu ich firmy będą całkiem sporo zarabiać, kontrolując jeszcze Wenezuelę. Na pewno cieszy się Putin, choć on ma problem z tym, jak wyeksportować tę ropę. Tu może być taki paradoks, że ceny ropy pójdą w górę, a Kreml nie będzie mógł sprzedać ropy, bo coraz więcej tych tankowców z ropą zostaje zajętych i przechwyconych w różnych miejscach. Na pewno Iran nie będzie musiał uzupełniać te braki. Prawdopodobnie ze strony Federacji Rosyjskiej, na co wcześniej nie chcieli się zgodzić, bo im się to nie opłacało. Tak że zobaczymy, jak ten kryzys będzie się rozwijać.

A jak się przełoży na sytuację w Ukrainie?

To także będzie zależało od czasu. Im dłużej będzie trwała eskalacja na Bliskim Wschodzie, tym bardziej Ameryka-

nie będą, mówiąc kolokwialnie wystrzelani ze wszystkiego, co jest niezbędne do prowadzenia operacji wojskowej. To oznacza, że ta koldra potencjalnych zakupów europejskich będzie coraz bardziej krótka. A więc Ukraińcy mogą nie dostać tyle, ile chcą pomocy militarnej. Po prostu: nie będzie skąd jej wziąć. To będzie dotyczyło zwłaszcza wszystkich systemów obrony przeciwlotniczej. Dodatkowo bardzo możliwe, że także różnego rodzaju rakiet. To się odbije na Ukrainie, ale też może być tak, że Stany Zjednoczone będą teraz próbowały nacisnąć na Rosję, żeby gdziekolwiek udowodnić, że da się coś rozwiązać. Bo wątpię w ten pokój w Zatoce Perskiej, a nie wykluczam, że kolejnym celem jest Kuba. I że Trump tak naprawdę liczył na to, że operacja irańska będzie szybka i łatwa. Po czym za jakiś czas całkowicie zablokuje Kube, wyśle to wszystko, co teraz jest Zatoce i doprowadzi do upadku reżimu Castro.

To, co teraz dzieje się w Zatoce oznacza koniec turystycznego raj, czy może, jak sytuacja się uspokoi, wszystko wróci do normy i turyści będą przyjeżdżać?

To, co teraz się dzieje bez wątpienia uderzy w gospodarkę państw Zatoki. Na pewno część ludzi nie zaryzykuje i obierze inny kurs podróży. Znajdą się pewnie i tacy, którzy i tak przyjadą, licząc, że będzie taniej. Znacznie gorzej jeśli z Zatoki zaczną się wycofywać wszelcy inwestorzy, którzy chcieli kupować tam hotele, apartamenty, prowadzić różnego rodzaju biznesy. Od zawsze w krajach Zatoki takich jak Dubaj, Bahrajn, Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie była zasada: mamy spokój, bez względu na to, co dzieje się w Iranie. Teraz tego nie ma. Na wszystkich inwestorów bardziej zadziała ten szalid lejący i wbijający się w Burdż Chalifa niż zapewne ministerstw w poszczególnych krajach Zatoki Perskiej, że tak naprawdę panują nad sytuacją. ©

Tragedii na torach można uniknąć. Pociąg ma zawsze pierwszeństwo, a hamuje bardzo długo!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Jest bezpieczniej na blisko 50 przejazdach kolejowych Kujaw i Pomorza. Niezależnie od tego kolejarze apelują do kierowców, aby nie lekceważyli zasad bezpieczeństwa na przejazdach PKP.

- Polskie Linie Kolejowe zrealizowały w ubiegłym roku prace modernizacyjne lub remontowe, m.in. na kolejowej trasie z Aleksandra Kujawskiego do Ciechocinka, z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego, w Brodnicy, Tucholi, Inowrocławiu czy Śliwicach - wymienia Przemysław Zieliński, rzecznik PKP PLK.

Na modernizację przejazdów kolejowych w naszym regionie zrealizowane w 2025 roku, PKL wydały aż 16,5 milionów złotych.

Itak np.: remont linii kolejowej nr 245, który w grudniu zeszłego roku umożliwił powrót pociągów do Ciechocinka po 14 latach oczekiwania, objął również przejazd kolejowo-dro-

gowy na trasie z Aleksandrowa Kujawskiego do popularnego uzdrowiska. Prace związane z montażem nowych rogatk i sygnalizatorów świetlnych oraz wymianą nawierzchni na przejeździe i dojazdach do torów, zrealizowano na ośmiu przejazdach, m.in. w Aleksandrowie Kujawskim, Odolonie i Ciechocinku. W Nowym Ciechocinku. Kosztowało to PLN 38 mln zł.

Niezależnie od tego, kolejarze apelują do kierowców z naszego województwa, żeby nie lekceważyli zasad bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych.

Tragedie na torach to nie tylko dramaty ofiar wypadków, ale również maszynistów.

Przypomnijmy, latem 2024 roku w Ołtarzewie pod Warszawą zginął Rafał Kamiński, maszynista Kolei Mazowieckich. W jego pociąg wjechała ciężarówka załadowana materiałami budowlanymi, w wyniku czego kabina pana Rafała została zmiażdżona.

Maszynista był bez szans na przeżycie. Sąd skazał kierowcę tira na rok pozbawienia



Tragedie na torach to nie tylko dramaty ofiar wypadków i ich bliskich, ale również maszynistów oraz ich rodzin

wolności w zawieszeniu na dwa lata.

W Kujawsko-Pomorskiem mamy ponad 800 przejazdów kolejowo-drogowych i bezpiecznych przejść dla pieszych w poziomie szyn. To około 7 procent wszystkich przejazdów w kraju. Każdy jest zabezpieczony i przy właściwym zachowaniu kierowców oraz pieszych gwarantuje bezpieczne prze-

kracanie torów. A ze statystyk wynika, że za 99 proc. niebezpiecznych sytuacji na przejazdach odpowiadają kierowcy. Są one wynikiem brawury, nieuwagi i pośpiechu.

Podstawowe błędy prowadzące do tragedii na przejazdach to: ignorowanie znaku stop; przejeżdżanie pod zamykającymi się rogatekami; omijanie półrogatek; blokowanie

przejazdu przez wjeżdżanie na tory bez możliwości zjazdu; niewłaściwe zachowanie, gdy auto zostanie unieruchomione na torach.

Warto zatrzymać się przed każdym przejazdem, niezależnie od oznakowania oraz urządzeń, w jakie przejazd jest wyposażony.

Pamiętajmy, że przejeżdżający pociąg ma zawsze pierwszeństwo, a jego droga hamowania może wynieść nawet ponad 1000 metrów.

Siła uderzenia pociągu w samochód porównywalna jest z najechem autem na puszkę po napoju!

Niestety, kilka dni temu kierowca szkolnego autobusu wjechał na przejazd kolejowy w Wąbrzeźnie, ignorując czerwone światło i zamykający się szlaban. Chwilę później przejechał pociąg!

Policjanci ukarali mężczyznę, który omal nie doprowadził do katastrofy na przejeździe kolejowym.

Zaś mroźną krew w żyłach sceny rozegrały się też 6 grudnia ubiegłego roku po południu

w Nowej Wsi Wielkiej pod Bydgoszczą. Kierowcy spokojnie pokonywali torowisko, sugerując się otwartym przejazdem, gdy nagle pociąg PKP InterCity wjechał na pasy przy całkowicie podniesionych rogatekach. Maszynista gwałtownie hamował i używał sygnałów dźwiękowych, by ostrzec kierowców przed śmiertelnym niebezpieczeństwem. Kierujący w ostatniej chwili zatrzymali się przed torami. W tej sprawie wciąż trwa postępowanie prokuratorskie.

Przy okazji Sołectwo Nowa Wieś Wielka tak ostrzeżo kierowców na Facebooku:

„Niech nigdy nie zwiędzie Was zielone światło na przejeździe dla pieszych czy pierwszeństwo na skrzyżowaniu! Niech otwarte rogateki na przejeździe kolejowym nie zwolnią Was z zachowania szczególnej ostrożności! Wszyscy musimy na siebie uważać i nie wolno nam bezgranicznie ufać temu, co widzimy na drodze, bo niebezpieczeństwo czyha za rogiem!”

©@

Wybory w KO. Kto będzie szefem partii w Polsce i regionie?

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W niedzielę, 8 marca w Koalicji Obywatelskiej będą wybierani szefowie partii w skali kraju oraz szefowie regionów i powiatów. Wygląda na to, że na czele kujawsko-pomorskich struktur nadal stać będzie senator Tomasz Lenz.

KO przez ostatnie lata funkcjonowała jako koalicja wyborcza Platformy Obywatelskiej oraz Nowoczesnej i Inicjatywy Polskiej. Jesienią dwie mniejsze partie przyłączyły się do PO. W efekcie tej fuzji powstała Partia - Koalicja Obywatelska.

W ramach tworzenia struktur zorganizowane zostały wybory przewodniczących partii na niższych szczeblach. Pod koniec stycznia, podczas zebrania koła KO w Toruniu, jego szefem został radny sejmiku województwa Jacek Gajewski.

Na 8 marca zaplanowano z kolei powszechne wybory przewodniczących partii w poszczególnych województwach, powiatach (tam, gdzie istnieje więcej niż jedno partyjne koło) oraz przewodniczącego KO w skali Polski. Kandydatury były przyjmowane do 20 lutego.

W kilku województwach zapowiada się ostry bój o władzę. W Kujawsko-Pomorskiem go nie będzie. Tu kandydat na szefa regionu KO jest tylko jeden. To senator Tomasz Lenz z Torunia.

Czyli nic nowego. W 25-letniej historii PO/KO było tylko dwójce przewodniczących kujawsko-pomorskich struktur tego ugrupowania. W latach 2001-2006 na ich czele stała ówczesna poseł Teresa Piotrowska z Bydgoszczy. W roku 2006 jej następcą został Lenz. Funkcję tę sprawuje nieprzerwanie od 20 lat. I będzie ją zapewne sprawował przez kolejne lata.

Przez 20 lat tylko raz doczekał się poważniejszej konkurencji w boju o funkcję szefa. W 2010 roku wyzwanie rzucił mu poseł Paweł Olszewski, obecny wiceminister cyfryzacji. Bez efektu.

- Najbliższa kadencja szefa regionu to okres kluczowych, w mojej opinii, wyborów, które określą przyszłość Polski na lata. Mam plan na wygranie i uzyskanie przez Koalicję Obywatelską bardzo dobrego wyniku w Kujawsko-Pomorskiem w wyborach do Sejmu i Senatu. Jest to bardzo ważne. Zagrożenie przejścia władzy przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Konfederację Korony Polskiej Grzegorza Brauna to zsuwanie się naszej Ojczyzny w prze-



Lenz jest jedynym kandydatem na przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej w województwie

paść. A ja nie chcę na to pozwolić. Dlatego startuję w wyborach na szefa regionu. To nie czas na eksperymenty. Potrzebne jest doświadczenie i umiejętności - podkreśla Tomasz Lenz.

Wygląda na to, że niedzielne wybory będą tylko formalnością. To efekt silnej pozycji Lenza w kujawsko-pomorskich strukturach partii. Ta jest m.in. rezultatem wyników PO/KO w kolejnych wyborach. Przede wszystkim - tych do sejmiku województwa. Od 20 lat PO/KO, w kolejnych kadencjach, jest najliczniej-

szym ugrupowaniem w tym gremium. Przewodzi koalicji rządzącej samorządem województwa. Od 20 lat na jej czele stoi marszałek Piotr Całbecki, blisko współpracujący z senatorem Lenziem.

PO/KO rządzi także w obustolicach województwa. Od 2010 r. prezydentem Bydgoszczy jest Rafał Bruski. Przed 2 laty członkiem PO/KO został w końcu także prezydent Torunia. Urząd ten sprawuje Paweł Gulewski.

W KO ceniona jest praca organizacyjna Lenza w terenie. Ten medal ma oczywiście drugą stron-

ę. To poparcie dla senatora wielu „terenów” województwa w partyjnych wyborach.

Nie tak głośne jak przed laty są w ugrupowaniu spory bydgosko-toruńskie. To właśnie ich efektem był wspomniany start Olszewskiego w wyborach na szefa regionu w 2010 r. Jego zwycięstwo miało być wstępem do obsady stanowiska marszałka województwa przez przedstawiciela bydgoskich struktur PO. Od tamtego czasu ta koncepcja nie jest w zasadzie wysuwana.

Teraz w roli szefa KO w regionie niektórzy widzieliby bydgoszczanina Michała Sztybłę, który ponad dwóch lat jest wojewodą kujawsko-pomorskim. W zdecydował się on jednak na start w wyborach o tę funkcję.

W zaplanowanych na 8 marca wyborach w KO wyłaniani będą - jak wspomnieliśmy - nie tylko przewodniczący regionów, ale też szefowie partii w powiatach, w których istnieje więcej niż jedno partyjne koło, oraz szef w skali całej Polski. W tym ostatnim głosowaniu także jest tylko jeden kandydat. To premier Donald Tusk.

Wybory powiatowe odbędą się między innymi w Bydgoszczy. Jedynym kandydatem na szefa KO w tym mieście jest wojewoda Michał Sztybel. W powiecie to-

ruńskim sytuacja jest podobna. Kandyduje tylko starosta toruński Mirosław Graczyk.

- Liderów wyłaniamy w wyborach powszechnych. Głosujemy na kartach, które wrzucamy do urn. Te zostaną ustawione w 8 komisjach znajdujących się w 8 miastach województwa. Głosowanie odbędzie się w niedzielę, 8 marca w godzinach od 10 do 18 - wyjaśnia Marek Krupecki, organizujący partyjne wybory.

W województwie komisje powstaną w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Lipnie, Rypinie, Grudziądzu, Sępólnie Krajeńskim oraz Inowrocławiu. Przykładowo w Toruniu głosować będą działacze KO z Torunia, powiatów toruńskiego, aleksandrowskiego i chełmińskiego.

Po zakończeniu głosowania karty zostaną przewiezione do siedziby regionalnej komisji wyborczej. Ta znajduje się w Toruniu przy ulicy Żeglarskiej.

Regionalna komisja podliczy głosy z wyborów w KO w województwie kujawsko-pomorskim. Wyniki partyjnego głosowania powinny być znane w niedzielę, 8 marca późnym wieczorem. Te dotyczące wyborów na szefa KO w skali Polski zostaną przekazane do partyjnej centrali w Warszawie. ©@

Śmierć 19-letniego Olka z Grudziądza. Po kontroli: karetka wyjechała później niż powinna i bez sygnałów!

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Po ujawnieniu nagrań z karetki, która przyjechała do ranego Olka z Grudziądza i gdzie zamiast ratunku 19-latek był szarpany oraz poniżany, pilną kontrolę zarządził wojewoda. Mamy wnioski pokontrolne.

Zakres kontroli obejmował m.in. czas wyjazdu karetki do ranego Olka i przejazdu do SOR-u.

Przypomnijmy: 19-latek w wyniku pościgu policyjnego, uciekając, nadział się na metalowy pręt płotu przy boisku ILO przy ul. Sienkiewicza. Policjanci wezwali do krwawiącego mężczyzny karetkę. Nie podjęto wobec niego odpowiednich czynności ratunkowych. W szpitalu zmarł. Przyczyną zgonu było wykrwawienie.

Opóźnili wyjazd karetki o ponad dwie minuty

Ze zgromadzonego materiału przez zespół kontrolny wojewody wynika, że policjant zgłosił zapotrzebowanie na karetkę do „dorosłego mężczyzny z uwagi

na wystąpienie urazu uda i silne krwawienie.” Zgodnie z ustaleniami: dyspozytor przekazał zgłoszenie do realizacji w tzw. kodzie 1 pilności o godz. 15:46.03 s. Najbliższy miejscu zdarzenia, wolny zespół ratownictwa medycznego który znajdował się przy ul. Szpitalnej, został zadysponowany o godz. 15:46.19 s. Co do osoby zgłaszającej oraz dyspozytora zastrzeżeń nie było.

I tak: czas przekazania zlecenia do ZRM: 04.01.2024 godz. 15:46.19; wyjazdu ZRM według danych na tablicie: 04.01.2024 godz. 15:46.50; wyjazdu ZRM według GPS: godz. 15:49.29.

Stwierdzono nieprawidłowości w zakresie wyjazdu:

- Przekroczony czas wyjazdu o 2 minuty i 10 sekund (zgodnie z przepisami czas wyjazdu ZRM do zdarzenia w kodzie 1 nie powinien przekroczyć 60 sekund od czasu przekazania zgłoszenia przez dyspozytora)

- Wyłączona sygnalizacja świetlna - według danych z map GPS (zgodnie z przepisami wyjazd ZRM w kodzie 1 powinien być realizowany z użyciem sygnalizacji świetlnej i dźwiękowej);



Olek z Grudziądza zamiast pomocy ratowników w karetce otrzymał pogardę. Błędy popełnili również lekarze. Teraz dowiadujemy się, że karetka powinna wyjechać szybciej i na sygnałach. Dokumentacja była fałszowana

- Różnica między czasem raportowanym w tablicy, a faktycznym czasem wynikającym z danych GPS ambulansu - 2 minuty 39 sekund. Rzeczywisty czas wyjazdu: 3 minuty i 10 sekund;

- Przejazd ZRM do szpitala realizowany był na błędnym statucie „na miejscu zdarzenia”

- Zamknięcie karty medycznych czynności ratunkowych nastąpiła następnego dnia;

- Brak podpisu osoby i stanowiska przejmującej w SOR dokumentacji KMCR od ZRM.

Przejazd do SOR-u zajął 10 minut i 45 sekund. Był realizowany w tzw. II kodzie pilności i bez włączonych sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Na wyposażeniu karetki - zgodnie z ustaleniami kontrolujących - znajdowały się leki i materiały medyczne wykorzystywane przy tamowaniu krwawień.

W karcie czynności medycznych, zostało zapisane: „19-latek był w stanie stabilnym, wydolny krążeniowo-oddechowo. Kierownik zespołu ratownictwa medycznego ocenił podstawowe parametry życiowe „w granicach normy”. Nie było informacji o pogorszeniu stanu pacjenta ani o wystąpieniu czynnego krwawienia.

Szpital pograża się

Po dojeździe do SOR-u Olek został przekazany z rąk ratowników po 11 minutach od przyjazdu. Po rejestracji w SOR upłynęło kolejne 10 minut, aby został oznaczony w triażu kolorem czerwonym, co oznacza najwyższy priorytet i natychmiastowy kontakt z lekarzem.

Kiedy faktycznie podszedł lekarz? Czytamy w kontroli wojewody: „Dokładny czas pierwszej konsultacji lekarskiej pacjenta - podany w oświadczeniu dyrektora szpitala jako - „natychmiastowy”.

Dyrekcja szpitala wyjaśniała: „Szpital nie posiada szczegółowej instrukcji systemu zarządzania jakością, opisującej po-

stępowanie w przypadku zbyt długiego czasu oczekiwania na przekazanie pacjenta przez ZRM w SOR. Stosowna instrukcja jest obecnie w trakcie przygotowania”.

Ponadto zespół kontrolny wojewody zaznacza, że w karetce nie było oznaczeń, iż pojazd posiada kamerę rejestrującą obraz wewnątrz przedziału z pacjentem oraz na zewnątrz auta.

Zalecenia wojewody

Po kontroli wojewoda wydał zalecenia. To m.in. podjęcie natychmiastowych i skutecznych działań mających na celu poprawę czasu wyjazdu zespołów ratownictwa medycznego, nie dopuszczanie do sytuacji zapisów parametrów czasów realizacji wyjazdu przez ZRM w tablicy innych niż widniejące w systemie GPS SWD PRM, wzmoczenie nadzoru nad realizacją procedur wykonywania świadczeń medycznych przez ZRM oraz SOR.

Kontrolę też zarządził prezydent Grudziądza. Ona obejmie cały 2024 rok.

©@

Nasi strażacy podsumowują rok - mniej pożarów, więcej wypadków

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

26 tysięcy razy strażacy w Kujawsko-Pomorskiem wyjeżdżali w 2025 r. na interwencje. To około 10 proc. mniej, niż w 2024 roku. Pierwsze miesiące 2026 roku pokazały jednak, że obecny rok będzie wyjątkowy, gdyż działania strażaków zdominowało usuwanie skutków podtopień.

W Szkole Podoficerskiej PSP w Bydgoszczy odbyła się roczna odprawa straży pożarnej. Przed zebraniem w konferencji prasowej uczestniczyli Kujawsko-Pomorski Komendant Wojewódzki PSP, st. bryg. Rafał Świechowicz, komendant szkoły podoficerskiej st. bryg. Jacek Antos, zastępca szefa GG PSP, nadbrygadier Paweł Fryszak oraz wicewojewoda Michał Koniuch.

Jak zaznaczał komendant Świechowicz, rok 2025 był dla strażaków bardzo intensywny. Podjęli 26 tysięcy działań, co wprawdzie stanowi liczbę o 10 proc. mniejszą w stosunku do lat poprzednich, ale obecny rok może być już diametralnie inny. Bardzo dużo zdarzeń związanych jest z wiatrami, z powodzią. Już w pierwszych tygodniach 2026 r. nastąpiło więcej interwencji związanych z podtopieniami.

W analogicznym czasie 2025 było ich około 3200, a obecnie strażacy mają już na koncie około 5600 takich wyjazdów.

712 ofiar śmiertelnych

- Niestety, pożary śmiertelne zdarzały się również w naszym województwie. Od kilku lat mamy tendencję około 20 osób, które giną w pożarach - mówił st. bryg. Świechowicz. - Każda liczba jest za duża, więc staramy się różnymi akcjami tę liczbę zmniejszać. Niestety, śmiertelne ofiary występują również podczas innych zdarzeń, nie tylko pożarów.

Łącznie w zeszłym roku było aż 712 ofiar śmiertelnych w zdarzeniach innych niż pożary. Do tych z kolei, a było ich 1653, najczęściej dochodzi w budynkach mieszkalnych. Stąd apel strażaków o to, by właściciele instalowali w domach i mieszkaniach czujniki dymu.

- Prawie 8,5 tys. czujek dla regionu zostało nam przekazane przez komendę główną. Dzięki temu powoli, ale sukcesywnie budujemy przeświadczenie mieszkańców, obywateli to jest bardzo ważna rzecz. Umożliwiają one wykrycie pożaru w jego bardzo wczesnej fazie. Te czujki, które dostaliśmy, przekazujemy albo osobom, których na to nie stać - mówił komendant.



Strażacy coraz częściej jeżdżą nie do gaszenia pożarów, ale do wypadków drogowych

Strażacy sprawdzają miejsca schronienia

Inne działania straży, które były podejmowane w ubiegłym roku, to również te związane z obroną cywilną.

- W naszym województwie liczba wniosków od instytucji o sprawdzenie budowli ochronnych to około 250. PSP wraz z inspektorami nadzoru budowlanego zrealizowała kontrole w 143 obiektach, połowa z nich, czyli 75 nadaje się do użytkowania, jeśli przeprowadzona zostanie tam odpowiednia modernizacja - wyliczał st. bryg. Świechowicz.

PSP przeprowadziła też szkolenia dla organów, czyli burmistrzów i wójtów, jak i dla pracowników urzędów. Przeszkolono

150 wóldarzy oraz około 230 pracowników urzędów.

PSP w Kujawsko-Pomorskiem otrzymała 41 mln zł na różnego rodzaju inwestycje.

- To przedsięwzięcia zarówno budowlane, jak i edukacyjne - wyliczał komendant wojewódzki. - Bardzo ważną sprawą jest aplikacja „Gdzie się ukryć”. Odgrywa dużą rolę w budowie odpowiedzialnego społeczeństwa. Została przygotowana przez Komendę Główną PSP. Program wskazuje punkty schronienia na wypadek niektórych nagłych zagrożeń.

Jedyny taki robot.

W szkole podoficerskiej
O inwestycjach i przedsięwzięciach Szkoły Podoficerskiej

PSP w Bydgoszczy mówił z kolei jej komendant, st. bryg. Jacek Antos: - Mielśmy w roku 2025 dużo zadań związanych z programem ochrony cywilnej. Kupiliśmy przyczepę edukacyjną, samochód kwatermistrzowski do przewożenia i zabezpieczenia logistycznego. Kupiliśmy też samochody typu pickup, robot gąsieniczy. Mamy go obecnie tylko my i województwo świętokrzyskie. To robot do pracy w strefie zagrożonej wybuchem. Mamy nadzieję, że robot spełni nasze oczekiwania w związku z możliwymi działaniami z uwagi na strefę przemysłową, którą mamy na naszym terenie.

W przyszłym roku szkoła planuje budowę budynku garażowo-dydaktycznego oraz doposażenie poligonu.

Sezon płonących traw

Paweł Fryszak, zastępca Komendanta Głównego PSP nawiązał natomiast do tegorocznej edycji kampanii „Stop pożarom traw”. Zaznaczał, że sytuacja robi groźna już na przedwiośniu, kiedy trawy, jeszcze niedawno zmrożone, teraz przy wyższych temperaturach szybko wysychają i o pożar bardzo łatwo.

- Do tego dochodzi jeszcze lekki wiatr, który pomaga w rozprzestrzenianiu się ognia. W naszym społeczeństwie jeszcze po-

kutuje taki męt, że wypalanie traw użyźnia glebę. To jest nieprawda. Są na to naukowe dowody. A pożary powstałe przez wypalanie traw powodują wielkie spustoszenie - giną mikroorganizmy, drobnoustroje i większe zwierzęta - zaznaczał.

Kodeks wykroczeń przewiduje za wypalanie traw karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść nawet do 30 tys. zł. Jeżeli dojdzie do pożaru, który spowoduje zagrożenie na wiele osób albo zniszczenia mienia dużych rozmiarów, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 10.

Podczas konferencji prasowej padło także pytanie do komendanta wojewódzkiego o kontrole, które wszczęto w jednostkach w regionie (m.in. w Mogilnie) po doniesieniach o możliwym mobbingu wobec pracujących tam strażaków.

- Po sygnałach, które otrzymał, wydałem polecenie wszystkim komendantom, by odnieśli się do zarzutów. Te kontrole jeszcze trwają - zaznaczał st. bryg. Świechowicz. - Musimy czekać na ich wynik. Obowiązkiem każdego strażaka jest się szkolić. Oczywiście wszelkim przejawom mobbingu jednoznacznie jestem przeciwny. Bezpieczeństwo jednak jest najważniejsze.

©@

Szkoły uhonorowane za sukcesy w rankingu „Perspektywy”

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Licea i technika z województwa kujawsko-pomorskiego, które zostały sklasyfikowane w tegorocznym ogólnopolskim rankingu „Perspektywy 2026”, wciąż odbierają gratulacje.

W tym roku wyniki 28. Ogólnopolskiego Rankingu Liceów i Techników „Perspektywy 2026” zostały ogłoszone 14 stycznia br. Jak już informowaliśmy, jego organizatorzy - Fundacja Edukacyjna Perspektywy - analizowali wyniki 1411 liceów ogólnokształcących (spośród 2249) i 1160 techników (spośród 1755), które spełniły kryteria wejścia do rankingu. W efekcie w rankingu głównym najlepszych liceów w kraju sklasyfikowano 1000 szkół, a w wśród najlepszych techników - 500 szkół.

W tym gronie nie zabrakło także szkół z Bydgoszczy i województwa kujawsko-pomorskiego. W poniedziałek (2 marca) nagrodzono je w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. W gali, którą zorganizowało Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, wzięły udział re-

prezentacje 64 liceów i techników z naszego regionu, które w tegorocznym rankingu Perspektywy zdobyły złote, srebrne i brązowe tarcze. W skład każdej z reprezentacji weszli dyrektorzy szkół, nauczyciele i uczniowie.

Gratulacje, upominki rzeczowe i vouchery dla szkół

Dyplomy gratulacyjne potwierdzające przyznanie szkółom złotej, srebrnej lub brązowej tarczy w tym prestiżowym ogólnopolskim rankingu wręczyli Grażyna Dziedzic, kujawsko-pomorska kurator oświaty oraz Michał Koniuch, wicewojewoda kujawsko-pomorski. Szkoły otrzymały też vouchery pieniężne i upominki rzeczowe.

- Dla liceów i techników z naszego województwa sklasyfikowanie ich wśród najlepszych szkół w kraju to sukces, o którym należy mówić - podkreśla Ewa Podgórska, rzeczniczka Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy. - Każdy progres szkół, nawet ten najmniejszy warto zauważyć, bo to bardzo mobilizujące dla szkół i motywujące do dalszej pracy.

W uroczystości uczestniczyły też reprezentacje bydgo-



FOT. DARIUSZ BŁOCH

W Bydgoszczy odbyło się spotkanie podsumowujące XXVIII Ranking Liceów i Techników „Perspektywy 2026”

skich szkół prowadzonych przez ratusz.

- Cieszymy się, że w tegorocznym Rankingu Techników „Perspektywy 2026” zajęliśmy 22. miejsce w kraju i zdobyliśmy „Złotą Tarczę” - mówi Magdalena Popielewska, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Bydgoszczy, w skład którego wchodzi Technikum Budowlane nr 3. - Jeszcze nigdy tak wysoko nie byliśmy w tym rankingu, kilka lat temu uplasowaliśmy się na 26. pozycji. Cieszy nas też 2. miejsce w województwie kujawsko-pomor-

skim wśród techników. Wspólnie z uczniami będziemy we wtorek (3 marca) przez cały dzień celebrować ten sukces w szkole.

Licea i technika z regionu wśród najlepszych w kraju

Czwarty rok z rzędu tytuł „Złotej Szkoły” zdobyło Technikum Ekonomiczne nr 6 w Zespole Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych w Bydgoszczy, które zajęło 65. miejsce w Polsce w Rankingu Techników 2026 i 4. miejsce w Rankingu

Techników w województwie kujawsko-pomorskim.

- To pokazuje, że utrzymujemy wysoki poziom - mówi Damian Meller, dyrektor bydgoskiego „Ekonomika”. - To satysfakcja zarówno dla uczniów i nauczycieli. Dobre miejsce naszej szkoły w tym ogólnopolskim rankingu to dodatkowy bonus i potwierdzenie, że codzienna praca daje efekty. Dotychczas najwyższe, bo 25. miejsce w rankingu „Perspektywy” mieliśmy 2018 roku, ale największy skok z 409. pozycji w 2022 r. na 40. miejsce w Polsce zanotowaliśmy w 2023 r. Złożyły się na to bardzo dobre wyniki matury, egzaminów zawodowych i sukcesy naszych uczniów na olimpiadach. Od tego czasu co roku zdobywamy „Złotą Tarczę”. Ta tegoroczna jest rzeczywiście czwartą z rzędu. Jesteśmy z tego dumni.

Przypomnijmy, że w Rankingu Liceów Ogólnokształcących „Perspektywy 2026” powyżej z regionu na 6. pozycji w kraju zostało sklasyfikowane Uniwersyteckie LO w Toruniu (1. miejsce w województwie kujawsko-pomorskim wśród liceów). Z kolei w Rankingu Techników najwyższą

pozycję z naszego województwa, czyli 8. miejsce w Polsce zajęło Technikum Elektroniczne nr 7 im. Wojska Polskiego w Bydgoszczy. Szkoła ta to najlepsze technikum w województwie kujawsko-pomorskim.

Trzy najlepsze licea w województwie kujawsko-pomorskim

1. Uniwersyteckie LO w Toruniu - wskaźnik 79,37 - 6. miejsce w Polsce
2. VI LO im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy - wsk. 62,62 - 71. miejsce w Polsce
3. I LO im. Mikołaja Kopernika w Toruniu - wsk. 61,42 - 85. miejsce w Polsce

Trzy najlepsze technika w województwie kujawsko-pomorskim

1. Technikum Elektroniczne nr 7 im. Wojska Polskiego w Bydgoszczy - wsk. 85,25 - 8. miejsce w Polsce
2. Technikum Budowlane nr 3 (ZSB) - wsk. 70,34 - 22. miejsce w Polsce
3. Technikum Leśne im. Adama Loreta Tuchola - wsk. 66,97 - 36. miejsce w Polsce

©

MATERIAŁ INFORMACYJNY POLSKIEGO STOWARZYSZENIA POMIDORA GRUNTOWEGO. ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW FUNDUSZU PROMOCJI OWOCÓW I WARZYW.

0311472337

POLSKI POMIDOR

TO
MA
TO



COŚ

DOBREGO DLA SERCA



**POLSKIE POMIDORY
SŁYNĄ NA ŚWIECIE Z WYSOKIEJ
ZAWARTOŚCI LIKOPENU I POTASU.
DLATEGO PRZETWORY Z NICH
WSPIERAJĄ ZDROWIE SERCA
I UKŁADU KRAŻENIA.**



**Pobierz e-book
z przepisami**

www.grunttopomidor.pl

Zadanie współfinansowane ze środków Funduszu Promocji Owoców i Warzyw.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

DYPLOMACJA

Nowy ambasador Rosji w Polsce

Rosyjski przywódca Władimir Putin wyznaczył dyplomatę Georgija Michnę na stanowisko ambasadora Rosji w Polsce – wynika z dekretu opublikowanego we wtorek na oficjalnym portalu aktów prawnych Kremla.

Zastąpi on Sergieja Andriejewa, który został odwołany z funkcji w grudniu 2025 roku. Pełnił on stanowisko ambasadora od 2014 roku.

Georgij Michno urodził się w 1972 r. W 1995 r. ukończył studia na Moskiewskim Uniwersytecie im. Łomonosowa

oraz w Akademii Dyplomatycznej MSZ Rosji. Sprawował funkcje w przedstawicielstwach Rosji przy ONZ, Radzie Europy w Strasburgu oraz przy organizacjach międzynarodowych w Wiedniu.

Występuje również jako mówca na forach Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Przed objęciem stanowiska ambasadora w Warszawie pełnił funkcję wicedyrektora Departamentu ds. Nowych Wyzwań i Zagrożeń w rosyjskim ministerstwie spraw zagranicznych.

WARSZAWA

Protest przed ministerstwem



Przedstawiciele szpitali powiatowych i samorządów protestowali we wtorek przed siedzibą resortu zdrowia „w obronie bezpieczeństwa pacjentów i przyszłości szpitali powiatowych”. Zarzucają Ministerstwu Zdrowia brak sprawczości w reformowaniu szpitalnictwa i oszczędności kosztem pacjentów.

WYROK

30 lat za zabójstwo dziecka

42-letni Marcin G. oskarżony o zabójstwo swojego pięciomiesięcznego syna został skazany we wtorek przez legnicki sąd na 30 lat więzienia. Sąd orzekł, że mężczyzna jest winny psychicznego i fizycznego znęcania się nad swoimi dziećmi – pięciomiesięcznym synem i jego 1,5-letnim bratem. W wyniku pobicia młodszego dziecka trafiło do szpitala,

gdzie zmarło po dwóch miesiącach. Sąd uznał, że G. doprowadził do śmierci dziecka nieumyślnie. Matka dzieci – Monika M. – oskarżona o znęcanie się nad dwójką dzieci została skazana na 1,5 roku więzienia. Wyroki są nieprawomocne.

Rodzice pięciomiesięcznego dziecka zostali zatrzymani w marcu 2024 r.

BEZPIECZEŃSTWO

Nie ma żadnego problemu, jeśli chodzi o zapasy paliwa w Polsce; sytuacja jest stabilna – zapewnił premier Donald Tusk. Zaznaczył, że Orlen użyje narzędzi finansowych, w tym związanych na przykład z marżą, aby ewentualne skoki cen ropy na giełdach światowych nie odbiły się „w sposób masowy” na cenach paliwa w Polsce. – Nie możemy oczywiście zagwarantować nienaruszalności cen w tym czasie – przyznał premier.

”

Wojna nie ma bezpośredniego wpływu na dostawy ropy naftowej i innych paliw do Polski

Donald Tusk premier RP

Były dowódca policji z zarzutem gwałtu wyszedł z aresztu

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Sąd Rejonowy w Piasecznie uchylił areszt wobec Marcina J., byłego dowódcy oskarżonego o gwałt na 22-letniej policjantce. Zastosowano poręczenie majątkowe, dozór i zakaz opuszczania kraju.

Do zdarzenia miało dojść w nocy z 2 na 3 stycznia podczas spotkania zakrapianego alkoholem na terenie Wydziału Prewencji Policji w Warszawie. Według zawiadomienia 22-letniej funkcjonariuszki została ona wykorzystana seksualnie przez swojego przełożonego. Mężczyzna trafił do aresztu 5 stycznia.

W poniedziałek Sąd Rejonowy w Piasecznie zdecydował o uchyleniu tymczasowego aresztowania. W jego miejsce zastosowano poręczenie majątkowe w wysokości 30 tysięcy złotych, dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju.

Uzasadniając tę decyzję, prokurator Piotr A. Skiba z Prokuratury Okręgowej w Warszawie przypomniał, że podstawą zastosowania wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania była „konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania”. Chodziło o obawę, że podejrzanym, przebywającym na wolności, może podejmować próby nakłaniania innych osób do składania fałszywych zeznań, jak również w inny bezprawny sposób



Były policjant, podejrzany o gwałt, może wyjść z aresztu. Zastosowano wobec niego m.in. poręczenie majątkowe, dozór policyjny i zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną

utrudniać postępowanie karne. Wzięto również pod uwagę surową karę grożącą podejrzanemu.

Prokuratura poinformowała, że na tym etapie wykonano kluczowe czynności procesowe. „Na obecnym etapie postępowania przeprowadzono szereg czynności dowodowych, w tym w szczególności przesłuchano wszystkich kluczowych dla postępowania świadków” – przekazano w komunikacie.

Sędzcy uznali, że nie ma już obaw, iż podejrzanym mógłby wpływać na zeznania świadków lub utrudniać postępowanie. „Wystarczającym środkiem zapobiegawczym będzie zastosowanie w stosunku do Marcina J. środków wolnościowych” – dodano w komunikacie prokuratury.

Prokuratura nie potwierdza części informacji

Jak przekazała prokuratura, w sprawie przesłuchano 28 osób, a sześć osób świadków zostało wezwanych ponownie. Analiza zebranego materiału dowodowego – według śledczych – nie potwierdza części informacji, które pojawiły się w przestrzeni medialnej tuż po zdarzeniu.

– Materiał dowodowy został przez prokuratora zweryfikowany i nie potwierdza takiego przebiegu i okoliczności zdarzenia objętego śledztwem, jak przedstawiały to niektóre media bezpośrednio po zdarzeniu – przekazał prok. Antoni Skiba z Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa złożyła sama

funkcjonariuszka, informując o sprawie dyżurnego Oddziału Prewencji.

Policja podała wcześniej, że natychmiast powiadomiono Biuro Spraw Wewnętrznych Policji oraz prokuraturę.

„Po złożeniu przez pokrzywdzoną zawiadomienia o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa wskazany policjant został zatrzymany przez funkcjonariuszy BSWP i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych do dyspozycji prokuratury – informowała policja.

Kontrolę w jednostce zarządzili komendanci główni i stołeczny.

Postępowanie sprawdzające prowadzi również inspektor nadzoru wewnętrznego w MSWiA. Mężczyźnie grozi od 2 do 15 lat więzienia.

Samoloty z polskimi turystami, którzy utknęli w Dubaju, przyleciały na lotniska do Warszawy i Poznania

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

We wtorek rano na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował samolot z Dubaju. Na pokładzie było 190 osób.

Piotr Rudzki z biura prasowego Lotniska Chopina poinformował PAP, że samolot, który dotarł do Warszawy, należy do linii lotniczej FlyDubai. Wyjaśnił jednocześnie, że Europejska Agencja Bezpieczeństwa Lotniczego

EASA wydała zalecenie, żeby europejskie linie lotnicze wstrzymały się z operacjami z i do Bliskiego Wschodu do 6 marca, jednak linie z Bliskiego Wschodu – czyli m.in. FlyDubai – nie podlegają wytycznym tej agencji.

Oznacza to, że samolot, który we wtorek wylądował w Warszawie, mógł wykonać rejs.

– Natomiast to nie jest tak, że te linie (z Bliskiego Wschodu – PAP) masowo uruchamiają teraz rejsy, bo na przykład linia Emirates, która też jest w Dubaju

dzisiaj, do nas nie przyleci. To jest decyzja przewoźnika – dodał Rudzki.

To niejedyny lot z Dubaju, który dotarł do Polski. Na poznańskim lotnisku Ławica wylądował wczoraj samolot z turystami wracający z Wietnamu. Ich samolot w sobotę miał międzylądowanie w Dubaju, skąd przez zamknięcie przestrzeni powietrznej nie mógł planowo wystartować.

Rzecznik prasowy poznańskiego lotniska Marcin Wesołek

przekazał, że na pokładzie maszyny znajdowali się polscy turyści wracający do Poznania z biura podróży Rainbow.

– Samolot wyleciał z Wietnamu w sobotę i miał planowane międzylądowanie na uzupełnienie paliwa w Dubaju. Maszyna wylądowała tam zgodnie z planem, ale już nie wystartowała w związku z zamknięciem przestrzeni powietrznej nad Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi – powiedział rzecznik Ławicy.

Teheran wybierze nowego najwyższego przywódcę. Duchowni zadecydują

(MK, PAP)

redakcja@polskapress.pl

Po śmierci ajatollaha Alego Chameneia Iran stoi przed kluczowym momentem. Wybór nowego najwyższego przywódcy ma nastąpić szybko, choć kraj wciąż znajduje się pod ostrzałem.

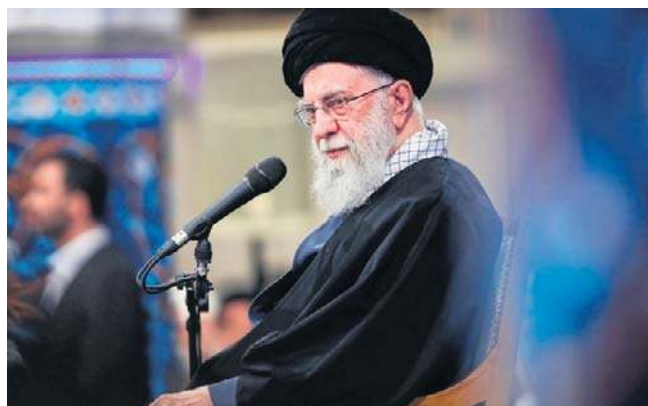
Zgodnie z konstytucją, do czasu wyboru nowego najwyższego przywódcy obowiązki głowy państwa przejęła trzysobowa rada tymczasowa. W jej skład weszli prezydent Masud Pezesz-kian, szef władzy sądowniczej Gholamhossein Mohseni-Ejei oraz imam Alireza Araf, kierujący ogólnokrajowym systemem seminariów duchownych.

Rada ma zapewnić ciągłość funkcjonowania państwa do czasu wskazania nowego lidera.

Nowego najwyższego przywódcę wybierze Zgromadzenie Ekspertów – 88-osobowy organ złożony z duchownych. To on posiada konstytucyjne uprawnienia do wskazania następcy Chameneia.

Zdaniem ekspertów szybkie rozstrzygnięcie kwestii sukcesji byłoby kluczowe dla zachowania stabilności administracyjnej oraz integralności terytorialnej Iranu. Nie jest jednak jasne, kiedy i w jakich warunkach Zgromadzenie mogłoby się zebrać, biorąc pod uwagę trwające naloty.

Władze mogą dążyć do szybkiego ogłoszenia nazwiska następcy, by podkreślić ciągłość systemu politycznego. Jednocześnie nowo wybrany przywódca stałby się potencjalnym celem kolejnych ataków, co dodatkowo komplikuje sytuację w kraju.



FOT. ZUMA PRESS WIRE/SHUTTERSTOCK

W sobotę w wyniku amerykańsko-izraelskich nalołów zginął duchowo-polityczny przywódca Iranu, Ali Chamenei

„To byłby udział w wojnie” – władze Iranu przestrzegają Europę

(AN, PAP)

redakcja@polskapress.pl

To byłby akt wojny i udział w agresji – rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bage ostrzegł europejskie kraje przed przyłączeniem się do działań USA i Izraela.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bagei ostrzegł kraje europejskie przed przyłączeniem się do działań Izraela i Stanów Zjednoczonych wobec Teheranu – przekazała we wtorek agencja AFP.

„To byłby akt wojny. Każdy taki akt przeciwko Iranowi byłby uważany za współudział w agresji” – powiedział rzecznik irańskiego MSZ podczas spotkania z dziennikarzami.

Oświadczenie przedstawił resortu spraw zagranicznych Iranu to odpowiedź na stanowisko Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. Przywódcy tych państw zadeklarowali w niedzielę, że są gotowi podjąć działania w celu obrony swoich interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Ewentualne inicjatywy Londynu, Paryża i Berlina miałyby „zniszczyć u źródła zdolność Iranu do wyrzucania rakiet i dronów” – przypomniała agencja AFP.

Wszystkie trzy kraje zapewniły, że te przedsięwzięcia – o ile zostałyby podjęte – miałyby charakter stricte obronny.



FOT. ATTA KENARE/AFP/EAST NEWS

Ludzie oglądają gruzy zawałonego budynku w pobliżu placu Ferdousiego w Teheranie. Ataki Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran trwają od 28 lutego

Iran odpowiedział na sobotni atak USA i Izraela, ostrzegając bazy wojskowe USA w regionie, a także Izrael. Siły państw grupy E3 – Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii – także stacjonują w tej części świata. Dotychczas nie ma informacji o stratach wśród personelu tych krajów w wyniku irańskich ataków rakietowych i dronowych.

Izrael gotowy na kilkutygodniową kampanię

Tymczasem rzecznik armii Izraela podpułkownik Nadaw Szoszani poinformował we wtorek, że wojsko przygotowuje się do trwającej kilka ty-

godni kampanii przeciwko Iranowi, ale wysłanie sił lądowych jest mało prawdopodobne.

– Przygotowaliśmy ogólny plan na kilka tygodni działań – powiedział ppłk Szoszani na briefingu, dodając, że czas trwania kampanii może ulec zmianie w zależności od rozwoju sytuacji. Dotychczasowe postępy określił jako pozytywne.

Premier Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

Zapytany, czy Izrael mógłby wysłać wojska lądowe do Iranu, Szoszani odpowiedział, że jest to mało prawdopodobne.

– Nie sądzę, aby było to obecnie prawdopodobne – powiedział, dodając, że nie zetknął się osobiście z koncepcją takiej operacji.

Izrael i Stany Zjednoczone przeprowadzają naloty na Iran od soboty, co wywołało irański odwet.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

© P

REKLAMA

0011486554

REKLAMA

0011486553



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha, KW nr BY1B/00019319/2 i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha).
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „38 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT)

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **352.000,- zł netto** (trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące złotych)
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, obr. 0009: **365.000,- zł netto** (słownie: trzysta sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych)

III. Termin i miejsce przetargu: 21 kwietnia 2026 r., od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego)

IV. Wysokość wadium: (termin wpłaty do: 13 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **44.000,- zł** (czterdzieści cztery tysiące złotych).
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, obr. 0009: **45.000,- zł** (czterdzieści pięć tysięcy złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (Budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. 52 58 58 233, w godzinach 8.00 - 16.00 (pon., śr., czw.); 8.00 - 18.00 (wt.); 8.00 - 14.00 (pt.).



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0, 2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „34 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **338.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści osiem tysięcy złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009: **336.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści sześć tysięcy złotych).

III. Termin i miejsce przetargu: 14 kwietnia 2026 r. od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego).

IV. Wysokość wadium (termin wpłaty do: 7 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **43.000,00 zł** (czterdzieści trzy tysiące złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, obr. 0009: **42.000,00 zł** (czterdzieści dwa tysiące złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. (52) 58 58 233, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

W szkołach wciąż brakuje szafek dla uczniów

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Uczniowie trzech grudziądzkich podstawówek wciąż nie mają szafek, w których mogą zostawić podręczniki, więc dźwigają je w tornistrach i plecakach.

Sporym echem odbił się artykuł „Pomorskiej” o braku szafek dla uczniów. O pilny ich zakup dla Szkoły Podstawowej nr 21 na os. Lotnisko apelował Łukasz Kowarowski, radny Lewicy.

Pod interpelacją w sprawie zakupu szafek dla SP nr 21 podpisało się mnóstwo rodziców uczniów. W piśmie czytamy m.in. „Mamy nadzieję, że nie powtórzy się sytuacja kiedy to rodzice niektórych klas składali się na zakup szafek, bo samorządu nie było na to stać”.

Jak władze Grudziądza odpowiedziały? Pozytywnie. Jednak... jak zauważa wiceprezydent Róża Lewandowska, dyrekcja SP nr 21 dotąd nie wniosowała o zakup szafek.

Po tym jak do ratusza wpłynęła interpelacja radnego Łukasza Kowarowskiego urzędnicy zwrócili się do dyrektora SP nr 21 o przedstawienie wstępnego

kosztorysu. Wiceprezydent Grudziądza zapewniła: „W najbliższym czasie szkole przekazane zostaną środki finansowe na realizację tego zadania”.

Z takiego rozwiązania ucieszyli się rodzice uczniów SP nr 21, a także sam radny Kowarowski. - Fajnie by było, gdyby pieniądze znalazły się też dla pozostałych szkół, by szafki służyły wszystkim dzieciom w naszych placówkach edukacyjnych - kwituje radny Lewicy.

W Szkole Podstawowej nr 21 brakuje 542 szafek dla uczniów klas IV - VIII. Szacunkowy koszt ich zakupu to 108,4 tys. zł.

Szafek brakuje także w innych szkołach. Są to:

- Szkoła Podstawowa nr 2 przy ul. Żeromskiego: brak ok. 110 szafek szafek dla klas uczniów IV - VIII. Szacunkowy koszt to ok. 30 tys. zł
- Szkoła Podstawowa nr 17 przy al. 23 Stycznia: brak szafek w szatni szkolnej zapotrzebowanie: 300 sztuk. Zakup metalowych szaf z 10 skrytkami to koszt ok. 60 tys. zł

Z obliczeń wydziału edukacji wynika że, aby kupić szafki dla wszystkich uczniów potrzeba ok. 198 tys. zł.

©©

Mostek zamknięto, prac brak, więc kierowcy są wściekli

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Pięć kilometrów nadkładać muszą grudziądzanie dowożący dzieci do szkoły podstawowej, przedszkola i żłobka w Owczarkach. Dojazd przez mostek zamknięto, ale prace nie rozpoczęto.

W poniedziałek, 2 marca - jak wcześniej zapowiadano - zamknięto przejazd mostkiem nad Trynką na ul. Bluszczowej. Tym samym większość mieszkańców osiedla Owczarki pozbawiono najdogodniejszego dojazdu do Szkoły Podstawowej nr 4, a także żłobka i przedszkola „Sikorka”.

Do placówek tych dojechać można, ale objazdem, który jest rekordowo długi - liczy ponad 5 kilometrów - bo jedyną możliwością było jego poprowadzenie wokół jeziora Tarpno: ulicami Paderewskiego, a następnie Lipową i Jaśminową.

Denerwują się rodzice

- Objazd to kawał drogi! - we wtorkowe południe mówi „Pomorskiej” jeden z rodziców dowożących swoje dzieci do szkoły podstawowej. Denerwuje się: - Zrozumiałbym, gdyby robota ruszyła tam z kopyta, ale już drugi dzień jeździmy dookoła jeziora, a na moście prac żadnych nie widać. Jedyne co zrobiono, to ustawiono szlaban i bariery.

W podobnej sytuacji jest wielu rodziców dzieci.



FOT. PIOTR BILSKI

Choć przejazd autem przez mostek zamknięto, to nadal można nim przejść

Do Szkoły Podstawowej nr 4 uczęszcza blisko 500 uczniów, z których większość na lekcje dowożą rodzice.

Do przedszkola oraz żłobka „Sikorka” łącznie uczęszcza 180 dzieci. I wszystkie są dowożone.

Choć przejazd autem przez mostek zamknięto, to nadal można nim przejść. Nieczynna

Już drugi dzień jeździmy dookoła jeziora, a na moście prac żadnych nie widać - denerwuje się rodzic wożący ucznia do szkoły.

pozostaje na razie drewniana kładka, którą zbudowano po sąsiedztwie, aby zapewnić tymczasowe przejście nad Kanałem Trynka.

Dłaczego przejazd przez mostek zamknięto, choć prace się jeszcze nie rozpoczęły?

Jak dowiadujemy się w ratuszu, mostek zamknięto ponieważ wykonawca zgłosił do Zarządu Dróg Miejskich rozpoczęcie prac związanych z infrastrukturą podziemną, które muszą być prowadzone przy wyłączonym ruchu.

A czy prace się rozpoczęły, urzędnicy zapowiadają sprawdzić w środę.

To duża inwestycja

Choć mostek na ul. Bluszczowej jest niepozorny, to inwestycja kosztować będzie blisko 8 mln zł. Zakres prac obejmuje m.in. rozmontowanie obecnego i budowę nowego mostku oraz przebudowę skrzyżowania ul. Bluszczowej z ul. Paderewskiego. Wykonawcą jest firma „Want”.

Nowy most nad Trynką będzie miał: długość około 25 m, szerokość jezdni będzie wynosiła 9 m, ścieżka dla pieszych będzie miała 1,7 m, a ścieżka rowerowa kolejne 2 metry.

Optymistyczny wariant zakłada, że prace zostaną zakończone jeszcze w tym roku. ©©

Nastolatek zaatakował i okradł kobietę

(PA)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

15-letni chłopiec zaatakował 40-letnią kobietę, która szła do pracy. Do zdarzenia doszło wczesnym rankiem na ul. Karabinierów w Grudziądzu.

- 15-latek miał siłą narzucić pokrzywdzonej kaptur na głowę, a następnie uderzyć ją w głowę, czym doprowadził ją do stanu bezbronności - relacjonuje przebieg zdarzenia asp. Łukasz Kowalczyk, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Grudziądzu. - Następnie dokonał zaboru portfela z pieniędzmi oraz kartą bankomatową, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia.

Jeszcze tego samego dnia policjanci ustalili dane perso-



FOT. DARIUSZ GIESZ

15-latek trafi do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego

nalne potencjalnego sprawcy rozboju i go zatrzymali. Okazał się nim 15-letni chłopiec.

Decyzją Sądu Rodzinnego został umieszczony w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. Tu będzie oczekiwał na dalsze rozstrzygnięcia w tej sprawie. ©©

KRÓTKO

ZWIERZĘTA W MIEŚCIE
Miasto pokryje część kosztów sterylizacji twojego kota lub psa

Właściciele zwierząt mieszkających w Grudziądzu mogą skorzystać z samorządowego dofinansowania zabiegów ich sterylizacji i kastracji.

Program ma promować humanitarne ograniczanie populacji zwierząt domowych oraz zwiększać ich bezpieczeństwo. Wykastrowane zwierzęta są zwykle mniej agresywne, bardziej spokojne i rzadziej oddalają się od miejsca zamieszkania. W wypadku kotów wychodzących oznacza to mniejsze ryzyko wypadków czy walk z innymi zwierzętami. Zabiegi wpływają też na poprawę zdrowia i długość życia pupili.

Miasto dofinansowuje zabiegi w wysokości:

- 50 zł - sterylizacja kotki/kocura
- 100 zł - sterylizacja suki/psa

Program dofinansowań skierowany jest do mieszkańców Grudziądza i obejmuje zwierzęta powyżej 6. miesiąca życia, kwalifikujące się do znieczulenia ogólnego. Warunkiem udziału jest ujęcie zwierzęcia w miejskim systemie identyfikacji. Jeśli pies lub kot nie posiada jeszcze elektronicznego chipa, zostanie on wszczepiony podczas zabiegu.

Projekt będzie realizowany do 11 grudnia 2026 roku lub do wyczerpania środków.

W latach 2019-2025 miasto dofinansowało 844 zabiegi sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich.

W ramach miejskiego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi kastrowane i sterylizowane będą też zwierzęta wolno żyjące. To ma na celu ograniczenie ich niekontrolowanego rozmnażania się i ograniczenie liczby bezdomnych zwierząt w mieście.



FOT. PIOTR BILSKI

Ten program skierowany jest do społecznych opiekunów kotów wolno żyjących oraz mieszkańców, którzy dokarmiają koty na terenie miasta.

Zabiegi wykonywane są nieodpłatnie w gabinetach weterynaryjnych, które podpisały umowy z miastem: ● Przychodnia Weterynaryjna „Nad Wisłą”, ul. Sobieskiego 29, ● Przychodnia Weterynaryjna Kotewicz i Ługiewicz, ul. Dąbrowskiego 11/13, ● „Reksio”, ul. Jackowskiego 43

- Przychodnia Weterynaryjna Rudy Kot, ul. Kustronia 3
- Gabinet Weterynaryjny lek. wet. Leszek Dubowski, ul. Legionów 69,
- Gabinet Weterynaryjny Graudentum, ul. Konopnickiej 4.

Koordinatorami akcji są Fundacja Dziką Lekcją (tel. 724 666 044), Fundacja Czarny Koń (tel. 661 148 633) oraz Fundacja Kliford (tel. 669 508 793). Organizacje te bezpłatnie wyłapują koty i dowożą na zabiegi. (ŁS)

Kiedy zacznie się łatanie dziur?

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Niektóre jezdnie w Toruniu mocno „oberwały” podczas ostatnich mrozów i roztopów. Konieczne są interwencje drogowców.

Miejski Zarząd Dróg w Toruniu przysznaje: po długiej zimie i okresie zmiennej pogody na jezdniach pozostało wiele niechcianych „pamiątek” w postaci ubytków w nawierzchni. Przez ostatnich kilkanaście tygodni były opady śniegu i deszczu, kilka ataków gołoledzi. Niskie temperatury, opady oraz częste cykle zamarzania i odmarzania wnikaącej w nawierzchnie jezdni wody w znacznym stopniu wpłynęły na ich stan. Problem dotyczy zwłaszcza tych bardziej wiekowych. Miejski Zarząd Dróg zapowiada „intensywne prace związane z naprawą punktową nawierzchni”. Na jego zlecenie prowadzone będą działania naprawcze, których „celem jest poprawa bezpieczeństwa oraz komfortu jazdy dla wszystkich użytkowników dróg”. Chodzi oczywiście o łatanie pozimowych dziur w jezdniach. A tych

jest naprawdę sporo. - Na terenie Torunia będzie pracowało kilka ekip. W pierwszej kolejności zajmiemy się drogami krajowymi i wojewódzkimi, w dalszej kolejności drogami gminnymi. W budżecie MZD na ten rok, na bieżące naprawy, mamy zarezerwowane 3,6 miliona złotych - wyjaśnia Ireneusz Makowski, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu. Dodaje on, że tempo łatania ubytków w jezdniach uzależnione jest od rozruchu przedsiębiorstw, która zajmują się produkcją masy bitumicznej. Jest ona niezbędna do wykonywania tego typu napraw. Tymczasem w Toruniu do uruchomienia przygotowuje się obecnie jedna wytwórnia. W okresie zimowym wytwórnie te mają przerwy technologiczne, co powoduje że łatanie dziur odbywa się metodą tymczasową, za pomocą tzw. masy na zimno. Jak podaje MZD, w najbliższych dniach ekipy łatające dziury w jezdniach będą obecne na ulicach: Poznańskiej, Andersa, Łódzkiej, Kniaziewiczza, Szosie Lubickiej, Chrobrego, Polnej, Skłodowskiej-Curie, Wapiennej i Ukośnej. ©©

W Toruniu znów nie było chętnych na grunty po Polchemie

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Żadna oferta nie wpłynęła na przetarg gruntów po Polchemie. Syndyk rozważa podział terenu wartego łącznie ponad 18 mln zł na mniejsze działki. Może takimi będzie zainteresowanie?

Lutowe podejście do sprzedaży kolejnych gruntów po Polchemie, a precyzyjniej - spółce Karawela, która miała na nich zbudować centrum handlowe - zakończyło się fiaskiem. Tym razem nikt nie zgłosił oferty kupna, choć wcześniej prowadzone przez syndyka upadłej Karaweli rozmowy napawały go optymizmem. Tym razem do przetargu na grunty pozostałe po Polchemie nikt się nie zgłosił



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

działki. Może takimi zainteresowanie będzie większe?

Przypomnijmy, że lutowa oferta w licytacji obejmowała tereny o łącznej powierzchni ponad 10 ha, położone przy ul. Szosa Bydgoska 94, 96, 96A, 98, 98A, 104. Kompleks pomiędzy Motoareną a Castoramą został podzielony na trzy obszary, a oferta dotyczy prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Wyceniono je łącznie na ponad 18 mln zł. Tereny te położone są w strefie Inwestycyjnej Toruń Zachód. - To jedna z ciekawszych propozycji inwestycyjnych, jaka pojawia się

obecnie na lokalnym rynku nieruchomości. Tereny znajdują się w strategicznym punkcie Torunia przy drodze krajowej nr 80, stanowiącej ważny szlak komunikacyjny łączący miasto z Bydgoszczą. Lokalizacja w rozwijającej się Strefie Inwestycyjnej Toruń Zachód sprawia, że oferta może zainteresować zarówno inwestorów z regionu, jak i przedsiębiorców z całej Polski - podkreślali eksperci z Centrum Wsparcia Biznesu w Toruniu. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działki przeznaczone są na cele komercyjne. -

Możliwa jest tu realizacja dużych obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m², a także obiektów produkcyjnych, magazynów, składów czy infrastruktury technicznej i torowej - wliczali Centrum Wsparcia Biznesu. **Sinograf planuje inwestycje** Mimo ich zachęt jednak i wysiłków syndyka, tym razem sprzedaż gruntów się nie udała. W przeszłości - na przestrzeni kilku lat - też już tak bywało. Przełom nastąpił w lipcu ubiegłego roku. Wówczas działkę z tego obszaru - za ponad 7 mln zł - kupiła toruńska firma Sinograf. Co na niej planuje? Na terenie o powierzchni 4,6 ha spółka chce stworzyć logistyczny hub. Firma przedstawiła nam swoje plany. - Na potrzeby własne, ale i najmu innych podmiotów nasza firma zamierza wybudować tam hale produkcyjne, magazyny, biura i place - przekazała nam Doroa Czajkowska, specjalista ds. marketingu. ©©

REKLAMA					0011487680
ZARZĄD POWIATU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO					
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego położonych w obrębie 3 miasta Kowalewa Pomorskiego (działki za warsztatami) .					
Lp.	Oznaczenie nieruch. wg księgi wieczystej oraz katastru nieruch.	Pow. nieruch.	Cena wywoławcza netto	Wadium	
1	2	3	6	7	
1.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/9 wraz z udziałem do 1/6 części działki oznaczonej nr geod. 17/15 o pow. 0,1142 ha	0,1963 ha	108.000,00 zł	10.800,00 zł	
2.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/10 wraz z udziałem do 1/6 części działki oznaczonej nr geod. 17/15 o pow. 0,1142 ha	0,1445 ha	81.900,00 zł	8.190,00 zł	
3.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/11 wraz z udziałem do 1/6 części działki oznaczonej nr geod. 17/15 o pow. 0,1142 ha	0,1231 ha	72.000,00 zł	7.200,00 zł	
4.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/12 wraz z udziałem do 1/5 części działki oznaczonej nr geod. 17/17 o pow. 0,0873 ha	0,1427 ha	81.900,00 zł	8.190,00 zł	
5.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/13 wraz z udziałem do 1/5 części działki oznaczonej nr geod. 17/17 o pow. 0,0873 ha	0,1297 ha	74.700,00 zł	7.470,00 zł	
6.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/14 wraz z udziałem do 1/6 części działki oznaczonej nr geod. 17/15 o pow. 0,1142 ha	0,1159 ha	70.200,00 zł	7.020,00 zł	
7.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/18 wraz z udziałem do 1/6 części działki oznaczonej nr geod. 17/15 o pow. 0,1142 ha	0,1827 ha	99.900,00 zł	9.990,00 zł	
8.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/19 wraz z udziałem do 1/6 części działki oznaczonej nr geod. 17/15 o pow. 0,1142 ha	0,1871 ha	103.500,00 zł	10.350,00 zł	
9.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/20 wraz z udziałem do 1/5 części działki oznaczonej nr geod. 17/17 o pow. 0,0873 ha	0,1044 ha	65.700,00 zł	6.570,00 zł	
10.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/21 wraz z udziałem do 1/5 części działki oznaczonej nr geod. 17/17 o pow. 0,0873 ha	0,1310 ha	75.600,00 zł	7.560,00 zł	
11.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/23	0,2223 ha	111.600,00 zł	11.160,00 zł	
12.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/24	0,1059 ha	59.400,00 zł	5.940,00 zł	
13.	TO1G/00028346/7 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/25	0,5660 ha	183.600,00 zł	18.360,00 zł	
14.	TO1G/00028346/7 TO1G/00008852/1 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/26	0,1419 ha	91.800,00 zł	9.180,00 zł	
15.	TO1G/00028346/7 TO1G/00008852/1 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/27	0,1445 ha	95.400,00 zł	9.540,00 zł	
16.	TO1G/00028346/7 TO1G/00008852/1 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział IV Ksiąg Wieczystych, działki położone w obrębie 3 miasta Kowalewo Pomorskie, oznaczone nr geod. 17/28	0,1633 ha	109.800,00 zł	10.980,00 zł	
1. Do ceny sprzedaży należy doliczyć podatek VAT. 2. Przetarg odbędzie się dnia 16 kwietnia 2026 r. o godzinie 10 w pokoju nr S5 – (Biuro Rady Powiatu) parter Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu przy ulicy Plac Tysiąclecia 25. 3. Szczegółowe informacje udzielane będą w pokoju nr S20, I piętro Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu i telefonicznie pod nr tel. 56 444 97 30 w godzinach od 8:00 do 15:00. 4. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu na okres 30 dni, licząc od dnia 27.02.2026 r., a ponadto wywieszono na tablicach ogłoszeń w gminach powiatu, opublikowano na stronach internetowych urzędu i Biuletynie Informacji Publicznej, portalu ogłoszeniowym OLX. Wyciąg z przetargu zamieszczono w prasie lokalnej.					STAROSTA GOLUBSKO-DOBRZYŃSKI mgr Jacek Foksiński

Ludwik Czachowski będzie na Swingu?

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W Toruniu kontynuowana będzie akcja nadawania patronów jeżdżącym po mieście tramwajom. Okazją ku temu jest dostawa nowych pojazdów.

Pomysł nadawania tramwajom patronów pochodzi z Gdańska. Pierwsze pojazdy otrzymały w 2010 roku imiona i nazwiska zasłużonych dla tego miasta osób.

Z czasem pomysł podchwycił Toruń. Okazją stały się zakupy nowych tramwajów dla Miejskiego Zakładu Komunikacji. To różnego typu Swingi, produkowane przez firmę PESA z Bydgoszczy. 22 takie pojazdy z taboru MZK mają patrona. Ich imiona i nazwiska są namalowane na karoseriach tramwajów. W ten sposób „przypominają” o dorobku i wkładzie tych osób w budowanie tożsamości miasta.

Kibice hokejowi proponują
Pomysł z nadawaniem toruńskim tramwajom imion i nazwisk się spodobał. Dowodem na to jest fakt, że pojawili

się kandydaci na kolejnych patronów. Jeden z nich pochodzi ze środowiska hokejowego.

- Rok temu była petycja kibiców, żeby nazwać tramwaj imieniem Ludwika Czachowskiego. Klub hokejowy promował ten pomysł. Podczas meczów drużyny KH Energa zbierano podpisy poparcia dla tej inicjatywy. Co z niej zostało? Czy Ludwik Czachowski zostanie patronem tramwaju? I co z całą ideą nadawania patronów, czy będą ich miały nowe tramwaje? - dopytuje jeden z kibiców hokeja na lodzie.

Przypomnijmy, że Ludwik Czachowski (1944-1999) to legenda hokeja na lodzie w Toruniu. Był obrońcą, słynął z nieustępliwości, świetnej gry ciałem. Grał w Pomorzaninie Toruń w latach 1962-1975, zdobył z nim w 1968 roku wicemistrzostwo Polski. Przez lata występował w reprezentacji Polski, był jej kapitanem. Grał na igrzyskach olimpijskich w Sapporo w 1972 roku oraz siedmiu turniejach o mistrzostwo świata.

Imiona dla nowych Swingów
Pomysł nadania toruńskich patronów odżył, bo tabor MZK powiększa się o kolejne Swingi.



FOT. GRZEGORZ OŁKOWSKI

Patronem Swinga o numerze bocznym 314 jest Władysław Raczkiewicz

Jeden z nich od kilku dni kursuje po Toruniu. Trzy kolejne w najbliższym czasie zostaną dostarczone przez firmę PESA do zajezdni przy ulicy Sienkiewicza. W obecnym półroczu powinny zacząć kursy po mieście.

W nieodległej perspektywie jest jeszcze zakup przez MZK następnych czterech Swingów. - Akcja nadawania patronów toruńskim tramwajom będzie kontynuowana - zapewnia nas Marcin Centkowski, rzecznik prasowy prezydenta Torunia.

Wyjaśnia on, że trwają prace nad przygotowaniem kolejnej odsłony projektu, w tym dopracowaniem formuły głosowania mieszkańców oraz ostatecznym kształtem listy proponowanych postaci.

- Lista kandydatów jest w trakcie opiniowania merytorycznego, między innymi przez środowiska historyczne, dlatego na tym etapie nie publikujemy jeszcze pełnego zestawienia nazwisk. Mogę natomiast potwierdzić, że uwzględnia ono także zgłoszenia społeczne, w tym postulowaną

przez kibiców kandydaturę Ludwika Czachowskiego. To ważny sygnał, że głosy mieszkańców i środowisk lokalnych są traktowane poważnie. Po dopracowaniu szczegółów procedury głosowania to właśnie mieszkańcy Torunia będą mogli zdecydować, kto zostanie patronem kolejnych tramwajów. Więcej informacji przedstawimy, gdy zamkniemy etap opiniowania i będziemy gotowi pokazać pełne zasady oraz listę kandydatów - dodaje Marcin Centkowski.

Nie brakuje opinii, że kibice hokejowi nie powinni mieć powodu do niepokoju. Ludwika Czachowskiego raczej nie zabraknie wśród kandydatów na patronów. Jego zasługi są świetne znane szefowi Biura Promocji i Mediów Urzędu Miasta Torunia Marcinowi Jurzyście, który jest także prezesem klubu hokejowego. Potrzebne będą jednak głosy kibiców. Przecież to mieszkańcy - jak wspomniał rzecznik prezydenta - zdecydują, kto zostanie patronem.

Wśród patronów tramwajów jest już przedstawiciel środowiska sportowego. To Marian Rose, legenda toruńskiego żużla.

Patronów jest teraz 22
Warto wspomnieć, że patroni tramwajów byli dotąd wybierani przez Torunianki i Torunian w plebiscytach zorganizowanych przez Urząd Miasta. Ostatni zakończył się 10 lutego 2022 roku. Przez miesiąc można było oddawać głosy na osoby związane z historią miasta i jego rozwojem. Listę kandydatur przygotował urząd we współpracy z Towarzystwem Miłośników Torunia.

W ten sposób patronami toruńskich tramwajów są: Swinga o numerze bocznym 301 - Helena Steinbornowa, 302 - Otton Steinborn, 303 - Tymon Niesiołowski, 304 - Tony Halik, 305 - Marian Rose, 306 - Helena Piskorska, 307 - Jakub Kazimierz Rubinkowski, 308 - Wilhelmína Iwanowska, 309 - Łukasz Watzenrode, 310 - Władysław Szuman, 311 - Antoni Bolt, 312 - Józef Haller, 313 - Grzegorz Ciechowski, 314 - Władysław Raczkiewicz, 315 - Stefan Łaszewski, 316 - Samuel Bogumił Linde, 317 - Stanisław Skrzyński, 318 - Mikołaj Kopernik, 319 - Elżbieta Zawacka, 320 - Władysław Dziewulski, 321 - Maria Znamierowska-Prüfferowa, 322 - Ludwik Kolankowski. ©

REKLAMA	0011481171			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów	420114801/A			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000028			
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	282814801			
Chojnice	139014805			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	000528			
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	8210983			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	000345			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	8686162			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000416			
Całodobowa Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000074			
Włocławek				
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000417			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	412314801/A			

Wylączasz się na kilka sekund i nawet tego nie pamiętasz? Mikrosen może być groźny

Barbara Wesola
barbara.wesola@polskapress.pl

Z pozoru wygląda to niewinnie: ciężkie powieki, „pustka” w głowie, jedno zbyt długie mrugnięcie oka. Mózg potrafi zasnąć na ułamek chwili, kiedy Ty siedzisz przy biurku lub prowadzisz auto.

Mikrosen to bardzo krótki epizod snu – zwykle trwający kilka, czasem do około 15 sekund – podczas którego dochodzi do pełnego „lapse of responsiveness”, czyli chwilowej utraty reakcji na bodźce.

Zjawisko to opisano już w latach 50. XX wieku w badaniach nad deprywacją snu, kiedy William Dement i Nathaniel Kleitman zaobserwowali w zapisie EEG krótkie epizody fal theta i delta u osób czuwających po długim braku snu.

W praktyce możesz mieć otwarte oczy, patrzeć przed siebie, a mimo to „odpłynąć” i nie rejestrować tego, co się dzieje. To biologiczny mechanizm obronny mózgu przy niedoborze snu i spadku czujności.

U wielu osób mikrosen poprzedza kilka typowych objawów:

- częste ziewanie, pieczenie oczu, ciężkie powieki;
- problemy z utrzymaniem uwagi, „gubienie wątku” w rozmowie;
- automatyzmy takie jak czytanie jednego zdania 5 razy, klikanie bez sensu w jakiś guzik czy link na stronie;
- podczas jazdy samochodem: spóźnione reakcje, nagłe otrzeźwienie bez jasnego powodu.

WARTO WIEDZIEĆ

Mikrosen to moment, w którym nie masz kontroli. W tej sytuacji żaden trik lub wspomaganie się specyfikami nie są warte zaufania, gdy na szali jest zdrowie i życie. Otwieranie okna czy podkręcanie radia także nie zastąpi realnego odpoczynku. Potwierdzają to badania m.in. NASA, gdzie od lat bada się mikrosny u pilotów i astronautów, pokazując, że strategiczną 10-20-minutową drzemką (tzw. NASA nap) można zredukować mikrosny o 50-100% i poprawić wydajność o 34%.



Badania pokazują, że przerwy co 60-90 minut pomagają ominąć kryzys koncentracji

Mikrosen może być niebezpieczny, a nawet zagrażać życiu

W badaniu Tondo i wsp. (2025), analizującym epizody mikrosnu w testach czuwania, wykazano, że mikrosny są obiektywnym i bardzo czułym wskaźnikiem senności, silnie powiązanym z ryzykiem utraty kontroli podczas monotonicznych zadań. Są również silnie powiązane ze wzrostem ryzyka wypadków drogowych.

Doświadczając mikrosnu, nie tyle mamy wolniejszą reakcję, ale jesteśmy wyłączeni i nie podejmujemy w ogóle decyzji. Omijają nas kilkanaście sekund z życia na jawie, a w wielu sytuacjach, jak przy wspomnianym prowadzeniu samochodu, te kilka-kilkanaście sekund mogą zaważyć na bezpieczeństwie.

– Mój tata był zawodowym kierowcą, ja też nim jestem. Wdzieliśmy na drogach wystarczająco dużo, żeby wiedzieć, że zmęczenie nie wybaczają błędów. Od początku było dla mnie jasne, że ta praca musi być bezpieczna, więc staram się dbać o formę głowy. Nie jadę na siłę, robię drzemki, ruszam się trochę na postojach. Lubię też ćwiczenia na pamięć i skupienie, wierzę i widzę po sobie, że to podnosi sprawność umysłu i koncentrację – opowiada Adam, kierowca międzynarodowy z dwudziestoletnim doświadczeniem.

Badania neuroobrazowe pokazują, że podczas mikrosnu dochodzi do chwilowej dezaktywacji struktur odpowiedzial-

nych za czuwanie, takich jak talamus, a jednocześnie kora czołowa próbuje „odzyskać” uwagę. To wygląda jak chwilowe zwarcie między potrzebą snu a próbą utrzymania kontroli.

Przyczyny mikrosnu to nie tylko monotonna praca. Najczęstsze jego źródła to:

- niedobór snu (chroniczny albo „jednorazowy” po zarwanej nocy);
- monotonia i brak bodźców (jazda autostradą, praca w ochronie polegająca na patrzeniu w ekran, nocna zmiana);
- rozjechany rytm dobowy (jet lag po podróży, częste zmiany harmonogramu dnia);
- zaburzenia snu (np. podejrzenie bezdechu sennego czy bezsenności nocnej);
- czynniki metaboliczne i zdrowotne, które nasilają senność (np. anemia, problemy z tarczycą, choroby neurologiczne);
- przemęczenie, które szybko można wyprowadzić, stawiając produktywny odpoczynek, w tym sen, na pierwszym miejscu.

– Pracowałam w księgowości na pełen etat, ale miałam małe dziecko, które budziło się kilka razy w nocy, a ja w dzień próbowałam ogarnąć wszystko. Koleżanka z pracy powiedziała mi, że kilka razy w ciągu dnia jakby zamarałam na kilka sekund. Ja tego w ogóle nie pamiętałam. Patrzyłam w ekran i nagle wracałam do rozmowy czy do obowiąz-

ków. Dopiero wtedy dotarło do mnie, że to może być mikrosen. Na szczęście wystarczyły zmiany w codziennym funkcjonowaniu i wysypianie się, aby to minęło – opowiada czytelniczka z Katowic.

Czasem potrzebne są konsultacje u specjalistów

Mikrosen da się pomylić z innymi stanami, które też wyglądają jak chwilowe odcięcie, i dlatego warto przeprowadzić dokładną diagnostykę. W praktyce różnicowanie bywa oparte o badania snu, badanie EEG oraz ocenę senności w ciągu dnia. Lekarz rodzinny może zalecić na początek dokładne badania morfologii, tarczycy oraz skierować na konsultację do neurologa oraz endokrynologa. Co mogą oni wykryć lub zalecić?

- Skala senności Epworth (ESS) jako prosty przesiew, który pomaga ocenić, czy senność dzienna jest istotna klinicznie.
- Polisomnografia (PSG), gdy podejrzewa się zaburzenia snu (np. bezdech).
- MSLT (test wielokrotnego opóźnienia snu) lub inne testy czuwania – gdy temat jest przewlekły.

Jeśli do mikrosnu dochodzą nietypowe objawy (np. drgawki, wrażenie urywania filmu w losowych momentach, upadki, urazy, aura migrenowa), to lekarz z pewnością poszerzy diagnostykę, aby wykluczyć np. epilepsję.

Po grypie ryzyko zawału może wzrosnąć 17 razy

Oprac. Piotr Szymański/PAP
piotr.szymanski@polskapress.pl

Grypa to nie tylko powszechna infekcja sezonowa. Może prowadzić do poważnych powikłań zdrowotnych, zwłaszcza u osób z istniejącymi chorobami sercowo-naczyniowymi.

Wirus grypy może wywołać znaczne szkody w organizmie, znacząco zwiększając ryzyko zawałów serca i udarów mózgu. Badania pokazują, że po infekcji grypowej ryzyko zawału serca wzrasta 17-krotnie, a udaru mózgu 10-krotnie – przestrzegają eksperci z Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Chorób Infekcyjnych.

To oznacza, że osoby, które przeszły grypę, są w szczególnym niebezpieczeństwie, a ich serca mogą być narażone na poważne uszkodzenie.

Mechanizmy powikłań po zakażeniu grypą

Dlaczego grypa jest tak niebezpieczna dla układu sercowo-naczyniowego?

– Mechanizmy powikłań obejmują m.in. destabilizację blaszki miażdżycowej wywołaną stanem zapalnym, niedotlenienie mięśnia sercowego ze względu na zwiększone zapotrzebowanie metaboliczne organizmu oraz bezpośrednie uszkodzenie i zapalenie mięśnia sercowego – wyjaśnia prof. Ernest Kuchar.

To wyraźnie pokazuje, że grypa nie tylko obciąża układ oddechowy, ale wpływa również na inne obszary organizmu.

W wyniku grypy mogą również pojawiać się zaostrzenia chorób przewlekłych, zwiększając prawdopodobieństwo poważnych incydentów zdrowotnych. Zakażenie wirusem wiąże się także ze wzrostem liczby hospitalizacji kardiologicznych.

Skuteczność szczepionki wysokodawkowej

Ochrona przed tymi powikłaniami może być zapewniona dzięki szczepieniom przeciw

grypie. Według polskich kardiologów „w tej grupie dodatkowa korzyść tych szczepień jest szczególnie ważna, gdyż redukuje one ryzyko incydentów kardiowaskularnych oraz zgonu”. Dzięki szczepieniom pacjenci z niewydolnością serca mogą zredukować ryzyko zgonu z przyczyn sercowo-naczyniowych o 23 procent.

– Działanie profilaktyczne corocznych szczepień jest szczególnie istotne w grupach ryzyka, do których należą pacjenci kardiologiczni i osoby starsze – dodaje prof. Adam Antczak.

W przypadku osób w podeszłym wieku i osób z chorobami sercowo-naczyniowymi zaleca się stosowanie szczepionek wysokokodawkowych, które są bardziej skuteczne u osób starszych i zmniejszają ryzyko hospitalizacji.

Szczepionki wysokodawkowe zawierają czterokrotnie więcej antygeny niż standardowe szczepionki, co skuteczniej pobudza układ odpornościowy. Dzięki temu nie tylko zwiększa się skuteczność profilaktyki, ale też zmniejsza się ryzyko poważnych powikłań zdrowotnych.

Szczepionka wysokodawkowa pomaga w redukcji hospitalizacji z powodu grypy, zapalenia płuc oraz powikłań sercowo-naczyniowych, oferując ochronę tym, którzy są na nią najbardziej narażeni.

Dla osób z grupy ryzyka szczepienia to klucz

Bez wątpliwości grypa jest poważnym wyzwaniem nie tylko dla układu oddechowego. Zakażenie grypą może prowadzić do nieoczekiwanych i groźnych powikłań sercowo-naczyniowych. Dlatego jeśli należysz do grupy ryzyka, szczepienia przeciw grypie są nie tylko zalecane, ale mogą być kluczem do ochrony przed ważnymi problemami zdrowotnymi.

Szczyt zachorowań na grypę trwa do końca marca i początków kwietnia, jednak profilaktyka w postaci szczepień może zagwarantować spokój i bezpieczeństwo na dłużej.



Po przebytej grypie znacząco wzrasta ryzyko zawałów serca i udarów mózgu, dlatego warto się szczepić

Alzheimer zaczyna się znacznie wcześniej niż myślisz. Ten test z krwi ma to wychwycić



Pamięć i koncentrację wspomaga m.in. ziele rozmarynu. Naukowcy dowiedli, że zawarty w rozmarynie kwas karnozowy wspomaga pracę mózgu i zmniejsza liczbę szkodliwych białek

Oprac. Piotr Szymański/PAP
piotr.szymanski@polskapress.pl

Jedno badanie krwi może pomóc przewidywać ryzyko choroby Alzheimera na wiele lat przed pierwszymi objawami - sugerują naukowcy z USA w publikacji w „Nature Medicine”.

Kluczowy jest wskaźnik w osoczu, który ma odzwierciedlać zmiany zachodzące w mózgu. W badaniu na ponad 600 osobach dało się oszacować wiek pojawienia się symptomów z błędem około 3-4 lat. Jest jednak ważne „ale”.

Kluczowe jest wczesne rozpoznanie

Choroba Alzheimera to najczęstsza przyczyna demencji. W mózgach chorych odkładają się patologiczne struktury: pozakomórkowo tzw. blaszki amyloidowe (głównie amyloid-beta 42), a wewnątrz komórek spletki neurofibrylarne z ufosforylowanej postaci białka tau.

Jak przypomnieli autorzy pracy, ilość blaszek amyloidowych oceniana w badaniu PET rośnie przez ok. 10-20 lat w fazie przedklinicznej, gdy nie ma jeszcze zaburzeń poznawczych, a później stabilizuje się wraz z pojawieniem się objawów. Z kolei spletki rozwijają się później i narastają wraz z nasilaniem symptomów.

W ostatnim czasie pojawiły się leki, które mogą spowalniać rozwój choroby Alzheimera - pod warunkiem zastosowania we wczesnej, objawowej fazie. Specjaliści oceniają jednak, że lepsze efekty można by uzyskać, gdyby terapie dało się wdrażać jeszcze wcześniej, zanim dojdzie do dużych zmian neurodegeneracyjnych.

PET skuteczny, ale drogi. Na celowniku p-tau217

Techniki obrazowania mózgu (jak PET) pomagają identyfikować osoby w przedklinicznej fazie choroby, u których objawy mogą pojawić się za kilka lat. To rozwiązanie jest jednak kosztowne i uciążliwe, a do tego ma ograniczoną dostępność. Dlatego naukowcy od dawna szukają prostszych i tańszych metod opartych o biomarkery z krwi.

Zespół z Washington University School of Medicine w St. Louis skoncentrował się na białku tau ufosforylowanym w pozycji 217 (p-tau217) w osoczu, a konkretnie na zmianie jego stężenia w relacji do tau nieufosforylowanego w tej pozycji.

Wcześniejsze badania sugerowały, że p-tau217 w osoczu ściśle odzwierciedla gromadzenie się zarówno tau, jak i amyloidu w mózgu, co potwierdzały skany PET.

603 osoby, dwa duże projekty i „zegar” z błędem 3-4 lat

Aby sprawdzić, czy wzrost p-tau217 w relacji do jego nieufosforylowanej postaci nadaje się do prognozowania objawów, naukowcy przebadali 603 uczestników dwóch długofalowych projektów: Knight ADRC oraz ADNI. W obu grupach poziomy p-tau217 oceniano różnymi testami.

Wynik: na podstawie zmian p-tau217 (w relacji do tau nieufosforylowanego) dało się oszacować wiek wystąpienia objawów choroby Alzheimera z marginesem błędu około trzech, czterech lat.

Badacze zauważyli też, że czas do pojawienia się objawów po „sygnale” w osoczu zależał od wieku. U osób, u których wzrost wskaźnika stwierdzono w wieku 60 lat, mediana do wystąpienia objawów wynosiła 20,5 roku, a dla osób z „sygnałem” w wieku 80 lat mediana spadała do 11,4 roku. Według autorów może to oznaczać, że młodsze mózgi dłużej tolerują narastające zmiany, a u starszych symptomy pojawiają się przy niższym poziomie patologii.

W ostatnim czasie pojawiły się leki, które mogą spowalniać rozwój choroby - pod warunkiem zastosowania we wczesnej, objawowej fazie.

Nasza praca pokazuje, że możliwe jest przewidywanie wystąpienia objawów choroby Alzheimera dzięki badaniom krwi, które są znacznie tańsze i bardziej dostępne niż skanowanie mózgu czy badania płynu mózgowo-rdzeniowego - skomentowała współautorka pracy dr Suzanne E. Schindler.

Zdaniem jej autorów wyniki mogą pomóc w projektowaniu bardziej ukierunkowanych badań klinicznych nad terapiami, które mają zapobiegać chorobie lub spowalniać jej rozwój. Mogą też ułatwić identyfikację osób, które najwięcej zyskają na wczesnej interwencji.

Naukowcy podkreślają jednak, że dziś test p-tau217 może wspierać diagnozę u pacjentów z już obecnymi zaburzeniami poznawczymi. Nie zaleca się natomiast wykonywania takich badań u osób bez objawów, poza badaniami naukowymi lub klinicznymi. Z czasem do modeli predykcyjnych mogą dojść także inne biomarkery z krwi, co ma szansę jeszcze poprawić dokładność prognoz.

Po dalszym udoskonaleniu te metodologie mają potencjał przewidywania wystąpienia objawów na tyle dokładnie, że moglibyśmy je wykorzystać w indywidualnej opiece klinicznej - podsumował dr Kellen K. Petersen, współautor badania.

Kobiety mylą objawy nowotworu z menopauzą

Redakcja Strony Zdrowia
stronazdrowia@polskapress.pl

Wiele kobiet przypisuje wzdęcia lub zmiany w obrębie brzucha menopauzie, ale eksperci ostrzegają, że to właśnie przez takie subtelne sygnały rak jajnika jest tak często rozpoznawany zbyt późno.

Łatwo zbagatelizować dyskomfort w obrębie brzucha i zmiany w wypróżnianiu, uznając je za normalny element menopauzy, ale ważne jest, by wsłuchiwać się w swoje ciało i nie ignorować żadnych nietypowych, utrzymujących się objawów.

Przed marcowym Miesiącem Świadomości Raka Jajnika rozmawialiśmy z profesorem Christiną Fotopoulou, ginekologką i konsultantką z Wielkiej Brytanii, która wyjaśniła, jak ryzyko rozwoju raka jajnika zmienia się wraz z wiekiem.

Co powoduje rak jajnika?

Rak jajnika rozwija się wtedy, gdy nieprawidłowe komórki w jajniku, jajowodzie lub otrzewnej rosną i dzielą się w niekontrolowany sposób, tworząc guz - tłumaczy badaczka nowotworów.

Początek każdego nowotworu ma miejsce, gdy podczas podziału komórki pojawia się mutacja, więc zamiast mieć kontrolowane namnażanie i powielanie komórek, tracą one kontrolę. Dlatego im dłużej żyjemy, tym wyższe jest ryzyko pojawienia się mutacji w organizmie - mówi prof. Fotopoulou. - Często mówię moim pacjentkom, że komórki nowotworowe są jak małe zombie, które po prostu mnożą się bez żadnej kontroli.

Ekspertka wyjaśnia też, w jaki sposób sam proces owulacji może powodować powstawanie tych mutacji w jajnikach. - Podczas owulacji komórka jajowa przebiega powierzchnię jajnika, co tworzy ranę wymagającą naprawy, a wszystkie te mechanizmy naprawcze mogą kumulować błędy - tłumaczy Fotopoulou. - Dlatego na przykład tabletki antykoncepcyjne, które hamują owulację, są czynnikiem chroniącym przed rakiem jajnika.

W jakim wieku rak jajnika atakuje najczęściej?

Ryzyko raka jajnika gwałtownie rośnie od około 45. roku życia i jest największe u osób w wieku 75-79 lat. - Ponad połowa przypadków raka jajnika jest diagnozowana u pacjentek powyżej 65. roku życia - mówi Fotopoulou. Czy można zachorować na raka jajnika przed 50. rokiem życia?

- Istnieją pewne podtypy raka jajnika, takie jak niskozróżnicowany rak surowiczy jajnika (LG-SOC), które częściej dotyczą młodszych kobiet, ale to znacznie rzadsze przypadki - mówi Fotopoulou. - Niedawno operowałam jednak 15-latkę, u której po raz pierwszy rozpoznano raka jajnika, więc niczego nie można wykluczyć. Dlatego objawów nie wolno lekceważyć i każdą osobę należy przebadać.

Jak diagnozuje się raka jajnika?

- Choroba ta jest zazwyczaj rozpoznawana, gdy kobieta zgłasza się do lekarza rodzinnego lub ginekologa z takimi objawami, jak ból brzucha, dyskomfort i wzdęcia - mówi Fotopoulou. - Jeśli zostanie wykonane badanie USG i inne badania obrazowe, można zobaczyć, że w jajnikach lub w jamie brzusznej dzieje się coś nieprawidłowego.

Według World Cancer Research Fund co roku na całym świecie u około 300 000 kobiet rozpoznaje się raka jajnika.

- Rak jajnika jest znacznie rzadszy niż na przykład rak piersi - mówi Fotopoulou. - Rak piersi dotyka jedną na osiem kobiet, podczas gdy rak jajnika wystąpi u około jednej na 50 kobiet.

Główne objawy raka jajnika to:

- niespodziewane powiększenie obwodu brzucha;
- utrzymujące się wzdęcia (nie takie, które pojawiają się i znikają);
- szybkie uczucie sytości;
- utrata apetytu lub nudności;
- ból w miednicy i/lub w obrębie brzucha;
- częstsza potrzeba oddawania moczu;
- zmiany w rytmie wypróżnień.

Wiele z tych objawów jest jednak niejednoznacznych i przypomina inne schorzenia.



Rak jajnika to jeden z najpóźniej rozpoznawanych nowotworów. Dotyka on około 300 tysięcy kobiet rocznie

„Jesteś cudowną mamą i dzielną kobietą” - powtarzam sobie

Agnieszka Kaczorowska na InstaStories Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Agnieszka Włodarczyk jest dobrej myśli

Celebrytka mieszka w Dubaju wraz ze swym partnerem Robertem Karasim i ich synem. Po ataku Izraela na Irak napisała na Instagramie, że z jej mieszkania słychać wybuchy. „Póki co wszystko tutaj działa normalnie. Tramwaje jeżdżą, ludzie jeżdżą w samochodach. (...) Bądźmy dobrej myśli” - napisała do swych fanów.



Amber Alert TV Puls, 20:00

W Louisville dochodzi do porwania siedmioletniej dziewczynki. Gdy Jaq oraz Shane otrzymują komunikat o zdarzeniu, pojmują, że znajdują się tuż za samochodem porwacza. Bez wahania rozpoczynają pościg, by ocalić dziecko.

Przygody Sherlocka Holmesa

TVP Kultura, 21:50
Serial skupia się na Sherlocku Holmesie, oraz jego towarzyszu, dr. Watsonie. Razem rozwiązują skomplikowane zagadki kryminalne, które wydają się niemożliwe do rozwikłania. W rolach głównych występują Jeremy Brett i David Burke.

Powidoki TVP 1, 23:05

Intymny zapis ostatniego okresu życia pioniera awangardy w Polsce lat 20. i 30. XX w., Władysława Strzemińskiego, artysty, który nie poddał się obowiązującemu socrealizmowi i doświadczył dramatycznych skutków swoich wyborów. W głównej roli Bogusław Linda.

Człowiek z blizną: historia Ala Capone

TVP Dokument, 23:15
Opowieść o Al Capone, który w latach 20. XX w. stał na czele przestępczego imperium. Jego królestwo hazardu i przemytu wydawało się nietykalne, aż do przełomowych wydarzeń w 1929 roku.



KRZYŻÓWKA NR 34

Poziomo:

- 3) as, król i dama w jednym kolorze,
10) polski serial komediowy z ławeczką,
11) program typu reality show w TVN,
12) auto z turyńskiej fabryki,
13) mało wartościowy utwór literacki,
15) motylkowa roślina pastewna,
17) sucha kielbasa jak ser,
18) gra z kulami i pachotkami,
20) może dopaść nawet najzdrowszego,
22) poetycko o wiosennej pracy polowej,
23) ośmieszenie się, kompromitacja,
26) orlica z lasów sosnowych,
28) dawniej plac we wsi lub karczowisko w lesie,
29) kuzyn psa, lis polarny,
32) ... Santana, wirtuoz gitary,
34) z dużej chmury mały deszcz,
35) obuwie dla domatora i pan-toflarza,
36) finansowa kłapa, bankructwo,
37) żołnierz z elitarniej formacji wojskowej.

Pionowo:

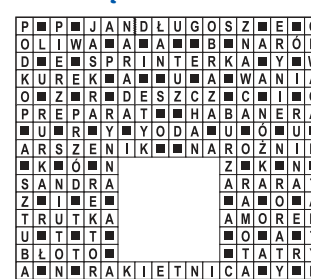
- 1) bezbłędnie przepowiada, przyszłość,
2) znak na ciele, piętno,
3) leżanka z poduszkami i wałkami,
4) mówienie nieprawdy, łganie,
5) od przedszkola do uniwersytetu,



- 6) Waszyngton lub Montevideo,
7) zna swój zawód, fachowiec,
8) śpiew zbiorowy jedno lub wielogłosowy,
9) ktoś poszkodowany w wypadku drogowym,
14) muza z maską komiczną,
16) rzadki, kowalny metal,
19) zwój papieru, rulon,
21) zarost, atrybut świętego Mikołaja,

- 24) pozuje malarzowi lub rzeźbiarzowi,
25) popularna roślina kwietnikowa,
27) dawna nazwa stopu metali,
28) ziemniaczana lub rybna,
30) tytułowy bohater powieści Haśka,
31) ozdoba męskiej koszuli,
33) tkanina w wypukłe prążki,
34) „znudzony” pies pokojowy.

ROZWIĄZANIE NR 33



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Odważna decyzja przyniesie dziś spokój. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerza rozmowa otworzy przed tobą nowe możliwości.

Ryby (19.02 - 20.03)

Cierpliwość ci się opłaci. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że rodzinne wsparcie da ci siłę do realizacji powziętych planów i marzeń.

Baran (21.03 - 19.04)

Niespodziewana wiadomość odmieni rytm dnia. Horoskop dzienny na środę mówi, że wprowadzi ekscytację oraz świeże pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o domowe sprawy. Horoskop dzienny zapowiada, że harmonia w sercu przełoży się dzisiaj na sukces w innych obszarach.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś mówi, że odważne wystąpienie zapewni uznanie i nowe szanse.

Rak (22.06 - 22.07)

Precyzja i spokój pomogą rozwiązać trudny problem, który od dawna wymagał uwagi. Horoskop dzienny na środę wróży udany dzień.

Lew (23.07 - 22.08)

Spotkanie z kimś bliskim przyniesie równowagę emocji i inspirację do zmian. Horoskop dzienny radzi wykorzystać te okoliczności.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie właściwy krok. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać sobie i nie zwlekać z decyzją. Dobrze na tym wyjdiesz...

Waga (23.09 - 22.10)

Energia sprzyja podróżom i nauce, więc horoskop dzienny na środę radzi wykorzystać dzień na rozwój oraz nowe wyzwania.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja w działaniu przyniesie stabilność finansową oraz spokojny wieczór. Horoskop dzienny mówi, że postanowisz to jakoś uczcić.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność otworzy drzwi do ciekawych projektów i nieoczekiwanych znajomości. Horoskop na dziś zapowiada, że sporo osiągniesz. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość stanie się dzisiaj twoją siłą. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że pomoże ci to zbudować głębsze relacje i zaufanie.

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

0011488310

Z głębokim smutkiem oraz żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Taty

Naszej Koleżanki

Marty Wojnowskiej.

W tych trudnych chwilach

Rodzinie i Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia

składają

Prezes i Przewodniczący

Rady Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”

oraz Koleżanki i Koledzy z pracy

0011488310

0011488772

Panu

Zbigniewowi Gołaszewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd oraz Pracownicy
Firmy BARBARA-LUIJCKX

0011488530

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 marca 2026 roku zmarł
ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

SP



Tomasz Majewski

lat 57

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 5 marca 2026 r. o godz. 12.00
w Bazylice Św. Apostołów Piotra i Pawła w Kruszwicy.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążeni
Żona z Dziećmi i Rodzina

0011488777

Pani

Katarzynie Kowalskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd oraz Pracownicy
Firmy BARBARA-LUIJCKX

0011488027

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 1 marca 2026 roku
zmarł kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

SP



Longin Patyk

lat 65

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 5 marca 2026 roku o godz. 11:00
w kościele pw. Św. Mikołaja w Inowrocławiu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia
o godz. 12:00 w kaplicy na cmentarzu Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążona
Rodzina

0011488400

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że dnia 1 marca 2026 roku zmarł
nasz długoletni Pracownik

Pan

Longin Patyk

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia
składają

Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala Wielospecjalistycznego im. dr. Ludwika Błażka
w Inowrocławiu

0011488409

Koleżance

Agnieszce Nawrockiej - Strach

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Teścia

składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
z Przedszkola nr 20 "Kujawskie Dzieci"
w Inowrocławiu

0011488277

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 28 lutego 2026 r. zasnął w Bogu kochany Mąż,
Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś†p

Edward Sell

lat 87

Pogrzeb z mszą św., poprzedzony modlitwą różańcową,
odbędzie się w piątek, 6 marca 2026 r. o godz. 11.30
na cmentarzu parafialnym
przy ul. Zaświat 6 w Bydgoszczy.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011488181

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 marca 2026 roku zmarła
moja kochana Żona i nasza najdroższa Mama,
Teściowa, Babcia i Prababcia

SP



Janina Antoniak

z domu Sopolinska
lat 86

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 5 marca 2026 roku o godzinie 11.00 w kościele
parafii pw. św. Królowej Jadwigi w Inowrocławiu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia
po mszy świętej na cmentarzu parafii św. Józefa
przy ulicy Libelta w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku
Mąż, Córka i Syn z rodzinami

0011488181

Piłkarskie święto w Bydgoszczy. Zawisza gra o półfinał Pucharu Polski

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W ćwierćfinale rozgrywek Tysiąca Drużyn Zawisza gościć będzie dziś (godz. 17.30) Chojniczankę. Gospodarze chcą przedłużyć piękną pucharową przygodę przy doping 12 tysięcy kibiców.

Niebiesko-czarni już w I rundzie rywalizacji o STS Puchar Polski sprawili niespodziankę, pokonując u siebie 2:0 GKS Tychy, który występuje w Betcliu 1. Lidze. Później odpawili - po wygranej 3:0 - III-ligowy GKS Wikielec. W 1/8 finału podopieczni trenera Adriana Stawskiego sensacyjnie rozbili 4:1 zmierzającą do piłkarskiej elity Wisłę Kraków! Niektórym fanom Zawiszy już marzy się powtórka z sezonu 2013/2014, kiedy Bydgoszczanie zdobyli Puchar Polski po wygraniu serii rzutów karnych (po dogrywce było 0:0) z Zagłębiem Lubin na Stadionie Narodowym w Warszawie. Najpierw jednak trzeba pokonać Chojniczankę.

Ekipa z Chojnic pucharowe rozgrywki rozpoczęła już od rundy wstępnej, pokonując 2:1 na własnym boisku Rekord Bielsko-Biala. Później zwyciężyła Beskid Andrychów (3:0 na wyjeździe), Świt Szczecin (3:1 u siebie) oraz porzuciła karnych (po dogrywce było 1:1) na własnym boisku Koronę Kielce. W rywalizacji Tysiąca Drużyn największym sukcesem ekipy z Chojnic był awans do ćwierćfinału w sezonach 2015/2016, 2017/2018, 2020/2021 oraz 2025/2026.

W ligowych rozgrywkach Zawisza jest wiceliderem Betcliu 3. Ligi. W 19. meczach niebiesko-czarni zdobyli 40 pkt. (12 wygranych, 3 remisy, 3 porażki - gole 43-15). Z kolei rywale zajmują 11. miejsce w Betcliu 2. Lidze. W 20



30 kwietnia 2016 roku odbył się ostatni mecz Zawiszy z Chojniczanką. W spotkaniu o mistrzostwo I ligi bydgoszczanie wygrali 1:0, a kapitanem zespołu był Kamil Drygas

spotkaniach zgromadzili 25 pkt. (6, 7, 7 - gole 32-31). Kto jest zatem faworytem bydgosko-chojniczkiej konfrontacji?

Remis ze wskazaniem na gości

Zdaniem bukmacherów z firmy STS minimalnym faworytem meczu są goście. Za złotówkę postawioną na Chojniczankę można zarobić 2,50 zł, a na Zawiszę 2,90 zł. Remis jest wyceniany na 3,25 zł. Według analityków z Fortuny stawki są zbliżone - 2,41/2,83/3,25 zł.

Chojniczanka to niewygodny, dobrze zorganizowany rywal, który ma wiele atutów. Uważam, że to będzie trudniejsze spotkanie niż z Wisłą Kraków. Obie drużyny prezentują zupełnie inny styl, a nasz najbliższy rywal po zmianie trenera gra bardzo solidnie. Faworytem meczu będą goście bowiem grają klasę wyżej od nas. Fakt, że spotkanie odbędzie się w Bydgoszczy tego nie zmienia. Znamy jednak słabości Chojniczanki i przy-

gotowaliśmy swoją taktykę na mecz. Nie chcę określać procentowo szans na awans do półfinału. Na pewno będziemy świetnie przygotowani i powalczymy o zwycięstwo. Nie nakładamy jednak na siebie niepotrzebnej presji - mówi Adrian Stawski, trener Bydgoszczan.

Szansę na awans do półfinału oceniam 50 na 50. My gramy co prawda klasę wyżej, ale Zawisza aspiruje do gry w Betcliu 2. Lidze i ma bardzo dobry zespół, budowany właśnie z myślą o awansie. Wielu piłkarzy rywala grało dłużej, bądź krócej w Chojnicach. To jest tylko jeden mecz i wszystko może się zdarzyć - każda z drużyn może wysoko wygrać, ale z drugiej strony o sukcesie może zdecydować dopiero dogrywka, czy nawet rzuty karne. Duże znaczenie może mieć dyspozycja dnia, czy poradzicie sobie z presją związaną ze stawką spotkania. Do Bydgoszczy jedziemy oczywiście po wygraną i historyczny sukces. Nigdy wcześniej nie

udało się nam wejść do czołowej czwórki Pucharu Polski. W ćwierćfinałach przegrywaliśmy wcześniej z Legią Warszawą, Górnikiem Zabrze i Cracovią Kraków. Teraz teoretycznie mamy największe szanse na półfinał. Tak jak wspominałem szanse na awans oceniam 50 na 50 - powiedział nam Jarosław Klauzo, prezes Chojniczanki.

Zawisza informuje, że sprzedanych zostało już ponad 11 000 biletów z 12 000 dostępnych. Cały czas trwa sprzedaż online, zaś w środę od godziny 15.30 zostaną otwarte kasy przed stadionem. Do sprzedaży trafią jednak ostatnie wejściówki, której liczby klub nie jest w stanie podać.

Trochę historii

Jak podaje portal zawisza-stats.pl dzisiejsi rywale zmierzili się dotychczas 18 razy. 12 spotkań wygrał Zawisza, a 6 zakończyły się remisami (bilans goli 47:20). Do pierwszych meczów doszło w sezonie 1948/1949 w ówczesnej klasie A i w obu padły remisy - 3:3 w Bydgoszczy i 1:1 w Chojnicach. Ostatnie spotkanie odbyły się z kolei w sezonie 2015/2016 na zapleczu ekstraklasy. Tym razem dwukrotnie zwyciężali niebiesko-czarni: 2:0 na wyjeździe i 1:0 u siebie. Dwa gole dla Bydgoszczan zdobył Sylwester Patejuk, a jednego Szymon Lewicki.

W pierwszym meczu zagrał Maciej Kona, który dziś pojawi się na boisku w ekipie gospodarzy. W drugim spotkaniu barw klubu z Bydgoszczy bronił Damian Michalik, który po latach wróci na stadion przy ulicy Gdańskiej jako zawodnik Chojniczanki.

Pozostałe pary 1/4 finału STS Pucharu Polski: GKS Katowice - Widzew Łódź (mecz zakończył się po zamknięciu wydania), Lech Poznań - Górnik Zabrze (środa, godz. 20.30), Avia Świdnik - Raków Częstochowa (czwartek, godz. 13.30).

Władimir Semirunnij: Cenię w Polakach, że dotrzymują słowa

Rozmawiał Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Rozmawiamy z Władimirem Semirunnijem, wicemistrzem olimpijskim z Mediolanu-Cortiny 2026 na dystansie dziesięciu kilometrów.

Srebrny medal na igrzyskach we Włoszech to twój wielki sukces. Jest jednak jakiś niedosyt, że mogłeś wywalczyć złoto?
Zawsze może być lepiej, ale muszę powiedzieć, że jechało mi się naprawdę bardzo ciężko. Łódź, jak na dystans dziesięciu kilometrów, był nie najlepiej przygotowany. Na wszystkich innych dystansach, poza tym, pobito rekordy olimpijskie.

Twój przypadek pokazuje, że ciężką pracą i konsekwencją można sporo osiągnąć. Długo pracowałeś na ten sukces?
Za mną piętnaście lat treningów. Ale wiem, że muszę włożyć jeszcze więcej pracy, aby kiedyś spełnić kolejne marzenie i wywalczyć złoty medal olimpijski.

Po zdobyciu srebra na twoje konto wpłynie co najmniej milion złotych. Jak zamierzasz wykorzystać te pieniądze?
Chcę mieszkać w Polsce, więc mam plan, aby kupić tutaj mieszkanie, do którego chciałbym wracać po zawodach i mieć takie poczucie, że to mój dom.

Przed igrzyskami dziennikarom trudno było wymówić i napisać twoje nazwisko. Teraz pewnie to się zmieni?
Będę aktualizował swoje imię i nazwisko na język polski, żeby

dobrze brzmiało i dobrze było napisane. Jak się będę nazywał? Na razie o tym rozmawiamy i nie chcę zdradzać szczegółów.

Jak czujesz się w naszym kraju?
Mieszkam od dwóch i pół roku w Polsce i nie mam prawa na nic narzekać. W Polakach cenię m.in. to, że jeśli ktoś mi coś proponuje, to dotrzyma słowa. Tak było choćby w przypadku starań o polskie obywatelstwo.

W tym tygodniu minęły cztery lata od rosyjskiej agresji na Ukrainie. Gdy to się stało, od razu podjąłeś decyzję, że chcesz wyjechać z Rosji?
To się nie stało w pierwszym dniu, pamiętam, że startowałem wtedy w mistrzostwach świata juniorów. Ale niedługo potem zdałem sobie sprawę, że jeżeli chcę kontynuować karierę na wysokim poziomie i coś osiągnąć, to muszę wyjechać.

Rosja, to w twoim życiu już etap zamknięty?
Nie chcę wracać do Rosji, chcę mieszkać w Polsce. Mam nadzieję, że tutaj będę miał możliwość spotkania się z jakimiś czas z moją rodziną i przyjaciółmi.

Pozostaniesz przy specjalizacji na dziesięć tysięcy metrów, czy dystans o połowę krótszy też będzie twoim priorytetem?
Dystans pięciu kilometrów jest podobny do dziesięciu, ale potrzebuję na nim większej praktyki i na pewno z niego nie zrezygnuję. Na pięć tysięcy jestem brązowym medalistą mistrzostw świata, choć nie kryję, że „dziesięć tysięcy” lubię trochę bardziej. ©©



Władimir Semirunnij, Karolina Bosiek i Damian Żurek, podczas powitania z kibicami w Tomaszowie Mazowieckim

Iga Świątek poznała swoją „ścieżkę” w Kalifornii

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Organizatorzy turnieju WTA 1000 Indian Wells Open rozlosowali drabinki główne singlistek i singlistów.

Iga Świątek, jak wszystkie rozstawione tenisistki, otrzymała w pierwszej rundzie wolny los i zmagania w turnieju rozpoczęła dopiero od 1/64 finału.

Rozstawiona z numerem 2 sześciokrotna triumfatorka Wielkiego Szlema i dwukrotna zwyciężczyni Indian Wells w drugiej

rundzie może trafić na zajmującą 93. miejsce w rankingu Brytyjkę Francescę Jones lub kwalifikantkę. W 1/32 finału Świątek może zmierzyć się z Greczynką Marią Sakkari, z którą przegrała ostatnio w ćwierćfinale Qatar Open w Dosze. W swojej ćwiartce najlepsza polska rakieta w ćwierćfinale wylosowała obrończynię tytułu Rosjankę Mirrę Andriejewą, a jeśli uda jej się przebrnąć tę przeszkodę, to o finał zagrać może Jeleną Rybakiną (nr 3) lub Jessicą Pegulą (5).

W finale czekać będzie zwyciężczyni górnej części drabinki

- „jedynka” Aryna Sabalenka, która w ćwierćfinale może zmierzyć się Amerykanką Amandą Anisimovą (6) lub jej rodaczką „Coco” Gauff.

W dolnej połowie drabinki Świątek znalazły się Magda Linette i Magdalena Fręch. Pierwsza na początek spotka się z 82. w rankingu Amerykanką Ashlyn Krueger. Potem wpada na Rosjankę Ludmiłę Samsonową (19), a następnie na starą znajomą Ukrainkę Elinę Switolinę. W 1/16 finału czekać może Andriejewą.

Fręch ścieżkę w Indian Wells zaczyna od pojedynku z kwalifi-

kantką, a w drugiej rundzie trafia na Szwajcarkę Belindę Bencić (12). Kolejną przeciwniczką może być Belgijka Elisa Martens, a w 1/16 finału czekać zapewne będzie zwyciężczyni pary Pegula - Jeleną Ostapenko.

Hubert Hurkacz startuje z Aleksandarem Kovacenicem z USA. Potem czeka go bój z Francuzem Corentinem Mutetem (31), by w 1/32 finału zagrać z Novakiem Djokoviciem lub Kamilem Majchrzakiem, który najpierw ma do pokonania Francuza Giovanniego Mpetshi Perricarda. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Biednie, ale walecznie. Energa Toruń chce sprawić psikusa faworytowi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Energa Toruń z niewielkim budżetem wygrała jedenaście meczów i zagra w play off. Trener Elmedin Omanić chwali pracowitość swojego zespołu.

Dla „Katarzynek” to najlepsza runda 2019 roku. Wtedy drużyna Stefana Svitka wygrała 19 meczów, zajęła drugie miejsce w sezonie zasadniczym, ale to był jednocześnie początek dużych kłopotów finansowych w klubie, które odbijają się do dziś na wynikach. Energa spłaciła wszystkie długi, ale teraz ma jeden z niższych budżetów w lidze, tym bardziej trzeba docenić jedenaście wygranych „Katarzynek”, w tym kilka niespodzianek.

- Tak naprawdę zegraliśmy tylko cztery złe mecze: u siebie z Gorzowem i Poznaniem oraz dwa z Sosnowcem, z pozostałych jestem zadowolony, nawet z tych przegranych. W Poznaniu czy Bochni nie przegraliśmy dlatego, że byliśmy słabsi, tak samo w Bochni. Niestety, czasami liczą się takie rzeczy jak nazwa klubu czy nazwisko prezesa... W kilku innych meczach dziewczyny zagrały jednak wręcz rewelacyjnie - mówi Elmedin Omanić.

Energa w żaden sposób nie może mierzyć się finansowo z topowymi drużynami w lidze, które mają budżet na zawodniczeki dwa lub trzy razy wyższy. W Toruniu udało się jednak znaleźć choćby Asianae Johnson, która jest wiceliderem klasyfika-

cji strzelczyń w sezonie zasadniczym i obiektem zazdrości choćby w Bydgoszczy, w dużych rolach wystąpiły młode koszykarki Weronika Preihs czy Nicola Batura.

- Lider z Gorzowa ma budżet, który nam musi wystarczyć na cztery lata. W tych najlepszych klubach jedna zagraniczna zawodniczka zarabia tyle, ile wszystkie cztery nasze. To szóste miejsce w tych realiach jest naszym wielkim sukcesem - dodaje Omanić.

Szkoleniowiec bardzo chwali pracowitość i zaangażowanie drużyny, którą musiał budować praktycznie od zera przed sezonem, czasami sięgając po koszykarki z niższej ligi.

- Kilka zawodniczek dostało szansę i ją wykorzystało. Weronika Preihs chyba sama nie liczyła, że będzie starterem w niemal wszystkich minutach i dostanie tyle minut, spisała się powyżej oczekiwań. Złego słowa nie powiem na ambicję i pracowitość tej drużyny. Wiele zawodniczek miało problemy ze zdrowiem, ale nigdy nie zdarzyło się, żeby nie było dziesięciu zawodniczek na treningu. Tak nie było w poprzednich sezonach - podkreśla Omanić.

Energa Toruń w ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zmierzy się ze Ślązkiem Wrocław. Pierwsze dwa mecze na wyjeździe 21 marca (sobota) i 22 marca (niedziela), trzeci 25 marca (środa) w Toruniu, a ewentualne kolejne 26 marca (czwartek) w Toruniu i 29 marca (niedziela) we Wrocławiu. © ©



Nicola Batura wykorzystała szansę w Toruniu, młoda środkowa notuje w tym sezonie średnio 9 pkt i 5 zbiórek

KOSZYKÓWKA

Kolejna kontuzja w Twardych Piernikach

Aljaz Kunc dołącza do długiej listy kontuzjowanych graczy Twardych Pierników. Słoweński skrzydłowy wrócił do Torunia z urazem pleców po występach w reprezentacji i jeszcze nie wiadomo, jak długo będzie pauzował. Kontuzjowani są także Tayler Persons, Noah Thomasson i Paweł Sowiński. Na mecz z Czarnymi Słupsk w czwartek zostali w kadrze Smith, Brenk, Szlachetka, Kulig, Langović, Lipiński i posilki z II-ligowego AZS UMK.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Trzy tygodnie przerwy

Dawid Stupiński wypada ze składu Anwilu Włocławek. Powodem jest kontuzja przyczepu mięśni przywodzicieli. Wcześniej do treningów wrócił Michał Michalak, który pauzował w ostatnich meczach.

KRÓTKO

Kujawsko-Pomorska Rada Olimpijska nagrodziła sportowców

Pięściarka Aneta Rygielska z Pomorzanki Toruń oraz wioślarze Mateusz Biskup z Lottobydgoszcz i Mirosław Ziętarz z AZS UMK Toruń triumfowali w 5. edycji plebiscytu na najlepszych sportowców Pomorza i Kujaw 2025 zorganizowanego przez Kujawsko-Pomorską Radę Olimpijską.

Trenerem roku wybrano Roberta Sycza, mającego duży udział w sukcesach Biskupa i Ziętarzkiego. Drużyną Roku zostali żużlowi mistrzowie Polski z Pres Toruń. Najlepszą juniorką uznano Zuzannę Królikiewicz, wioślarke AZS UMK, zaś juniorem kanadyjkarza Astorii Oskara Dekowskiego. Nadzieją olimpijską Los Angeles 2028 został Mikołaj Szczepny, skoczek wzwyż Stowarzyszenia Lekkoatletycznego Zawisza, niespodzianką 2025 roku Jan Jackowiak, kolarz UKS Copernicus Toruń, a najlepszym sportowcem z niepełnosprawnościami Oskar Kokoszewski (pchnięcie kulą) z Integracyjnego Klubu Sportowego Bydgoszcz.

Nagrodę Honorową im. Ryszarda Kubiaka, za całokształt działalności sportowej odebrał Dariusz Białkowski, były kajakarz Astorii, dwukrotny brązowy medalista igrzysk olimpijskich. Wyróżnienia specjalne przyznano hokeistom LKS Gąsawa i Kujawsko-Pomorskiemu Stowarzyszeniu Związków Sportowych. Honorowe Odznaki K-PRO otrzymali z kolei: srebrną - wioślarz Jan Młodzikowski, brązowe - maratończyk Ryszard Marczak i Wiesław Perszke oraz Piotr Wilkoński, członek Światowej Federacji Hokeja na Trawie. (KF)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 02.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 7, 12, 13, 14, 16, 20, [25], 26, 35, 36, 45, 47, 51, 53, 56, 60, 72, 74
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 7, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 22, 23
Mini Lotto
6, 11, 26, 31, 36
Ekstra Pensja
1, 5, 14, 19, 26 - 2
Ekstra Premia
1, 7, 12, 15, 21 - 4
WTOREK, 03.03
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 18, 19, 24, 25, 26, 31, [36], 39, 43, 47, 51, 54, 65, 72, 74, 76, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 4, 5, 7, 8, 12, 13, 17, 18, 19, 20

Play off to nie sprint. Są gotowi na maraton

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Wielkie emocje na Tor-Torze. Te dwa mecze mogą otworzyć drogę do półfinału dla Torunia.

Torunianie w Oświęcimiu wykonali plan minimum. Pełnią szczęścia byłoby dwa zwycięstwa, ale jedno sprawia, że to KH Energa jest w lepszej sytuacji, bo do awansu do półfinału wystarczą już teraz zwycięstwa na własnym lodzie. Dwie próby w środę i czwartek.

Statystyki przemawiają za gospodarzami. Bilans bezpośrednich spotkań w tym sezonie wy-

nosi 5-2 na korzyść toruńskich hokeistów, a zaglądając jeszcze w poprzedni sezon, to KH Energa wygrał osiem z dziesięciu ostatnich meczów! Na własnym lodowisku torunianie przegrali z oświęcimianami po raz ostatni we wrześniu 2024 roku, potem wygrali cztery kolejne mecze na Tor-Torze.

Dwumecz w Oświęcimiu pokazał, że w tej parze nie ma faworyta. Torunianie świetnie zagrali w pierwszym meczu, drugi był już inny. Sędziowie z Tychów na graczy obu zespołów nałożyli 117 minut karnych, z czego 72 minuty otrzymali zawodnicy KH Energa, Chase Phelps i Jakub Gimiński otrzymali kary meczu.

- Graliśmy przeciwko dziesięciu zawodnikom - narzekał trener Sami Hirvonen.

„Playoffy to nie sprint. To seria prób charakteru. Tu nie wygrywa się jednego meczu - tu wygrywa się pokorą, przygotowaniem, dyscypliną, wiarą w siebie i brata obok. Patrzyłem wczoraj na szatnię przed meczem i w jego trakcie i widziałem drużynę. Nie nazwiska. Drużynę. Skupioną, pokorną, głodną. Taką, która wie, że wynik pierwszego meczu niczego nie kończy. On tylko mówi: jesteśmy gotowi iść dalej” - skomentował prezes Marcin Jurzysta.

Mecze KH Energa - Unia w środę i czwartek o godz. 18.30 na Tor-Torze. © ©



Torunianie w Oświęcimiu pierwszy mecz wygrali 3:0, a drugi przegrali 2:3

FOT. JERZY ZABOROWSKI

Polonia „otwiera” tor i planuje treningi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. 5 kwietnia Abramczyk Polonia rozpocznie walkę w Metalkas 2. Ekstralidze. Do tego czasu bydgoscy zawodnicy nie powinni narzekać na brak startów.

Za oknami wreszcie wiosenna pogoda. Najbliższe dni również mają być ciepłe i słoneczne. Ze sprzyjającej aury korzystają więc już na stadionie Polonii.

- Wczoraj rozpoczęliśmy „otwieranie” (bronowanie -

red.) toru. Przez najbliższych kilka dni nawierzchnia ma schnąć. Potem tor ubijemy i przygotujemy do jazdy. W przyszły wtorek, bądź w środę planujemy pierwsze treningi. Warunek jest jednak jeden - musi dopisać pogoda. Jeśli aura spleta figla rozważymy wyjazd do słoweńskiego Krsko - informuje Jerzy Kanczlerz, prezes bydgoskiego klubu.

Skomplikowały się sparringowe plany bowiem towarzyskie ściganie z Abramczyk Polonią odwołał Włókniarz Częstochowa.

- Tak szczerze nie wierzyłem, że sparringi 17 i 18 marca mogą się odbyć po takiej srożej zimie. Odwołanie meczów z Włókniarzem przyjmujemy więc z wielkim spokojem. Przed startem ligi zmierzmy się dwa razy z Bayersystem GKM Grudziądz - 31 marca i 1 kwietnia. 27 marca pojedziemy w benefisie Adriana Miedzińskiego, który będzie miał charakter derbowego spotkania z Pres Toruń. Z kolei 29 marca wielu naszych żużlowców wystąpi w Kryterium Asów - wylicza Jerzy Kanczlerz.

Wojna na Bliskim Wschodzie. Ekspert: Iranczycy nie zgodzą się na dyktat USA czy Izraela **str. 2**



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Alzheimer zaczyna się znacznie wcześniej, niż myślisz. Test z krwi ma to wychwycić. Kobiety mylą objawy nowotworu z menopauzą **str. 11 i 12**

STRONA
ZDROWIA

Środa
4.03.2026

Wydanie 1
Nr 52 (23.562)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Gniewkowo

Referendum to już fakt. Zaplanowano je na 19 kwietnia **str. 9**



FOT. MACIEJ KRAJEWSKI

Dąbrowa

XIV Zimowy Bieg Dębowy. Koronny dystans - 15 kilometrów **str. 9**

Żnin

Radni miejscy też zainteresowani problemami szpitala **str. 10**



FOT. ARCHIWUM



FOT. DARIUSZ BŁOCH

SPORT

Piłka nożna. Kibiców w Bydgoszczy czeka dzisiaj kolejne święto. W spotkaniu o awans do półfinału STS Pucharu Polski Zawisza zmierzy się z Chojniczanką Chojnice. Mecz obejrzy na stadionie aż 12 000 fanów **str. 15**

Kontrola wojewody po śmierci 19-letniego Olka z Grudziądza

Po ujawnieniu nagrań z karetki, która przybyła do ранego młodzieńca i gdzie zamiast ratunku był poniżany, pilną kontrolę zarządził wojewoda. Jej wyniki wskazują na szereg uchybień... **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032



Wybory w KO. U nas faworyt jest jeden - to Tomasz Lenz. W kraju zaś Donald Tusk **str. 3**

Nasze tory po remontach. Bądźmy jednak ostrożni!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Polskie Linie Kolejowe chwalą się, że w zeszłym roku wydały aż 16,5 mln zł na remonty przejazdów w regionie. „Niech otwarte roгатki nie zwolnią jednak z myślenia”.

- Polskie Linie Kolejowe zrealizowały w ubiegłym roku prace modernizacyjne lub remontowe, m.in. na kolejowej trasie z Aleksandra Kujawskiego do Ciechocinka, z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego, w Brodnicy, Tucholi, Inowrocławiu czy Śliwicach - wymienia Przemysław Zieliński, rzecznik PKP PLK.

W Kujawsko-Pomorskiem mamy ponad 800 przejazdów kolejowo-dro-

gowych i bezpiecznych przejść dla pieszych w poziomie szyn. To około 7 procent wszystkich przejazdów w kraju. Każdy jest zabezpieczony i przy właściwym zachowaniu kierowców oraz pieszych gwarantuje bezpieczne przekraczanie torów. Ze statystyk wynika, że za 99 proc. niebezpiecznych sytuacji na przejazdach odpowiadają kierowcy. Są one wynikiem brawury, nieuwagi i pośpiechu.

„Zielone światło i podniesione roгатki to nie wszystko” - alarmują nie tylko kolejarze, ale też Sołectwo Nowa Wieś Wielka.

6 grudnia zeszłego roku w tej podbydgoskiej wsi rozegrały się mrozące krew w żyłach sceny. Kierowcy spokojnie pokonywali torowisko, sugerując się ot-

wartym przejazdem, gdy nagle pociąg PKP InterCity wjechał na pasy przy całkowicie podniesionych roгатkach. Maszynista hamował gwałtownie i używał sygnałów dźwiękowych, by ostrzec kierowców przed śmiertelnym niebezpieczeństwem. Kierujący w ostatniej chwili zatrzymali się przed torami. W tej sprawie wciąż trwa postępowanie prokuratorskie.

Sołectwo Nowa Wieś Wielka ostrzeża kierowców na Facebooku: „Niech otwarte roгатki kolejowym nie zwolnią Was z zachowania szczególnej ostrożności! Wszyscy musimy na siebie uważać i nie wolno nam bezgranicznie ufać temu co widzimy na drodze, bo niebezpieczeństwo czyha za rogiem!”. ©

Czytaj więcej na str. 3

INOWROCŁAW

Na wystawie pokazali, co wykopali archeolodzy



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

W Domu Rodziny Jana Kasprowicza w Szymborzu, filii inowrocławskiego muzeum, w minioną sobotę otwarto wystawę archeologiczną zatytułowaną „Okruchy przeszłości”. Prezentowane są przedmioty wydobyte z ziemi podczas prac archeologicznych na terenie Batkowa pod Inowrocławiem. Więcej na str. 8

Teheran wybierze nowego najwyższego przywódcę. Duchowni zadecydują

(MK, PAP)

redakcja@polskapress.pl

Po śmierci ajatollaha Alego Chameneia Iran stoi przed kluczowym momentem. Wybór nowego najwyższego przywódcy ma nastąpić szybko, choć kraj wciąż znajduje się pod ostrzałem.

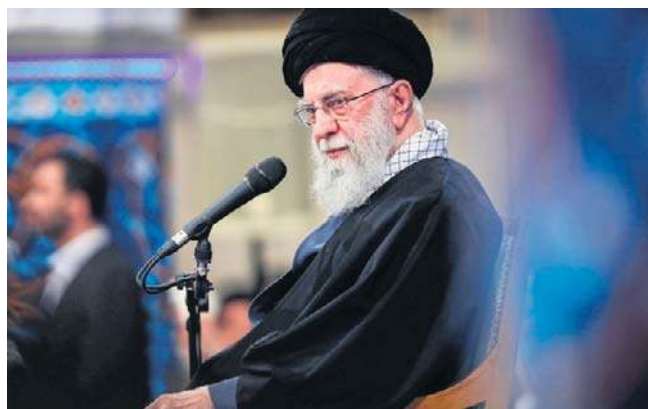
Zgodnie z konstytucją, do czasu wyboru nowego najwyższego przywódcy obowiązki głowy państwa przejęła trzysobowa rada tymczasowa. W jej skład weszli prezydent Masud Pezesz-kian, szef władzy sądowniczej Gholamhossein Mohseni-Ejei oraz imam Alireza Araf, kierujący ogólnokrajowym systemem seminariów duchownych.

Rada ma zapewnić ciągłość funkcjonowania państwa do czasu wskazania nowego lidera.

Nowego najwyższego przywódcę wybierze Zgromadzenie Ekspertów – 88-osobowy organ złożony z duchownych. To on posiada konstytucyjne uprawnienia do wskazania następcy Chameneia.

Zdaniem ekspertów szybkie rozstrzygnięcie kwestii sukcesji byłoby kluczowe dla zachowania stabilności administracyjnej oraz integralności terytorialnej Iranu. Nie jest jednak jasne, kiedy i w jakich warunkach Zgromadzenie mogłoby się zebrać, biorąc pod uwagę trwające naloty.

Władze mogą dążyć do szybkiego ogłoszenia nazwiska następcy, by podkreślić ciągłość systemu politycznego. Jednocześnie nowo wybrany przywódca stałby się potencjalnym celem kolejnych ataków, co dodatkowo komplikuje sytuację w kraju.



FOT. ZUMA PRESS WIRE/SHUTTERSTOCK

W sobotę w wyniku amerykańsko-izraelskich nalołów zginął duchowo-polityczny przywódca Iranu, Ali Chamenei

„To byłby udział w wojnie” – władze Iranu przestrzegają Europę

(AN, PAP)

redakcja@polskapress.pl

To byłby akt wojny i udział w agresji – rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bage ostrzegł europejskie kraje przed przyłączeniem się do działań USA i Izraela.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bagei ostrzegł kraje europejskie przed przyłączeniem się do działań Izraela i Stanów Zjednoczonych wobec Teheranu – przekazała we wtorek agencja AFP.

„To byłby akt wojny. Każdy taki akt przeciwko Iranowi byłby uważany za współudział w agresji” – powiedział rzecznik irańskiego MSZ podczas spotkania z dziennikarzami.

Oświadczenie przedstawił resortu spraw zagranicznych Iranu to odpowiedź na stanowisko Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. Przywódcy tych państw zadeklarowali w niedzielę, że są gotowi podjąć działania w celu obrony swoich interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Ewentualne inicjatywy Londynu, Paryża i Berlina miałyby „zniszczyć u źródła zdolność Iranu do wyrzucania rakiet i dronów” – przypomniała agencja AFP.

Wszystkie trzy kraje zapewniły, że te przedsięwzięcia – o ile zostałyby podjęte – miałyby charakter stricte obronny.



FOT. ATTA KENARE/AFP/EAST NEWS

Ludzie oglądają gruzy zawałonego budynku w pobliżu placu Ferdousiego w Teheranie. Ataki Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran trwają od 28 lutego

Iran odpowiedział na sobotni atak USA i Izraela, ostrzegając bazy wojskowe USA w regionie, a także Izrael. Siły państw grupy E3 – Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii – także stacjonują w tej części świata. Dotychczas nie ma informacji o stratach wśród personelu tych krajów w wyniku irańskich ataków rakietowych i dronowych.

Izrael gotowy na kilkutygodniową kampanię

Tymczasem rzecznik armii Izraela podpułkownik Nadaw Szoszani poinformował we wtorek, że wojsko przygotowuje się do trwającej kilka ty-

godni kampanii przeciwko Iranowi, ale wysłanie sił lądowych jest mało prawdopodobne.

– Przygotowaliśmy ogólny plan na kilka tygodni działań – powiedział ppłk Szoszani na briefingu, dodając, że czas trwania kampanii może ulec zmianie w zależności od rozwoju sytuacji. Dotychczasowe postępy określił jako pozytywne.

Premier Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

Zapytany, czy Izrael mógłby wysłać wojska lądowe do Iranu, Szoszani odpowiedział, że jest to mało prawdopodobne.

– Nie sądzę, aby było to obecnie prawdopodobne – powiedział, dodając, że nie zetknął się osobiście z koncepcją takiej operacji.

Izrael i Stany Zjednoczone przeprowadzają naloty na Iran od soboty, co wywołało irański odwet.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

© P

REKLAMA

0011486554

REKLAMA

0011486553



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha, KW nr BY1B/00019319/2 i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha).
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „38 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT)

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **352.000,- zł netto** (trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące złotych)
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, obr. 0009: **365.000,- zł netto** (słownie: trzysta sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych)

III. Termin i miejsce przetargu: 21 kwietnia 2026 r., od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego)

IV. Wysokość wadium: (termin wpłaty do: 13 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **44.000,- zł** (czterdzieści cztery tysiące złotych).
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, obr. 0009: **45.000,- zł** (czterdzieści pięć tysięcy złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (Budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. 52 58 58 233, w godzinach 8.00 - 16.00 (pon., śr., czw.); 8.00 - 18.00 (wt.); 8.00 - 14.00 (pt.).



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0, 2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „34 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **338.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści osiem tysięcy złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009: **336.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści sześć tysięcy złotych).

III. Termin i miejsce przetargu: 14 kwietnia 2026 r. od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego).

IV. Wysokość wadium (termin wpłaty do: 7 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **43.000,00 zł** (czterdzieści trzy tysiące złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, obr. 0009: **42.000,00 zł** (czterdzieści dwa tysiące złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. (52) 58 58 233, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Przy tenisowym stole. Rywalizowali strażacy

Redakcja
redakcja@polskapress.pl

Odbył się doroczny turniej tenisa stołowego o puchar Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Inowrocławiu.

W zawodach rywalizowali aktywni, jak i byli funkcjonariusze służby pożarniczej, przebywających na emeryturze.

Pierwsze miejsce zajął Michał Kubiak, który w decydującej partii pokonał swego ojca Andrzeja Kubiaka. Na kolejnych pozycjach uplasowali się Marek

Klimkiewicz i Mirosław Kaźmierski. Warto podkreślić, że finaliści są blisko związani z Mirosławem Kubiakiem z domu Tepper. Ich mama i babcia była bowiem w latach sześćdziesiątych poprzedniego wieku czołową zawodniczką naszego regionu. Karierę sportową rozpoczęła w Gniewkowie, a później ją kontynuowała w Noteci Inowrocław.

Kubiakowie w ubiegłotygodniowej imprezie wyprzedzili Marka Klimkiewicza i Mirosława Kaźmierskiego. Puchary najlepszym zawodnikom wręczył komendant KPPSP st. bryg. Jakub Polkowski. ©



W turnieju wzięli udział czynni i byli strażacy. Na najwyższym stopniu podium stanął Michał Kubiak

Narkotykowa wpadka przez przypadkowy telefon pod 112

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Kilka dni temu operator numeru 112 odebrał dziwny telefon. Usłyszał odgłosy tłuczonego szkła, przekleństwa oraz krzyki kobiety.

Mimo prób oddzwonienia pod numer zgłoszenia, nikt nie odbierał telefonu. Policja szybko ustaliła jego właściciela, a właściwie jego właścicielkę, którą okazała się mieszkanka Kruszewicy.

- Na miejsce został skierowany patrol. Po przybyciu funkcjonariusze zastali kobietę, która była wyraźnie zakłopotana i oświadczyła, że połączenie alarmowe zostało wykonane przez przypadek. Podczas interwencji policjanci zwrócili uwagę na jeden z pokoi w mieszkaniu, należący do syna kobiety. Na biurku za-

uważyli worek strunowy z zawartością suszu roślinnego - relacjonuje mł. asp. Emil Gawroński z Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

Na miejsce przybył przewodnik z psem służbowym, który szybko trafił na kolejne porcje narkotyków ukryte w mieszkaniu. Łącznie policjanci zabezpieczyli blisko 60 gramów środków odurzających - marihuanę oraz substancję psychoaktywną 3-CMC.

Zatrzymano 25-letniego mężczyznę, który usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków.

Policjanci wspólnie z prokuratorem wystąpili z wnioskiem o tymczasowy areszt dla zatrzymanego. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. ©

Znów brakuje krwi dla chorych. Każdy dawca jest mile widziany

Jan Szczutkowski
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Regionalne Centrum Krwi i Krwiodawstwa w Bydgoszczy alarmuje o znacznych niedoborach tego najcenniejszego leku.

Na osiem grup krwi, istniejących w układzie krwionośnym człowieka, pełny zapas jest tylko w trzech grupach. Największe zapotrzebowanie występuje w grupach JRh minus. Są one bardzo uniwersalne, gdyż mogą być wykorzystane m. in. w nagłych przypadkach.

Tymczasem krew dla chorych ludzi, walczących o powrót do zdrowia oraz ratowania osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych jest niezbędna. Dlatego aktualne są apele do honorowych dawców o jej oddawanie.

Oddanie 450 ml życiodajnej tkanki jest w pełni bezpieczne i nie jest szkodliwe dla zdrowia. Głównie dlatego, że do jej przetoczenia stosuje się sterylne sprzęt jednorazowego użytku. Należy również przypomnieć, że w układzie krążenia dorosłego człowieka płynie od czterech do ośmiu litrów krwi. Nie wielki jej ubytek jest uzupełniany przez ekwiwalent kaloryczny, składający się z dziewięciu czekolad różnych smaków.

Przypomnijmy, że krew mogą oddać osoby zdrowe i dorosłe w wieku od 18 do 65 lat. Pierwsza w marcu akcja po-



Dawcy za oddanie krwi - poza ekwiwalentem kalorycznym - przysługują dwa ustawowe dni wolne od pracy, a także ulga podatkowa w rocznym rozliczeniu z fiskusem

boru krwi w naszym regionie odbyła się w minioną niedzielę w parafii pw. św. Mikołaja w Inowrocławiu. Przy tej wspólnocie wiernych istnieje aktywny klub dawców.

Gdzie jeszcze w tym miesiącu będzie można podzielić się częścią siebie? Kolejne akcje poboru krwi zaplanowano 4 i 18 marca w Mogilnie, 6. - w Inowrocławiu (przed Galerią Solną) i Żninie, 11. - w Pakości, 24. - w Gniewkowie, 25. - w Kru-

szwicy (Zespół Szkół im. Kazimierza Wielkiego).

Krew można również oddać w Oddziale Terenowym RCKiK przy ul. Miechowickiej w Inowrocławiu (w pobliżu szpitala) - w poniedziałki w godz. 7.30-17 oraz we wtorki, czwartki i piątki w godz. 7.30-11.

Dawcy za oddanie krwi - poza ekwiwalentem kalorycznym - przysługują dwa ustawowe dni wolne od pracy - w dniu donacji i w dniu następ-

nym, a także ulga podatkowa w rocznym rozliczeniu z fiskusem w przeliczeniu 130 zł za litr oddanej krwi pełnej i osocza. Ponadto MPK w Inowrocławiu, zgodnie z uchwałą Rady Miasta Inowrocławia, zapewnia dawcom bezpłatne przejazdy autobusami, posiadającym legitymację „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” I i II stopnia lub legitymację „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. ©

ARCHEOLOGIA



MUZEUM

Na tej wystawie zobaczycie, co odkryto w Batkowie

W Domu Rodziny Jana Kasprowicza w Szymborzu, filii inowrocławskiego muzeum, otwarto w minioną sobotę, wystawę archeologiczną zatytułowaną „Okruchoy przeszłości”. Prezentowane są tam przedmioty wydobyte z ziemi podczas prac archeologicznych na terenie Batkowa pod Inowrocławiem.

- Odnalezione obiekty niosą ze sobą informacje. Są źródłami do badań przeszłości, tej dawnej i bliskiej. Podnosząc coś z ziemi nigdy nie mamy pewności, czy jest to zabytek mogący przynieść istotną informację - mówi Elżbieta Jarzęcka, prowadząca badania w imieniu muzeum.

Celem ekspozycji, która prezentowana będzie do 28 czerwca br., jest zwrócenie uwagi na dziedzictwo archeologiczne Kujaw, które wymaga nie tylko dalszych badań, ale przede wszystkim ochrony. (FI)

Przed nami kolejny Zimowy Bieg Dębowy

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Już w najbliższą sobotę Dąbrowa i okolice tej gminnej wsi w pow. mogileńskim będą areną zmagania uczestników XIV Zimowego Biegu Dębowego.

Przypomnijmy, że Zimowy Bieg Dębowy inauguruje roczny cykl trzech biegów pod wspólną nazwą Korona Powiatu Mogileńskiego. A oto pozostałe dwie imprezy - Bieg Przyjaźni w Przyjezierzu oraz Rozbiegane Mogilno.



FOT. DOMINIK FIJALKOWSKI

Dąbrowieckie Zimowe Biegi Dębowe zawsze przyciągają licznych sportowców. Na zdjęciu start 13. edycji zawodów

Kujawy żegnają ludzi sportu

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

W ostatnich dniach sport kujawski poniósł duże straty. Odeszli Edward Antczak i Tomasz Majewski.

23 lutego w wieku 75 lat zmarł Edward Antczak z Janikowa. Był wieloletnim prezesem zarządu Unii Janikowo oraz członkiem zarządu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. Działał także aktywnie na rzecz lokalnej społeczności. To za jego kadencji zespół piłkarski seniorów Unii

w sezonie 2006/2007 grał w I lidze, czyli na zapleczu ekstraklasy, a także przez kilka sezonów w II lidze.

Natomiast 1 marca zmarł w wieku 75 lat Tomasz Majewski. Z powodzeniem uprawiał tenis stołowy, broniąc barw Gopła Kruszwica i Sanu Poznań (podczas służby wojskowej). Był wielokrotnym medalistą mistrzostw woj. kujawsko-pomorskiego. Po zakończeniu kariery sportowej kierował klubem Piast Kruszwica. Niestety, ciężka choroba uniemożliwiła kontynuowanie działalności sportowej. ©©

Goplanie radzą sobie doskonale

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Oskar Kubiak i Filip Kozłowski, wychowankowie Leszka Chylewskiego, trenera Gopła Kruszwica, zebraли dobre opinie po ubiegłotygodniowych meczach piłkarskich.

19-letni Oskar w trzecim swoim występie na najwyższym etapie polskich zmagania (ekstraklasa), tym razem przeciwko Lechii Gdańsk zdobył pierwszą bramkę i znalazł się w trójce najlepszych graczy swojego klubu. Natomiast 30-letni Kozłowski (III liga),

mający w swojej karierze 128 zawodów rozegranych w ekstraklasie i w I lidze, w poprzednim sezonie - dodajmy po skróceniu terminu kontraktu z Kotwicą Kołobrzeg (klub popadł w kłopoty finansowe) - zasilił Zawiszę Bydgoszcz, klub mający w sezonie 2025/2026 II-ligowe aspiracje. W zawodach inauguracyjnych drugą rundę III ligi z Notecią Czarnków wpisał się na listę strzelców. Ponadto miał niemały udział w uzyskaniu prowadzenia przez bydgoszczan. Był faulowany w polu karnym, co skutkowało „jedenastką” bezbłędnie wykonaną przez kolegę z teamu.

Odwołać burmistrza i radę? O tym zdecydują mieszkańcy

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

19 kwietnia br. w gminie Gniewkowo odbędzie się referendum.

Mieszkańcy odpowiedzą na dwa kluczowe pytania: czy odwołać burmistrza Ilonę Wodniak-Kuraszkiewicz oraz czy rozwiązać Radę Miejską w Gniewkowie.

W gminie Gniewkowo (powiat inowrocławski) zapadła decyzja o likwidacji dwóch szkół podstawowych - w Kijewie i Gąskach. Radni, przy poparciu burmistrza Ilony Wodniak-Kuraszkiewicz, przyjęli uchwałę intencyjną w tej sprawie w listopadzie 2025 roku. Dwóch radnych było przeciwnych. Pierwotnie planowano zamknięcie czterech placówek.

Decyzja wywołała oburzenie wśród mieszkańców, zwłaszcza, iż burmistrz podczas kampanii wyborczej w 2024 roku zapewniała, że nie będzie likwidować szkół wiejskich.

Roczny koszt utrzymania jednej szkoły to dla gminy około 2,5 mln zł. Mimo pozytywnej opinii kujawsko-pomorskiej kurator oświaty, która otwiera drogę do likwidacji, mieszkańcy nie zamierzają pogodzić się z decyzją władz. Pod koniec 2025 roku zorganizowali protest przed urzędem miasta, a następnie rozpoczęli



FOT. MACIEJ KRAJEWSKI

Referendum w gminie Gniewkowo to efekt determinacji jej mieszkańców

zbiórkę podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania burmistrza i rady miasta.

- Mamy dość podejmowania ważnych decyzji bez konsultacji i bez liczenia się z głosem mieszkańców - podkreśla Karolina Romanowicz, inicjatorka protestu.

Inicjatorzy referendum zebrali ponad 1,4 tys. wymaganych podpisów. Komisarz Wyborczy w Bydgoszczy II postanowieniem nr 8/2026 z dnia 2 marca br. wyznaczył datę referendum gminnego na niedzielę, 19 kwietnia. To efekt determinacji mieszkańców, którzy od miesięcy domagali się

rozstrzygnięcia w sprawie lokalnych władz.

Głosowanie odbędzie się na podstawie dwóch odrębnych kart. Na pierwszej znajdzie się pytanie: „Czy jest Pan/Pani za odwołaniem Ilony Wodniak-Kuraszkiewicz Burmistrza Gniewkowa przed upływem kadencji?” Do wyboru będą dwie odpowiedzi: TAK lub NIE.

Druga karta dotyczyć będzie Rady Miejskiej: „Czy jest Pan/Pani za odwołaniem Rady Miejskiej w Gniewkowie przed upływem kadencji?”

Również w tym przypadku mieszkańcy zaznaczają odpowiedź TAK lub NIE.

Inicjatorzy referendum nie kryją satysfakcji, że udało się doprowadzić do głosowania.

- Dzięki determinacji i zaangażowaniu mieszkańców doszliśmy do tego momentu. Pokazaliśmy, że w jednościs jest siła i że potrafimy wspólnie działać dla dobra naszej gminy - podkreślają organizatorzy.

Ich zdaniem, teraz najważniejsze, by mieszkańcy nie zmarowali tej szansy.

- Nie bójcie się iść na referendum. Zdecydujmy wspólnie o przyszłości naszej Gminy. To od nas zależy przyszłość. Każdy głos ma znaczenie. W mieszkańcach jest siła. Pokażmy ją przy urnach - apelują. ©©

Sporo błędów w I kwarcie dało przegraną z Żakiem

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Koszykarze Pogoni Mogilno zaledwie pięcioma punktami przegrali sobotnie wyjazdowe spotkanie o mistrzostwo II ligi z Żakiem Koszalin.

Żak-Pogoń 90:85. Punktowali: Jakub Ulczyński 25, Damian Szczepanik 21, Norbert Jaśtak, Przemysław Tradecki po 12, Mikołaj Lewandowicz 6, Jakub Kondraciuk, Mateusz Ziółkowski, Maksymilian Piątek po 3, Daniel Korólczyk 0. Skuteczność rzutów z obwodu - (15/40) - 37,5 proc., co uznać należy za dobry rezultat.

Kiepski początek meczu był jedną z głównych przyczyn porażki naszej ekipy w Koszalinie. Do nieskuteczności rzutowej, zwłaszcza w pierwszej kwarcie, doszły również złe podania,

straty piłki i faul techniczny. Tym razem poniżej oczekiwań zagrał Kondraciuk. Każdy sportowiec ma lepsze i gorsze momenty. Najważniejsze, żeby wrócić do dobrej skuteczności. A ona dla podopiecznych Jakuba Matuszaka na cztery kolejki przed zakończeniem fazy zasadniczej zmagania zadecyduje o zajęciu co najmniej 8. pozycji, gwarantującej udział w play-offach. Tymczasem w środkowej strefie tabeli różnice punktowe są bardzo minimalne. Poza tym tabela w pełni nie oddaje sytuacji wszystkich zespołów. A to z powodu zaległych spotkań. Po 26. turze mistrzostw zaledwie dwie drużyny rozegrały swoje zawody zgodnie z terminarzem. W miniony weekend na inny termin przełożono kolejne cztery spotkania, w tym także mecz pomiędzy Trefl II Sopot a Kamte Basket 2010 Kruszwica. ©©

AUTOPROMOCJA

**GAZETA
pomorska****Czwartek z dreszczykiem**

Kup dziennik z dodatkiem „Pod paragrafem”
pomorska.pl

REKLAMA

0011487582

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1
wywieszone są na tablicy ogłoszeń

WYKAZY NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH

Treść wykazów oraz dodatkowe informacje można uzyskać
w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska
w Mogilnie (pok. nr 213).

Tel. 52 318 55 46.

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej
Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl),
a także na tablicy ogłoszeń Urzędu
w okresie **od 4 marca 2026 r. do 25 marca 2026 r.**

ŻNIN DYSKUSJA O SYTUACJI PAŁUCKIEGO CENTRUM ZDROWIA PRZENIOSŁA SIĘ NA SESJĘ RADY MIEJSKIEJ

Niespodziewana wizyta starosty...

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Dyskusja na temat problemów finansowych żnińskiego szpitala miała miejsce także na sesji tamtejszej Rady Miejskiej, gdzie nieoczekiwanie pojawił się starosta Zbigniew Jaszczuk.

Podczas sesji Rady Miejskiej w Żninie (27 lutego) dość gorącym tematem stała się aktualna sytuacja w żnińskim szpitalu. Dzień wcześniej radni Rady Powiatu Żnińskiego postanowili na swojej sesji, że przekazują z budżetu powiatu 2 mln zł dla Pałuckiego Centrum Zdrowia, aby zaspokoić bieżące potrzeby placówki. Była tam też mowa m.in. o zadłużeniach szpitali powiatowych w Polsce, o wydatkach na ochronę zdrowia, a także zarobkach białego personelu. Wypowiedziom radnych powiatowych, a w szczególności starosty Zbigniewa Jaszczuka, wnikliwie przysłuchał się radny Rady Miejskiej w Żninie Dariusz Kaźmierczak,

po czym na sesji wmieścić zajął w tej sprawie stanowisko. - Szpital w Żninie jest zadłużony na 7 milionów złotych - stwierdził radny Kaźmierczak. - SOR nie ma lekarza. Ludzie czekają tam po 12 godzin. Radny miał zarzuty, że nie działa tomograf, RTG, że członek rady nadzorczej PCZ nic nie może i że starosta mu odpowiedział, że „nie ma się wtrącać”. Radny miał też żal o wypowiedzi starosty, który wspomina wysokie zarobki lekarzy sugerując, jakoby to było przyczyną problemów szpitala. - Przecież to jego prezes za potwierdził kontrakty lekarzy - skomentował. Dariusz Kaźmierczak zasugerował, aby na jedną z kolejnych sesji wprowadzić punkt dotyczący szpitala i zaprosić osoby decyzyjne, które przedstawilyby obecną sytuację placówki. Przyznał też: - Pomoc gminy dla szpitala tak, a nie radiowozy. Później radny wypunktował jeszcze burmistrzowi, na przykład, podatki od Cukrowni,



FOT. POLSKA PRESS

Żniński szpital był też tematem Rady Miejskiej a zatrzymał się dłużej na tematach wiążących go rodzinnie, czyli kwestii działalności sołtysa Kaczkówka oraz płatności lokalnej firmie budowlanej. Wywód zakończył tym, że nie

pozwoli, aby prześladowano jego córki i zaapelował, aby rodzice burmistrza się za niego modlili. Tych słów burmistrz nie skomentował, tylko złapał się za głowę i na chwilę zasłonił twarz rękoma. Minutę później radny Dariusz Kaźmierczak opuścił salę obrad i już na sesję nie wrócił. Przyszedł za to, ku zaskoczeniu, starosta żniński Zbigniew Jaszczuk. Przewodniczący Rady Idzi Mądry udzielił mu głosu. - Przysłuchiwałem się żenującej dyskusji, padły wnioski, żeby porozmawiać na temat szpitala. Celowo przybyłem dzisiaj i chcę od razu zaznaczyć, że w sesji, gdzie będzie radny Kaźmierczak, jeśli zaprosicie, uczestniczył nie będę - stwierdził Zbigniew Jaszczuk. Radni ze Żnina wykorzystali okazję, aby staroście zadać kilka pytań, m.in. o wspomniany szpital. Zbigniew Jaszczuk komentował: - Pieniądze na szpital nie leżą w budżecie powiatu - powtórzył starosta, dodając, że 160 mln zł - to budżet powiatu

żnińskiego na 2026 rok, a 80-82 mln zł to budżet szpitala w Żninie na br., która to jednostka jest finansowana z NFZ. Starosta dodał też: - My mamy swoje jednostki, szkoły, drogi - na to idą ogromne wydatki. Ponieważ jednak Pałuckie Centrum Zdrowia to nasza spółka, postanowiliśmy wspomóc ją kwotą 2 mln zł, żeby można tam było zapłacić bieżące zobowiązania. Była to odpowiedź radnych na wcześniejszy wniosek prezesa PCZ. Zbigniew Jaszczuk przyznał, że jeśli chodzi o stratę w PCZ za 2025 rok, nie zostało to jeszcze do końca policzone. Natomiast jest wyższa od tej w 2024 roku, która wyniosła 2,7 mln zł. W kwestii działań naprawczych radni usłyszeli, że zatrudnienie w żnińskim szpitalu, w stosunku do liczby pacjentów, jest za duże. - Likwidacja oddziału dziecięcego (o co zapytał radny Grzegorz Koziulek) nie wchodzi w grę. Jest 20 łóżek, obłożenie w granicach 4, 7 do maksymalnie 12 dzieci. Mowa więc

o zmniejszeniu liczby łóżek, ale nie likwidacji - stwierdził starosta. W kwestii SOR-u przyznał, że był problem, ale obecnie lekarz jest. Radni zapytali też o prywatnego inwestora. Starosta odpowiedział: - Szubin, Nakło, Wąbrzeźno, Świecie - tam jest spółka prywatna, tak zwany Nowy Szpital. Natomiast w Żninie, na dziś, spółka w całości jest własnością powiatu, ale w przyszłości tego nie wykluczam, to znaczy inwestora zewnętrznego. Burmistrz Łukasz Kwiatkowski pytał natomiast o opracowania, które wskazują, że w Polsce może zniknąć nawet 25-30 procent szpitali powiatowych. - To prawda, są takie opracowania. Natomiast szpital żniński - tu nie jest jeszcze tak źle, ale są placówki z długim ponad 80 milionów, inne mają 112 milionów długu. U nas jest początek złego, ale staramy się zapanować nad sytuacją - skomentował Zbigniew Jaszczuk. ©®

REKLAMA	0011481171			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów	420114801/A			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	282814801			
Chojnice	139014805			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl				
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	000528			
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl				
421314801/A				

SPORT

www.sportowy24.pl

Biednie, ale walecznie. Energa Toruń chce sprawić psikusa faworytowi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Energa Toruń z niewielkim budżetem wygrała jedenaście meczów i zagra w play off. Trener Elmedin Omanić chwali pracowitość swojego zespołu.

Dla „Katarzynek” to najlepsza runda 2019 roku. Wtedy drużyna Stefana Svitka wygrała 19 meczów, zajęła drugie miejsce w sezonie zasadniczym, ale to był jednocześnie początek dużych kłopotów finansowych w klubie, które odbijają się do dziś na wynikach. Energa spłaciła wszystkie długi, ale teraz ma jeden z niższych budżetów w lidze, tym bardziej trzeba docenić jedenaście wygranych „Katarzynek”, w tym kilka niespodzianek.

- Tak naprawdę zegraliśmy tylko cztery złe mecze: u siebie z Gorzowem i Poznaniem oraz dwa z Sosnowcem, z pozostałych jestem zadowolony, nawet z tych przegranych. W Poznaniu czy Bochni nie przegraliśmy dlatego, że byliśmy słabsi, tak samo w Bochni. Niestety, czasami liczą się takie rzeczy jak nazwa klubu czy nazwisko prezesa... W kilku innych meczach dziewczyny zagrały jednak wręcz rewelacyjnie - mówi Elmedin Omanić.

Energa w żaden sposób nie może mierzyć się finansowo z topowymi drużynami w lidze, które mają budżet na zawodniczeki dwa lub trzy razy wyższy. W Toruniu udało się jednak znaleźć choćby Asianae Johnson, która jest wiceliderem klasyfika-

cji strzelczyń w sezonie zasadniczym i obiektem zazdrości choćby w Bydgoszczy, w dużych rolach wystąpiły młode koszykarki Weronika Preihs czy Nicola Batura.

- Lider z Gorzowa ma budżet, który nam musi wystarczyć na cztery lata. W tych najlepszych klubach jedna zagraniczna zawodniczka zarabia tyle, ile wszystkie cztery nasze. To szóste miejsce w tych realiach jest naszym wielkim sukcesem - dodaje Omanić.

Szkoleniowiec bardzo chwali pracowitość i zaangażowanie drużyny, którą musiał budować praktycznie od zera przed sezonem, czasami sięgając po koszykarki z niższej ligi.

- Kilka zawodniczek dostało szansę i ją wykorzystało. Weronika Preihs chyba sama nie liczyła, że będzie starterem w niemal wszystkich minutach i dostanie tyle minut, spisała się powyżej oczekiwań. Złego słowa nie powiem na ambicję i pracowitość tej drużyny. Wiele zawodniczek miało problemy ze zdrowiem, ale nigdy nie zdarzyło się, żeby nie było dziesięciu zawodniczek na treningu. Tak nie było w poprzednich sezonach - podkreśla Omanić.

Energa Toruń w ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zmierzy się ze Śląskiem Wrocław. Pierwsze dwa mecze na wyjeździe 21 marca (sobota) i 22 marca (niedziela), trzeci 25 marca (środa) w Toruniu, a ewentualne kolejne 26 marca (czwartek) w Toruniu i 29 marca (niedziela) we Wrocławiu. © ©



Nicola Batura wykorzystała szansę w Toruniu, młoda środkowa notuje w tym sezonie średnio 9 pkt i 5 zbiórek

KOSZYKÓWKA

Kolejna kontuzja w Twardych Piernikach

Aljaz Kunc dołącza do długiej listy kontuzjowanych graczy Twardych Pierników. Słoweński skrzydłowy wrócił do Torunia z urazem pleców po występach w reprezentacji i jeszcze nie wiadomo, jak długo będzie pauzował. Kontuzjowani są także Tayler Persons, Noah Thomasson i Paweł Sowiński. Na mecz z Czarnymi Słupsk w czwartek zostali w kadrze Smith, Brenk, Szlachetka, Kulig, Langović, Lipiński i posilki z II-ligowego AZS UMK.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Trzy tygodnie przerwy

Dawid Stupiński wypada ze składu Anwilu Włocławek. Powodem jest kontuzja przyczepu mięśni przywodzicieli. Wcześniej do treningów wrócił Michał Michalak, który pauzował w ostatnich meczach.

KRÓTKO

Kujawsko-Pomorska Rada Olimpijska nagrodziła sportowców

Pięściarka Aneta Rygielska z Pomorzana Toruń oraz wioślarze Mateusz Biskup z Lottobydgoszcz i Mirosław ZiętarSKI z AZS UMK Toruń triumfowali w 5. edycji plebiscytu na najlepszych sportowców Pomorza i Kujaw 2025 zorganizowanego przez Kujawsko-Pomorską Radę Olimpijską.

Trenerem roku wybrano Roberta Sycza, mającego duży udział w sukcesach Biskupa i ZiętarSKiego. Drużyną Roku zostali żużlowi mistrzowie Polski z Pres Toruń. Najlepszą juniorką uznano Zuzannę Królikiewicz, wioślarke AZS UMK, zaś juniorem kanadyjkarza Astorii Oskara Dekowskiego. Nadzieją olimpijską Los Angeles 2028 został Mikołaj Szczepny, skoczek wzwyż Stowarzyszenia Lekkoatletycznego Zawisza, niespodzianką 2025 roku Jan Jackowiak, kolarz UKS Copernicus Toruń, a najlepszym sportowcem z niepełnosprawnościami Oskar Kokoszewski (pchnięcie kulą) z Integracyjnego Klubu Sportowego Bydgoszcz.

Nagrodę Honorową im. Ryszarda Kubiaka, za całokształt działalności sportowej odebrał Dariusz Białkowski, były kajakarz Astorii, dwukrotny brązowy medalista igrzysk olimpijskich. Wyróżnienia specjalne przyznano hokeistom LKS Gąsawa i Kujawsko-Pomorskiemu Stowarzyszeniu Związków Sportowych. Honorowe Odznaki K-PRO otrzymali z kolei: srebrną - wioślarz Jan Młodzikowski, brązowe - maratończyk Ryszard Marczak i Wiesław Perszke oraz Piotr Wilkoński, członek Światowej Federacji Hokeja na Trawie. (KF)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 02.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 7, 12, 13, 14, 16, 20, [25], 26, 35, 36, 45, 47, 51, 53, 56, 60, 72, 74
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 7, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 22, 23
Mini Lotto
6, 11, 26, 31, 36
Ekstra Pensja
1, 5, 14, 19, 26 - 2
Ekstra Premia
1, 7, 12, 15, 21 - 4
WTOREK, 03.03
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 18, 19, 24, 25, 26, 31, [36], 39, 43, 47, 51, 54, 65, 72, 74, 76, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 4, 5, 7, 8, 12, 13, 17, 18, 19, 20

Play off to nie sprint. Są gotowi na maraton

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Wielkie emocje na Tor-Torze. Te dwa mecze mogą otworzyć drogę do półfinału dla Torunia.

Torunianie w Oświęcimiu wykonali plan minimum. Pełnią szczęścia byłoby dwa zwycięstwa, ale jedno sprawia, że to KH Energa jest w lepszej sytuacji, bo do awansu do półfinału wystarczą już teraz zwycięstwa na własnym lodzie. Dwie próby w środę i czwartek.

Statystyki przemawiają za gospodarzami. Bilans bezpośrednich spotkań w tym sezonie wy-

nosi 5-2 na korzyść toruńskich hokeistów, a zaglądając jeszcze w poprzedni sezon, to KH Energa wygrał osiem z dziesięciu ostatnich meczów! Na własnym lodowisku torunianie przegrali z oświęcimianami po raz ostatni we wrześniu 2024 roku, potem wygrali cztery kolejne mecze na Tor-Torze.

Dwumecz w Oświęcimiu pokazał, że w tej parze nie ma faworyta. Torunianie świetnie zagrali w pierwszym meczu, drugi był już inny. Sędziowie z Tychów na graczy obu zespołów nałożyli 117 minut karnych, z czego 72 minuty otrzymali zawodnicy KH Energa, Chase Phelps i Jakub Gimiński otrzymali kary meczu.

- Graliśmy przeciwko dziesięciu zawodnikom - narzekał trener Sami Hirvonen.

„Playoffy to nie sprint. To seria prób charakteru. Tu nie wygrywa się jednego meczu - tu wygrywa się pokorą, przygotowaniem, dyscypliną, wiarą w siebie i brata obok. Patrzyłem wczoraj na szatnię przed meczem i w jego trakcie i widziałem drużynę. Nie nazwiska. Drużynę. Skupioną, pokorną, głodną. Taką, która wie, że wynik pierwszego meczu niczego nie kończy. On tylko mówi: jesteśmy gotowi iść dalej” - skomentował prezes Marcin Jurzysta.

Mecze KH Energa - Unia w środę i czwartek o godz. 18.30 na Tor-Torze. © ©



Torunianie w Oświęcimiu pierwszy mecz wygrali 3:0, a drugi przegrali 2:3

Polonia „otwiera” tor i planuje treningi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. 5 kwietnia Abramczyk Polonia rozpocznie walkę w Metalkas 2. Ekstralidze. Do tego czasu bydgoscy zawodnicy nie powinni narzekać na brak startów.

Za oknami wreszcie wiosenna pogoda. Najbliższe dni również mają być ciepłe i słoneczne. Ze sprzyjającej aury korzystają więc już na stadionie Polonii.

- Wczoraj rozpoczęliśmy „otwieranie” (bronowanie -

red.) toru. Przez najbliższych kilka dni nawierzchnia ma schnąć. Potem tor ubijemy i przygotujemy do jazdy. W przyszły wtorek, bądź w środę planujemy pierwsze treningi. Warunek jest jednak jeden - musi dopisać pogoda. Jeśli aura spleta figla rozważymy wyjazd do słoweńskiego Krsko - informuje Jerzy Kancierz, prezes bydgoskiego klubu.

Skomplikowały się sparringowe plany bowiem towarzyskie ściganie z Abramczyk Polonią odwołał Włókniarz Częstochowa.

- Tak szczerze nie wierzyłem, że sparringi 17 i 18 marca mogą się odbyć po takiej srożej zimie. Odwołanie meczów z Włókniarzem przyjmujemy więc z wielkim spokojem. Przed startem ligi zmierzmy się dwa razy z Bayersystem GKM Grudziądz - 31 marca i 1 kwietnia. 27 marca pojedziemy w benefisie Adriana Miedzińskiego, który będzie miał charakter derbowego spotkania z Pres Toruń. Z kolei 29 marca wielu naszych żużlowców wystąpi w Kryterium Asów - wylicza Jerzy Kancierz.

Wojna na Bliskim Wschodzie. Ekspert: Iranczycy nie zgodzą się na dyktat USA czy Izraela **str. 2**



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Alzheimer zaczyna się znacznie wcześniej, niż myślisz. Test z krwi ma to wychwycić. Kobiety mylą objawy nowotworu z menopauzą **str. 11 i 12**

STRONA
ZDROWIA

Środa
4.03.2026

Wydanie 2
Nr 52 (23.562)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Będzie woonerf.
Rozpoczęła się
przebudowa ul. 3 Maja
str. 8



Powiat radziejowski
67-letnia kobieta
została poturbowana
przez krowę
str. 9

Region
Dofinansowanie
pomoże lepiej leczyć
w bydgoskim Bizielu
str. 10



FOT. DARIUSZ BŁOCH



SPORT

Piłka nożna. Kibiców w Bydgoszczy czeka dzisiaj kolejne święto. W spotkaniu o awans do półfinału STS Pucharu Polski Zawisza zmierzy się z Chojniczanką Chojnice. Mecz obejrzy na stadionie aż 12 000 fanów **str. 15**

Kontrola wojewody po śmierci 19-letniego Olka z Grudziądza

Po ujawnieniu nagrań z karetki, która przybyła do ранego młodzieńca i gdzie zamiast ratunku był poniżany, pilną kontrolę zarządził wojewoda. Jej wyniki wskazują na szereg uchybień... **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032

Wybory w KO. U nas faworyt jest jeden - to Tomasz Lenz. W kraju zaś Donald Tusk **str. 3**

Nasze tory po remontach. Bądźmy jednak ostrożni!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Polskie Linie Kolejowe chwają się, że w zeszłym roku wydały aż 16,5 mln zł na remonty przejazdów w regionie. „Niech otwarte rogatki nie zwolnią jednak z myślenia”.

- Polskie Linie Kolejowe zrealizowały w ubiegłym roku prace modernizacyjne lub remontowe, m.in. na kolejowej trasie z Aleksandra Kujawskiego do Ciechocinka, z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego, w Brodnicy, Tucholi, Inowrocławiu czy Śliwicach - wymienia Przemysław Zieliński, rzecznik PKP PLK.

W Kujawsko-Pomorskiem mamy ponad 800 przejazdów kolejowo-dro-

gowych i bezpiecznych przejść dla pieszych w poziomie szyn. To około 7 procent wszystkich przejazdów w kraju. Każdy jest zabezpieczony i przy właściwym zachowaniu kierowców oraz pieszych gwarantuje bezpieczne przekraczanie torów. Ze statystyk wynika, że za 99 proc. niebezpiecznych sytuacji na przejazdach odpowiadają kierowcy. Są one wynikiem brawury, nieuwagi i pośpiechu.

„Zielone światło i podniesione rogatki to nie wszystko” - alarmują nie tylko kolejarze, ale też Sołectwo Nowa Wieś Wielka.

6 grudnia zeszłego roku w tej podbydgoskiej wsi rozegrały się mrozące krew w żyłach sceny. Kierowcy spokojnie pokonywali torowisko, sugerując się ot-

wartym przejazdem, gdy nagle pociąg PKP InterCity wjechał na pasy przy całkowicie podniesionych rogatkach. Maszynista hamował gwałtownie i używał sygnałów dźwiękowych, by ostrzec kierowców przed śmiertelnym niebezpieczeństwem. Kierujący w ostatniej chwili zatrzymali się przed torami. W tej sprawie wciąż trwa postępowanie prokuratorskie.

Sołectwo Nowa Wieś Wielka ostrzeża kierowców na Facebooku: „Niech otwarte rogatki kolejowym nie zwolnią Was z zachowania szczególnej ostrożności! Wszyscy musimy na siebie uważać i nie wolno nam bezgranicznie ufać temu co widzimy na drodze, bo niebezpieczeństwo czyha za rogiem!”. ©

Czytaj więcej na str. 3

WŁOCŁAWEK

Trudny dojazd na Pchli Targ



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Zrobiło się wiosenne, zrobiło się też tłoczniej na popularnym włocławskim bazarze oraz na terenach wokół niego. Kierowcy chcą zaparkować jak najbliżej „pchelki”, co zupełnie nie dziwi. Ale tym samym wjeżdżają nawet na ścieżkę dla rowerów, łamiąc przepisy. O tym, co można znaleźć na Pchlim Targu piszemy na stronie lokalnej nr 9. Więcej zdjęć na stronie włocławek.naszemiato.pl

Teheran wybierze nowego najwyższego przywódcę. Duchowni zadecydują

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Po śmierci ajatollaha Alego Chameneia Iran stoi przed kluczowym momentem. Wybór nowego najwyższego przywódcy ma nastąpić szybko, choć kraj wciąż znajduje się pod ostrzałem.

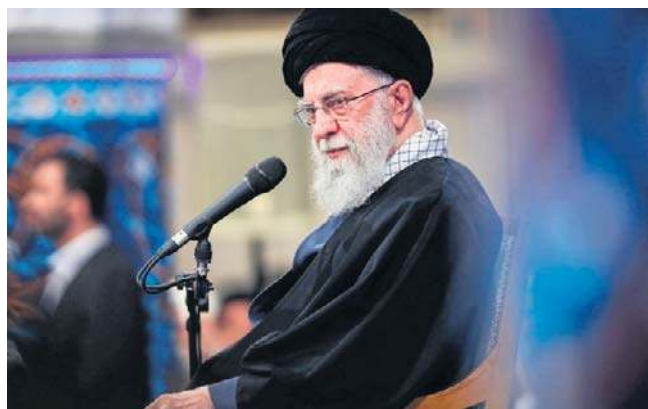
Zgodnie z konstytucją, do czasu wyboru nowego najwyższego przywódcy obowiązki głowy państwa przejęła trzysobowa rada tymczasowa. W jej skład weszli prezydent Masud Pezesz-kian, szef władzy sądowniczej Gholamhossein Mohseni-Ejei oraz imam Alireza Araf, kierujący ogólnokrajowym systemem seminariów duchownych.

Rada ma zapewnić ciągłość funkcjonowania państwa do czasu wskazania nowego lidera.

Nowego najwyższego przywódcę wybierze Zgromadzenie Ekspertów – 88-osobowy organ złożony z duchownych. To on posiada konstytucyjne uprawnienia do wskazania następcy Chameneia.

Zdaniem ekspertów szybkie rozstrzygnięcie kwestii sukcesji byłoby kluczowe dla zachowania stabilności administracyjnej oraz integralności terytorialnej Iranu. Nie jest jednak jasne, kiedy i w jakich warunkach Zgromadzenie mogłoby się zebrać, biorąc pod uwagę trwające naloty.

Władze mogą dążyć do szybkiego ogłoszenia nazwiska następcy, by podkreślić ciągłość systemu politycznego. Jednocześnie nowo wybrany przywódca stałby się potencjalnym celem kolejnych ataków, co dodatkowo komplikuje sytuację w kraju.



FOT. ZUMA PRESS WIRE/SHUTTERSTOCK

W sobotę w wyniku amerykańsko-izraelskich nalołów zginął duchowo-polityczny przywódca Iranu, Ali Chamenei

„To byłby udział w wojnie” – władze Iranu przestrzegają Europę

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

To byłby akt wojny i udział w agresji – rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bage ostrzegł europejskie kraje przed przyłączeniem się do działań USA i Izraela.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bagei ostrzegł kraje europejskie przed przyłączeniem się do działań Izraela i Stanów Zjednoczonych wobec Teheranu – przekazała we wtorek agencja AFP.

„To byłby akt wojny. Każdy taki akt przeciwko Iranowi byłby uważany za współudział w agresji” – powiedział rzecznik irańskiego MSZ podczas spotkania z dziennikarzami.

Oświadczenie przedstawił resortu spraw zagranicznych Iranu to odpowiedź na stanowisko Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. Przywódcy tych państw zadeklarowali w niedzielę, że są gotowi podjąć działania w celu obrony swoich interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Ewentualne inicjatywy Londynu, Paryża i Berlina miałyby „zniszczyć u źródła zdolność Iranu do wyrzucania rakiet i dronów” – przypomniała agencja AFP.

Wszystkie trzy kraje zapewniły, że te przedsięwzięcia – o ile zostałyby podjęte – miałyby charakter stricte obronny.



FOT. ATTA KENARE/AFP/EAST NEWS

Ludzie oglądają gruzy zawalonego budynku w pobliżu placu Ferdousiego w Teheranie. Ataki Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran trwają od 28 lutego

Iran odpowiedział na sobotni atak USA i Izraela, ostrzegając bazy wojskowe USA w regionie, a także Izrael. Siły państw grupy E3 – Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii – także stacjonują w tej części świata. Dotychczas nie ma informacji o stratach wśród personelu tych krajów w wyniku irańskich ataków rakietowych i dronowych.

Izrael gotowy na kilkutygodniową kampanię

Tymczasem rzecznik armii Izraela podpułkownik Nadaw Szoszani poinformował we wtorek, że wojsko przygotowuje się do trwającej kilka ty-

godni kampanii przeciwko Iranowi, ale wysłanie sił lądowych jest mało prawdopodobne.

– Przygotowaliśmy ogólny plan na kilka tygodni działań – powiedział ppłk Szoszani na briefingu, dodając, że czas trwania kampanii może ulec zmianie w zależności od rozwoju sytuacji. Dotychczasowe postępy określił jako pozytywne.

Premier Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

Zapytany, czy Izrael mógłby wysłać wojska lądowe do Iranu, Szoszani odpowiedział, że jest to mało prawdopodobne.

– Nie sądzę, aby było to obecnie prawdopodobne – powiedział, dodając, że nie zetknął się osobiście z koncepcją takiej operacji.

Izrael i Stany Zjednoczone przeprowadzają naloty na Iran od soboty, co wywołało irański odwet.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

© P

REKLAMA

0011486554

REKLAMA

0011486553



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha, KW nr BY1B/00019319/2 i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha).
2. dz. nr 9/19, pow. 0,2270 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „38 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT)

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **352.000,- zł netto** (trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące złotych)
2. dz. nr 9/19, pow. 0,2270 ha, obr. 0009: **365.000,- zł netto** (słownie: trzysta sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych)

III. Termin i miejsce przetargu: 21 kwietnia 2026 r., od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego)

IV. Wysokość wadium: (termin wpłaty do: 13 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **44.000,- zł** (czterdzieści cztery tysiące złotych).
2. dz. nr 9/19, pow. 0,2270 ha, obr. 0009: **45.000,- zł** (czterdzieści pięć tysięcy złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (Budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. 52 58 58 233, w godzinach 8.00 - 16.00 (pon., śr., czw.); 8.00 - 18.00 (wt.); 8.00 - 14.00 (pt.).



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „34 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **338.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści osiem tysięcy złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009: **336.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści sześć tysięcy złotych).

III. Termin i miejsce przetargu: 14 kwietnia 2026 r. od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego).

IV. Wysokość wadium (termin wpłaty do: 7 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **43.000,00 zł** (czterdzieści trzy tysiące złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, obr. 0009: **42.000,00 zł** (czterdzieści dwa tysiące złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. (52) 58 58 233, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Gwiazdy wystąpią na Starym Rynku

(WA)

redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Dwa miesiące pozostały do drugiej edycji Festiwalu 3 Maja we Włocławku. Znamy już pierwszych wykonawców, którzy wystąpią na scenie na Starym Rynku.

Zespół Poparzeni Kawą Trzy to pierwsza ogłoszona gwiazda, która wystąpi podczas Festiwalu 3 Maja w roku 2026 podczas drugiej edycji tej imprezy, która odbędzie się na Starym Rynku we Włocławku oraz ulicach przyległych. Niedługo ogłoszone zostaną kolejne gwiazdy Festiwalu.

- Ulica 3 Maja we Włocławku przez cały dzień tętniła życiem i dobrą energią. Mieszkańcy i goście tłumnie przybyli na festiwal by nie tylko uczcić rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, ale po prostu spędzić razem miły dzień - tak było w roku 2025. Podobnie też będzie w roku 2026.

- Pierwsza konstytucja w Europie, a druga na świecie to dokonania naszych przodków - na tę okoliczność mamy święto narodowe 3 Maja, a we Włocławku od ubiegłego roku ob-

chodzimy je bardzo radośnie - mówi Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka. - W zeszłym roku na Starym Rynku obecni byli nie tylko mieszkańcy Włocławka, ale także z wielu części Polski. W tym roku może być bardzo podobnie. Będzie trochę utrudnień, bo ulica 3 Maja jest już od wczoraj w przebudowie. Także zaraz ogrodzony będzie Stary Rynek, bo już podpisaliśmy umowę na realizację inwestycji. Będziemy musieli zmieścić się na Starym Rynku. Ale food trucki, piknik, wesołe miasteczko będzie na ulicach Zamczej, Bednarskiej i Szpichlernej. Dla mnie osobiście Festiwal to bardzo ważny element rewitalizacji najstarszej części naszego miasta.

Festiwal 3 Maja we Włocławku to tylko jedno z wydarzeń majówki 2026. Imprez będzie oczywiście więcej.

- To, że się skupiamy na Starym Rynku to nowość i odkrycie, że się tu mieszcimy, że można, że stare miasto przywołujemy do pamięci Włocławian - mówi Lidia Piechocka-Witczak, dyrektor „Browaru B.”.

Już teraz warto zarezerwować sobie czas na imprezy majówkowe. ©©

KRÓTKO

ŚRÓDMIEŚCIE

Punkt pomocy działa w Kawiarni Obywatelskiej

W ramach działalności Kawiarni Obywatelskiej „Śródmieście Cafe” został uruchomiony Punkt Pomocy Obywatelskiej. Organizatorzy chcą, by było to miejsce wsparcia, porad i wskazówek dla mieszkańców.

Punkt Pomocy Obywatelskiej działa od poniedziałku do soboty w godzinach od 10.00 do 18.00 w siedzibie Kawiarni przy ul. 3 Maja 18.

REMONTY

Prezydent miasta zaprasza na spotkanie

Prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki zaprasza mieszkańców z obszaru rewitalizacji na spotkanie dotyczące przebudowy ulicy 3 Maja, która już niebawem zamieni się w przepiękny woonerf. Spotkanie odbędzie się 17 marca o godz. 17.00 w Starej Remizie przy ul. Żabiej 8.

WARSZTATY

Zajęcia twórcze w Galerii dla całych rodzin

W niedzielę, 15 marca Galeria Sztuki Współczesnej organizuje kolejne artystyczne spotkanie w ramach rodzinnych warsztatów twórczych. W marcu rozpoczyna się upragniona wiosna. Uczestnicy porozmawiają o tym, co zmienia się wokół, o zwiastunach wiosny, szczególnie skupią się na roślinach. Obejrzą slajdy oraz techniką monotypii na płytkach żelowych stworzą grafiki wiosennych roślin. (WA)

Rozpoczęła się przebudowa ulicy 3 Maja. Będzie woonerf

(WA)

wojciech.alabrudzinski@polskapress.pl

W poniedziałek na ulicy 3 Maja w centrum Włocławka ruszyły roboty związane z przebudową ulicy. Prace rozpoczęły się od strony placu Wolności.

Ruszyły roboty ziemne, rozpoczęła się przebudowa ulicy 3 Maja, głównej arterii śródmieścia Włocławka.

Pod koniec 2025 roku miasto podpisało umowę na kompleksową przebudowę ul. 3 Maja.

Inwestycja ma całkowicie odmienić charakter jednej z najważniejszych ulic w centrum Włocławka, przekształcając ją w nowoczesny woonerf - przestrzeń przyjazną przede wszystkim pieszym i mieszkańcom.

Podpisana umowa zakłada, że ul. 3 Maja zachowa swój historyczny charakter, ale zyska nowe funkcje społeczne i estetyczne.

Woonerf to rozwiązanie urbanistyczne łączące cechy ulicy, deptaka i miejsca spotkań, w którym ruch samochodowy jest uspokojony, a priorytet mają piesi i rowerzyści.

Projekt przewiduje podział ulicy na czytelne strefy funkcjonalne, wyróżnione różnymi materiałami i kolorystyką nawierzchni. Dzięki temu przestrzeń ma być bardziej intuicyjna i atrakcyjna dla użytkowników.

Tak się zmieni ulica śródmieścia

Wzdłuż ulicy powstaną miejsca nawiązujące do postaci związanych z miastem. Zaplanowano m.in.:

- strefę upamiętniającą malarza Aleksandra Laszenkę,
- odcinek parkowy między ul. Przedmieską i Piekarską,



Ekipy remontowe rozpoczęły inwestycję od strony placu Wolności

- dwa placiki poświęcone nobliście Tadeuszowi Reichsteinowi oraz pionierowi nagrań Józefowi Tykocińskiemu,

- plac przypominający postać lotnika Stanisława Skarżyńskiego,

- przestrzeń dedykowaną rzeźbiarzowi Stanisławowi Zagajewskiemu

Takie rozwiązanie ma podkreślić lokalną tożsamość i edukacyjny wymiar inwestycji.

Nowy przekrój ul. 3 Maja przewiduje kilka uzupełniających się stref:

- pieszą - chodniki, dostęp do lokali usługowych i ogródki gastronomiczne,
- pieszo-jezdną - wielofunkcyjne place spowalniające ruch,

- zieleni - nasadzenia, ławki i miejsca rekreacji,

- komunikacji kołowej - środkowy pas dla ruchu samochodowego i rowerowego,

- parkowania - miejsca postojowe wkomponowane w zieleni oraz stanowiska Kiss & Ride.

W projekcie przewidziano także ogród deszczowy i elementy małej architektury poprawiające mikroklimat ulicy.

Autorem projektu woonerfu jest pracownia Sawawa, wyłoniona w konkursie architektonicznym. Za realizację robót odpowiada firma Balzola Polska. Na inwestycję miasto pozyskało ok. 8,7 mln zł dofinansowania ze środków Unii Europejskiej.

Rewitalizacja nabiera tempa

Przebudowa ul. 3 Maja to jeden z kluczowych elementów szerszego programu rewitalizacji centrum. Celem jest stworzenie atrakcyjnej, wielofunkcyjnej przestrzeni miej-

skiej, która ożywi partery usługowe i poprawi jakość życia mieszkańców.

Jeśli inwestycja zostanie zrealizowana zgodnie z planem, Śródmieście Włocławka zyska nową wizytówkę - ulicę, która będzie nie tylko ciągiem komunikacyjnym, lecz także miejscem spotkań, wydarzeń i codziennego życia mieszkańców.

Utrudnienia dla kierowców

W związku z przebudową ulicy musimy niestety liczyć się z utrudnieniami.

Od 2 marca zamknięta dla ruchu została ul. 3 Maja wraz ze skrzyżowaniem z ul. Przedmieską. Przewidywany termin utrudnień: do 30 października br.

Miejski Zarząd Dróg i Zieleni we Włocławku prosi kierowców i pieszych o uwzględnienie zmian w planowaniu tras oraz zachowanie ostrożności. ©©

EDUKACJA



KONKURS

Pokazali, że świetnie znają język angielski

Mury Szkoły Podstawowej nr 7 zamieniły się w prawdziwe londyńskie City. Za nami wielki finał III Międzyszkolnego Konkursu Języka Angielskiego „Better Together”. Do rywalizacji stanęło dwanaście trzyosobowych zespołów z włocławskich szkół podstawowych. Kluczem do sukcesu była współpraca w grupie. Liczyła się także poprawność oraz czas. Ostatecznie podium zdobyły szkoły nr 2, 22 oraz 8. Organizatorami konkursu był Zespół Języków Obcych SP nr 7. (WA)

Takie rarytasy na Pchlim Targu

W pierwszą niedzielę marca odwiedzających Pchli Targ przy alei Kazimierza Wielkiego we Włocławku powitało słońce.

Ci, którzy przyjechali na popularną „pchelkę”, by poszukać czegoś dla siebie, nie mogli być rozczarowani - oferowano mnóstwo staroci.

Na wielu stoiskach oferowano koszyczki na święconkę oraz stroiki wielkanocne. Na niedzielnym Pchlim Targu oferowano także chemię gospodar-

czą, meble, odzież, także ochronną, płyty, kasety, sprzęt RTV oraz dużo bibelotów. Więcej na wloclawek.nasze-miasto.pl (WA)



KRÓTKO

KONKURS

Uczniowie z regionu - ten konkurs jest dla was!

Uczniowie klas VI, VII i VIII szkół podstawowych oraz liceów, techników i szkół branżowych mogą wziąć udział w konkursie „Oni tworzyli naszą historię”. Prace pisemne mogą być poświęcone jednemu z poniższych tematów: O ludziach, O wydarzeniach, Album rodzinny, Oblicza codzienności, Udział i rola mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego we współczesnych wydarzeniach, Pomoc Żydom udzielana przez Polaków podczas okupacji niemieckiej w trakcie II wojny światowej, Moja szkoła i nauczyciele mojej szkoły. Na dostarczenie prac jest czas do 17 marca. Regulamin i adres, na który należy dostarczyć prace dostępne są na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. (JM)

67-latka została poturbowana przez krowę! Trafiła do szpitala w Radziejowie

(MG)

redakcja.wloclawek@pomorska.pl

67-letnia kobieta z urazem klatki piersiowej trafiła do szpitala w Radziejowie. Do wypadku doszło podczas prac gospodarskich w miejscowości Wójcin (gm. Piotrków Kujawski).

Do groźnego zdarzenia z udziałem zwierzęcia gospodarskiego doszło w poniedziałkowy poranek (2 marca) w Wójcinie, w gminie Piotrków Kujawski.

Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o godzinie 9.17. Na miejsce natychmiast zadysponowano straż pożarną, zespół ratownictwa medycznego oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.



Na miejscu wypadku w Wójcinie wylądował śmigłowiec

Jak informuje mł. ogn. Patryk Wojciechowski, oficer prasowy KP PSP w Radziejowie, po przybyciu na miejsce pierwszych zastępów, ratownicy zastali 67-letnią kobietę w budynku mieszkalnym. Poszkodowana, mimo traumatycz-

negu zdarzenia, była przytomna i znajdowała się pod opieką rodziny. Skarżyła się na bóle w klatce piersiowej oraz plecach.

Działania strażaków objęły: zabezpieczenie miejsca zdarzenia, przeprowadzenie wstęp-

nego badania urazowego, tlenoterapię i udzielenie wsparcia psychicznego poszkodowanej, wyznaczenie i zabezpieczenie lądowiska dla śmigłowca LPR.

W działaniach ratowniczych udział brały liczne jednostki ratownicze: JRG Radziejów (SLRR Nissan X-Trail), OSP Bycz (GBA Mercedes Atego), OSP Piotrków Kujawski (GBA Renault D16), Zespół Ratownictwa Medycznego, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe (Ratownik 2), policja.

Po dotarciu Zespołu Ratownictwa Medycznego (ZRM) i szczegółowym badaniu, u kobiety stwierdzono złamanie żeber.

Choć na miejscu wylądował śmigłowiec LPR, ostatecznie lekarz podjął decyzję o przetrans-

portowaniu pacjentki do szpitala w Radziejowie karetką.

Warto przypomnieć, że praca ze zwierzętami gospodarskimi, ze względu na ich masę i nieprzewidywalność, zawsze wiąże się z ryzykiem. Służby przypominają o kluczowych zasadach bezpieczeństwa:

Zachowaj czujność - podczas prac przy inwentarzu zawsze stosuj zasadę ograniczonego zaufania do zwierzęcia.

Nie zwlekaj z pomocą - w razie wypadku kluczowe jest szybkie wezwanie służb (numer 112).

Ogranicz ruch - jeśli podejrzewasz urazy wewnętrzne lub złamanie, staraj się nie przemieszczać poszkodowanego do czasu przyjazdu specjalistów. ©©

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dra Jana Bizziela w Bydgoszczy otrzymał ponad 27 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności na projekty, które mają zostać dokończone w 2026 roku.

We wrześniu 2025 roku placówka rozpoczęła realizację zadania „Rozwój działalności Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dra Jana Bizziela w Bydgoszczy w świadczeniach opieki zdrowotnej w rodzajach i zakresach kardiologicznych”. Projekt w ramach komponentu D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia” Inwestycja D1.1.1 „Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wyspecjalistycznej i innych podmiotów leczniczych” ma zostać zakończony do końca czerwca 2026 roku. Jego całkowita wartość wynosi 16 439 965,44 zł, zaś dofinansowanie 15 262 136,02 zł.

„Celem nadrzędnym inwestycji jest podniesienie jakości



FOT. DARIUSZ BLOCH

Bizziel otrzymał ponad 27 milionów złotych dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności

opieki zdrowotnej, poprawa efektów zdrowotnych, komfortu i bezpieczeństwa pacjentów, a także optymalizacja pracy personelu i obniżenie kosztów operacyjnych w obszarze chorób układu krążenia” - informuje bydgoski szpital.

W ramach inwestycji zakupiony zostanie następujący sprzęt: echokardiograf mobilny, trzy echokardiografy cyfrowe 4D przewoźne, cztery echokardiografy podręczne z ekranem bezprzewodowym, sześć aparatów EKG 12-kanałowych, dziesięć

kardiowerterów-defibrylatorów dwufazowych, generator fal o częstotliwościach radiowych RF współpracujący z nożami plazmowymi do cięcia tkanek miękkich, konsola do obrazowania wewnątrznaczyniowego tętnic wieńcowych za pomocą

optycznej koherentnej, tomograf, system do zaawansowanych badań elektrofizjologicznych, pompa uniwersalna do chłodzenia cewników ablacyjnych RF, doposażenie systemu elektroanatomicznego 3D do mapowania serca (J&J B-W Carto) w opcję DX wizualizacji standardowych cewników elektrofizjologicznych, stymulator elektrofizjologiczny wysokonapięciowy do zabiegów kardioneuroabłacji, system monitorowania kardiologicznego, system analizy holterowskiej EKG, aparat do pomiaru i rejestracji ciśnienia tętniczego beat-to-beat (napalcowy), dwa przenośne USG przenośne oraz tomograf komputerowy.

Od początku lipca 2025 roku placówka realizuje ponadto projekt „Wdrożenie e-usług w Szpi-

tału Uniwersyteckim nr 2 im. dra Jana Bizziela w Bydgoszczy”. Zadanie w ramach komponentu D1.1.2 „Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej ochrony zdrowia poprzez dalszy rozwój usług cyfrowych w ochronie zdrowia” ma zostać ukończone do końca maja bieżącego roku. Inwestycja ma kosztować 14 155 500,00 zł, a dofinansowanie z KPO wyniesie 12 000 000,00 zł.

„Celem przedsięwzięcia jest poprawa funkcjonowania szpitala (zakwalifikowanego do PSZ), zwiększenie efektywności udzielania świadczeń, zapewnienie pacjentowi właściwej opieki i lepszego dostępu do informacji na temat swojego stanu zdrowia poprzez wsparcie procesu informatyzacji sektora ochrony zdrowia” - wyjaśnia szpital.

Planowana jest integracja i rozbudowa systemów informatycznych, digitalizacji dokumentacji medycznej istotnej z punktu widzenia leczenia i profilaktyki, zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa szpitala oraz wdrożenie rozwiązań AI i podłączenie do centralnego repozytorium danych medycznych. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieciami - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 139014805

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctul@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000045

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctul@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Biednie, ale walecznie. Energa Toruń chce sprawić psikusa faworytowi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Energa Toruń z niewielkim budżetem wygrała jedenaście meczów i zagra w play off. Trener Elmedin Omanić chwali pracowitość swojego zespołu.

Dla „Katarzynek” to najlepsza runda 2019 roku. Wtedy drużyna Stefana Svitka wygrała 19 meczów, zajęła drugie miejsce w sezonie zasadniczym, ale to był jednocześnie początek dużych kłopotów finansowych w klubie, które odbijają się do dziś na wynikach. Energa spłaciła wszystkie długi, ale teraz ma jeden z niższych budżetów w lidze, tym bardziej trzeba docenić jedenaście wygranych „Katarzynek”, w tym kilka niespodzianek.

- Tak naprawdę zegraliśmy tylko cztery złe mecze: u siebie z Gorzowem i Poznaniem oraz dwa z Sosnowcem, z pozostałych jestem zadowolony, nawet z tych przegranych. W Poznaniu czy Bochni nie przegraliśmy dlatego, że byliśmy słabsi, tak samo w Bochni. Niestety, czasami liczą się takie rzeczy jak nazwa klubu czy nazwisko prezesa... W kilku innych meczach dziewczyny zagrały jednak wręcz rewelacyjnie - mówi Elmedin Omanić.

Energa w żaden sposób nie może mierzyć się finansowo z topowymi drużynami w lidze, które mają budżet na zawodniczeki dwa lub trzy razy wyższy. W Toruniu udało się jednak znaleźć choćby Asianae Johnson, która jest wiceliderem klasyfika-

cji strzelczyń w sezonie zasadniczym i obiektem zazdrości choćby w Bydgoszczy, w dużych rolach wystąpiły młode koszykarki Weronika Preihs czy Nicola Batura.

- Lider z Gorzowa ma budżet, który nam musi wystarczyć na cztery lata. W tych najlepszych klubach jedna zagraniczna zawodniczka zarabia tyle, ile wszystkie cztery nasze. To szóste miejsce w tych realiach jest naszym wielkim sukcesem - dodaje Omanić.

Szkoleniowiec bardzo chwali pracowitość i zaangażowanie drużyny, którą musiał budować praktycznie od zera przed sezonem, czasami sięgając po koszykarki z niższej ligi.

- Kilka zawodniczek dostało szansę i ją wykorzystało. Weronika Preihs chyba sama nie liczyła, że będzie starterem w niemal wszystkich minutach i dostanie tyle minut, spisała się powyżej oczekiwań. Złego słowa nie powiem na ambicję i pracowitość tej drużyny. Wiele zawodniczek miało problemy ze zdrowiem, ale nigdy nie zdarzyło się, żeby nie było dziesięciu zawodniczek na treningu. Tak nie było w poprzednich sezonach - podkreśla Omanić.

Energa Toruń w ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zmierzy się ze Śląskiem Wrocław. Pierwsze dwa mecze na wyjeździe 21 marca (sobota) i 22 marca (niedziela), trzeci 25 marca (środa) w Toruniu, a ewentualne kolejne 26 marca (czwartek) w Toruniu i 29 marca (niedziela) we Wrocławiu. © ©



Nicola Batura wykorzystała szansę w Toruniu, młoda środkowa notuje w tym sezonie średnio 9 pkt i 5 zbiórek

KOSZYKÓWKA

Kolejna kontuzja w Twardych Piernikach

Aljaz Kunc dołącza do długiej listy kontuzjowanych graczy Twardych Pierników. Słoweński skrzydłowy wrócił do Torunia z urazem pleców po występach w reprezentacji i jeszcze nie wiadomo, jak długo będzie pauzował. Kontuzjowani są także Tayler Persons, Noah Thomasson i Paweł Sowiński. Na mecz z Czarnymi Słupsk w czwartek zostali w kadrze Smith, Brenk, Szlachetka, Kulig, Langović, Lipiński i posilki z II-ligowego AZS UMK.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Trzy tygodnie przerwy

Dawid Stupiński wypada ze składu Anwilu Włocławek. Powodem jest kontuzja przyczepu mięśni przywodzicieli. Wcześniej do treningów wrócił Michał Michalak, który pauzował w ostatnich meczach.

KRÓTKO

Kujawsko-Pomorska Rada Olimpijska nagrodziła sportowców

Pięściarka Aneta Rygielska z Pomorzana Toruń oraz wioślarze Mateusz Biskup z Lottobydgoszcz i Mirosław Ziętański z AZS UMK Toruń triumfowali w 5. edycji plebiscytu na najlepszych sportowców Pomorza i Kujaw 2025 zorganizowanego przez Kujawsko-Pomorską Radę Olimpijską.

Trenerem roku wybrano Roberta Sycza, mającego duży udział w sukcesach Biskupa i Ziętańskiego. Drużyną Roku zostali żużlowi mistrzowie Polski z Pres Toruń. Najlepszą juniorką uznano Zuzannę Królikiewicz, wioślarke AZS UMK, zaś juniorem kanadyjkarza Astorii Oskara Dekowskiego. Nadzieją olimpijską Los Angeles 2028 został Mikołaj Szczepny, skoczek wzwyż Stowarzyszenia Lekkoatletycznego Zawisza, niespodzianką 2025 roku Jan Jackowiak, kolarz UKS Copernicus Toruń, a najlepszym sportowcem z niepełnosprawnościami Oskar Kokoszewski (pchnięcie kulą) z Integracyjnego Klubu Sportowego Bydgoszcz.

Nagrodę Honorową im. Ryszarda Kubiaka, za całokształt działalności sportowej odebrał Dariusz Białkowski, były kajakarz Astorii, dwukrotny brązowy medalista igrzysk olimpijskich. Wyróżnienia specjalne przyznano hokeistom LKS Gąsawa i Kujawsko-Pomorskiemu Stowarzyszeniu Związków Sportowych. Honorowe Odznaki K-PRO otrzymali z kolei: srebrną - wioślarz Jan Młodzikowski, brązowe - maratończyk Ryszard Marczak i Wiesław Perszke oraz Piotr Wilkoński, członek Światowej Federacji Hokeja na Trawie. (KF)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 02.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 7, 12, 13, 14, 16, 20, [25], 26, 35, 36, 45, 47, 51, 53, 56, 60, 72, 74
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 7, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 22, 23
Mini Lotto
6, 11, 26, 31, 36
Ekstra Pensja
1, 5, 14, 19, 26 - 2
Ekstra Premia
1, 7, 12, 15, 21 - 4
WTOREK, 03.03
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 18, 19, 24, 25, 26, 31, [36], 39, 43, 47, 51, 54, 65, 72, 74, 76, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 4, 5, 7, 8, 12, 13, 17, 18, 19, 20

Play off to nie sprint. Są gotowi na maraton

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Wielkie emocje na Tor-Torze. Te dwa mecze mogą otworzyć drogę do półfinału dla Torunia.

Torunianie w Oświęcimiu wykonali plan minimum. Pełnią szczęścia byłoby dwa zwycięstwa, ale jedno sprawia, że to KH Energa jest w lepszej sytuacji, bo do awansu do półfinału wystarczą już teraz zwycięstwa na własnym lodzie. Dwie próby w środę i czwartek.

Statystyki przemawiają za gospodarzami. Bilans bezpośrednich spotkań w tym sezonie wy-

nosi 5-2 na korzyść toruńskich hokeistów, a zaglądając jeszcze w poprzedni sezon, to KH Energa wygrał osiem z dziesięciu ostatnich meczów! Na własnym lodowisku torunianie przegrali z oświęcimianami po raz ostatni we wrześniu 2024 roku, potem wygrali cztery kolejne mecze na Tor-Torze.

Dwumecz w Oświęcimiu pokazał, że w tej parze nie ma faworyta. Torunianie świetnie zagrali w pierwszym meczu, drugi był już inny. Sędziowie z Tychów na graczy obu zespołów nałożyli 117 minut karnych, z czego 72 minuty otrzymali zawodnicy KH Energa, Chase Phelps i Jakub Gimiński otrzymali kary meczu.

- Graliśmy przeciwko dziesięciu zawodnikom - narzekał trener Sami Hirvonen.

„Playoffy to nie sprint. To seria prób charakteru. Tu nie wygrywa się jednego meczu - tu wygrywa się pokorą, przygotowaniem, dyscypliną, wiarą w siebie i brata obok. Patrzyłem wczoraj na szatnię przed meczem i w jego trakcie i widziałem drużynę. Nie nazwiska. Drużynę. Skupioną, pokorną, głodną. Taką, która wie, że wynik pierwszego meczu niczego nie kończy. On tylko mówi: jesteśmy gotowi iść dalej” - skomentował prezes Marcin Jurzysta.

Mecze KH Energa - Unia w środę i czwartek o godz. 18.30 na Tor-Torze. © ©



Torunianie w Oświęcimiu pierwszy mecz wygrali 3:0, a drugi przegrali 2:3

Polonia „otwiera” tor i planuje treningi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. 5 kwietnia Abramczyk Polonia rozpocznie walkę w Metalkas 2. Ekstralidze. Do tego czasu bydgoscy zawodnicy nie powinni narzekać na brak startów.

Za oknami wreszcie wiosenna pogoda. Najbliższe dni również mają być ciepłe i słoneczne. Ze sprzyjającej aury korzystają więc już na stadionie Polonii.

- Wczoraj rozpoczęliśmy „otwieranie” (bronowanie -

red.) toru. Przez najbliższych kilka dni nawierzchnia ma schnąć. Potem tor ubijemy i przygotujemy do jazdy. W przyszły wtorek, bądź w środę planujemy pierwsze treningi. Warunek jest jednak jeden - musi dopisać pogoda. Jeśli aura spleta figla rozważymy wyjazd do słoweńskiego Krsko - informuje Jerzy Kanczlerz, prezes bydgoskiego klubu.

Skomplikowały się sparringowe plany bowiem towarzyskie ściganie z Abramczyk Polonią odwołał Włókniarz Częstochowa.

- Tak szczerze nie wierzyłem, że sparringi 17 i 18 marca mogą się odbyć po takiej srożej zimie. Odwołanie meczów z Włókniarzem przyjmujemy więc z wielkim spokojem. Przed startem ligi zmierzmy się dwa razy z Bayersystem GKM Grudziądz - 31 marca i 1 kwietnia. 27 marca pojedziemy w benefisie Adriana Miedzińskiego, który będzie miał charakter derbowego spotkania z Pres Toruń. Z kolei 29 marca wielu naszych żużlowców wystąpi w Kryterium Asów - wylicza Jerzy Kanczlerz.

Wojna na Bliskim Wschodzie. Ekspert: Iranczycy nie zgodzą się na dyktat USA czy Izraela **str. 2**



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Alzheimer zaczyna się znacznie wcześniej, niż myślisz. Test z krwi ma to wychwycić. Kobiety mylą objawy nowotworu z menopauzą **str. 11 i 12**

STRONA
ZDROWIA

Środa
4.03.2026

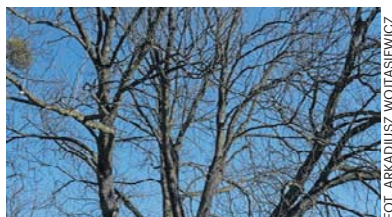
Wydanie A
Nr 52 (23.562)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Pomnik przyrody
Ekspresowe tempo radnych w sprawie kasztanowca UKW **str. 8**



Doceniono pracę pozarządowych organizacji. Była okazja do podziękowań **str. 9**

W sali dawnego kasyna w centrum Bydgoszczy ma powstać trzecia scena **str. 10**



FOT. DARIUSZ BLOCH



FOT. DARIUSZ BLOCH

SPORT

Piłka nożna. Kibiców w Bydgoszczy czeka dzisiaj kolejne święto. W spotkaniu o awans do półfinału STS Pucharu Polski Zawisza zmierzy się z Chojniczanką Chojnice. Mecz obejrzy na stadionie aż 12 000 fanów **str. 15**

Kontrola wojewody po śmierci 19-letniego Olka z Grudziądza

Po ujawnieniu nagrań z karetki, która przybyła do ранego młodzieńca i gdzie zamiast ratunku był poniżany, pilną kontrolę zarządził wojewoda. Jej wyniki wskazują na szereg uchybień... **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Wybory w KO. U nas faworyt jest jeden - to Tomasz Lenz. W kraju zaś Donald Tusk **str. 3**

Nasze tory po remontach. Bądźmy jednak ostrożni!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Polskie Linie Kolejowe chwalą się, że w zeszłym roku wydały aż 16,5 mln zł na remonty przejazdów w regionie. „Niech otwarte roгатki nie zwolnią jednak z myślenia”.

- Polskie Linie Kolejowe zrealizowały w ubiegłym roku prace modernizacyjne lub remontowe, m.in. na kolejowej trasie z Aleksandra Kujawskiego do Ciechocinka, z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego, w Brodnicy, Tucholi, Inowrocławiu czy Śliwicach - wymienia Przemysław Zieliński, rzecznik PKP PLK.

W Kujawsko-Pomorskiem mamy ponad 800 przejazdów kolejowo-dro-

gowych i bezpiecznych przejść dla pieszych w poziomie szyn. To około 7 procent wszystkich przejazdów w kraju. Każdy jest zabezpieczony i przy właściwym zachowaniu kierowców oraz pieszych gwarantuje bezpieczne przekraczanie torów. Ze statystyk wynika, że za 99 proc. niebezpiecznych sytuacji na przejazdach odpowiadają kierowcy. Są one wynikiem brawury, nieuwagi i pośpiechu.

„Zielone światło i podniesione roгатki to nie wszystko” - alarmują nie tylko kolejarze, ale też Sołectwo Nowa Wieś Wielka.

6 grudnia zeszłego roku w tej podbydgoskiej wsi rozegrały się mrozące krew w żyłach sceny. Kierowcy spokojnie pokonywali torowisko, sugerując się ot-

wartym przejazdem, gdy nagle pociąg PKP InterCity wjechał na pasy przy całkowicie podniesionych roгатkach. Maszynista hamował gwałtownie i używał sygnałów dźwiękowych, by ostrzec kierowców przed śmiertelnym niebezpieczeństwem. Kierujący w ostatniej chwili zatrzymali się przed torami. W tej sprawie wciąż trwa postępowanie prokuratorskie.

Sołectwo Nowa Wieś Wielka ostrzeża kierowców na Facebooku: „Niech otwarte roгатki kolejowym nie zwolnią Was z zachowania szczególnej ostrożności! Wszyscy musimy na siebie uważać i nie wolno nam bezgranicznie ufać temu co widzimy na drodze, bo niebezpieczeństwo czyha za rogiem!”. ©

Czytaj więcej na str. 3

BYDGOSZCZ

Dziś imieniny Kazimierza (Wielkiego) i urodziny miasta



FOT. B. WITKOWSKI/URZĄD MIASTA BYDGOSZCZ

Dzisiaj przypadają imieniny Kazimierza. Z tej okazji służby wypuściły pomnik władcy, który w 1346 r. nadał Bydgoszczy prawa miejskie. Specjalistyczna firma umyła jego posąg usytuowany na skwerze między Pod Blankami, Przesmykiem i Trybunałską. Naprawiono też okoliczne ławki i posadzono bratki. Przypomnijmy, że Kazimierz Wielki nadał prawa miejskie Bydgoszczy 19 kwietnia 1346 r. (mamy więc 680. rocznicę) - str. 8

Teheran wybierze nowego najwyższego przywódcę. Duchowni zadecydują

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Po śmierci ajatollaha Alego Chameneia Iran stoi przed kluczowym momentem. Wybór nowego najwyższego przywódcy ma nastąpić szybko, choć kraj wciąż znajduje się pod ostrzałem.

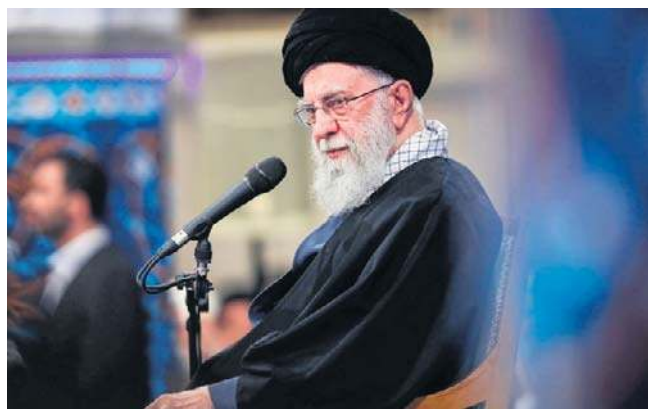
Zgodnie z konstytucją, do czasu wyboru nowego najwyższego przywódcy obowiązki głowy państwa przejęła trzysobowa rada tymczasowa. W jej skład weszli prezydent Masud Pezesz-kian, szef władzy sądowniczej Gholamhossein Mohseni-Ejei oraz imam Alireza Araf, kierujący ogólnokrajowym systemem seminariów duchownych.

Rada ma zapewnić ciągłość funkcjonowania państwa do czasu wskazania nowego lidera.

Nowego najwyższego przywódcę wybierze Zgromadzenie Ekspertów – 88-osobowy organ złożony z duchownych. To on posiada konstytucyjne uprawnienia do wskazania następcy Chameneia.

Zdaniem ekspertów szybkie rozstrzygnięcie kwestii sukcesji byłoby kluczowe dla zachowania stabilności administracyjnej oraz integralności terytorialnej Iranu. Nie jest jednak jasne, kiedy i w jakich warunkach Zgromadzenie mogłoby się zebrać, biorąc pod uwagę trwające naloty.

Władze mogą dążyć do szybkiego ogłoszenia nazwiska następcy, by podkreślić ciągłość systemu politycznego. Jednocześnie nowo wybrany przywódca stałby się potencjalnym celem kolejnych ataków, co dodatkowo komplikuje sytuację w kraju.



FOT. ZUMA PRESS WIRE/SHUTTERSTOCK

W sobotę w wyniku amerykańsko-izraelskich nalołów zginął duchowo-polityczny przywódca Iranu, Ali Chamenei

„To byłby udział w wojnie” – władze Iranu przestrzegają Europę

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

To byłby akt wojny i udział w agresji – rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bage ostrzegł europejskie kraje przed przyłączeniem się do działań USA i Izraela.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Iranu Esmail Bagei ostrzegł kraje europejskie przed przyłączeniem się do działań Izraela i Stanów Zjednoczonych wobec Teheranu – przekazała we wtorek agencja AFP.

„To byłby akt wojny. Każdy taki akt przeciwko Iranowi byłby uważany za współudział w agresji” – powiedział rzecznik irańskiego MSZ podczas spotkania z dziennikarzami.

Oświadczenie przedstawił resortu spraw zagranicznych Iranu to odpowiedź na stanowisko Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. Przywódcy tych państw zadeklarowali w niedzielę, że są gotowi podjąć działania w celu obrony swoich interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Ewentualne inicjatywy Londynu, Paryża i Berlina miałyby „zniszczyć u źródła zdolność Iranu do wyrzucania rakiet i dronów” – przypomniała agencja AFP.

Wszystkie trzy kraje zapewniły, że te przedsięwzięcia – o ile zostałyby podjęte – miałyby charakter stricte obronny.



FOT. ATTA KENARE/AFP/EAST NEWS

Ludzie oglądają gruzy zawałonego budynku w pobliżu placu Ferdousiego w Teheranie. Ataki Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran trwają od 28 lutego

Iran odpowiedział na sobotni atak USA i Izraela, ostrzegając bazy wojskowe USA w regionie, a także Izrael. Siły państw grupy E3 – Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii – także stacjonują w tej części świata. Dotychczas nie ma informacji o stratach wśród personelu tych krajów w wyniku irańskich ataków rakietowych i dronowych.

Izrael gotowy na kilkutygodniową kampanię

Tymczasem rzecznik armii Izraela podpułkownik Nadaw Szoszani poinformował we wtorek, że wojsko przygotowuje się do trwającej kilka ty-

godni kampanii przeciwko Iranowi, ale wysłanie sił lądowych jest mało prawdopodobne.

– Przygotowaliśmy ogólny plan na kilka tygodni działań – powiedział ppłk Szoszani na briefingu, dodając, że czas trwania kampanii może ulec zmianie w zależności od rozwoju sytuacji. Dotychczasowe postępy określił jako pozytywne.

Premier Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

Zapytany, czy Izrael mógłby wysłać wojska lądowe do Iranu, Szoszani odpowiedział, że jest to mało prawdopodobne.

– Nie sądzę, aby było to obecnie prawdopodobne – powiedział, dodając, że nie zetknął się osobiście z koncepcją takiej operacji.

Izrael i Stany Zjednoczone przeprowadzają naloty na Iran od soboty, co wywołało irański odwet.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powiedział w poniedziałek, że wojna USA i Izraela z Iranem może potrwać „trochę czasu”, ale nie potrwa latami.

© P

REKLAMA

0011486554

REKLAMA

0011486553



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha, KW nr BY1B/00019319/2 i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha).
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „38 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT)

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **352.000,- zł netto** (trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące złotych)
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, obr. 0009: **365.000,- zł netto** (słownie: trzysta sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych)

III. Termin i miejsce przetargu: 21 kwietnia 2026 r., od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego)

IV. Wysokość wadium: (termin wpłaty do: 13 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/13, pow. 0,1526 ha, i dz. nr 9/28, pow. 0,0449 ha i dz. nr 8/7, pow. 0,0258 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2233 ha): **44.000,- zł** (czterdzieści cztery tysiące złotych).
2. dz. nr 9/19, pow. 0, 2270 ha, obr. 0009: **45.000,- zł** (czterdzieści pięć tysięcy złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (Budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. 52 58 58 233, w godzinach 8.00 - 16.00 (pon., śr., czw.); 8.00 - 18.00 (wt.); 8.00 - 14.00 (pt.).



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu II przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego:

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości (dwie odrębne nieruchomości):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0, 2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.

Położone: na terenie o symbolu „34 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **przeznaczenie uzupełniające**: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy.

II. Cena wywoławcza (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **338.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści osiem tysięcy złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009: **336.000,00 zł netto** (trzysta trzydzieści sześć tysięcy złotych).

III. Termin i miejsce przetargu: 14 kwietnia 2026 r. od godz. 11.00 (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala W. Łochowskiego).

IV. Wysokość wadium (termin wpłaty do: 7 kwietnia 2026 r.):

1. dz. nr 9/11 o pow. 0,2054 ha i dz. nr 9/26 o pow. 0,0045 ha, obr. 0009 (łącznie pow. 0,2099 ha): **43.000,00 zł** (czterdzieści trzy tysiące złotych),
2. dz. nr 9/10 o pow. 0,2082 ha, obr. 0009: **42.000,00 zł** (czterdzieści dwa tysiące złotych).

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. (52) 58 58 233, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).

Od dziś przedszkolny nabór. To musisz wiedzieć

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

4 marca o godz. 12 w internetowym systemie rekrutacyjnym udostępniona zostanie oferta miejskich przedszkoli. Rejestracja wniosków rozpocznie się 9 marca o godz. 8.

Po zalogowaniu się w systemie należy wypełnić wniosek, a następnie wydrukować go, podpisać i dostarczyć do przedszkola/oddziału przedszkolnego znajdującego się na pierwszym miejscu na liście preferencji.

„Podpisy obojga rodziców/prawnych opiekunów dziecka są potwierdzeniem zgodności informacji zawartych we wniosku ze stanem faktycznym” - czytamy na stronie bydgoskiego ratusza.

Ogłoszenie list zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych nastąpi 13 kwietnia. Potem do 20 kwietnia będzie czas na potwierdzenie woli. Listy przyjętych i nieprzyjętych znane będą 22 kwietnia. Rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się 2 czerwca br., wcześniej 29 maja nastąpi opublikowanie w systemie rekrutacyjnym wykazu wolnych miejsc.

Dziecko, które nie dostanie się do żadnej z wybranej placówki może ubiegać się ponownie o przyjęcie do innej placówki dopiero w naborze uzupełniającym, jeżeli przedszkole/oddział przedszkolny będzie nadal dysponowało wolnymi miejscami. Rodzice dzieci zamieszkałych poza Bydgoszczą

mogą ubiegać się o przyjęcie dziecka dopiero po zakończeniu naboru uzupełniającego.

W postępowaniu rekrutacyjnym stosowane są kryteria, którym nadano wartość punktową. Na I etapie postępowania rekrutacyjnego pod uwagę branych jest 7 tzw. kryteriów ustawowych (mają jednakową wartość). To np. wielodzietność rodziny kandydata, niepełnosprawność kandydata, samotne wychowywanie dziecka w rodzinie. Na II etapie tzw. kryteria samorządowe (każdemu z nich określona jest liczba punktów).

Szczegóły dotyczące rekrutacji do przedszkoli znajdują się na stronie Urzędu Miasta Bydgoszczy w zakładce „Edukacja”.

©P



Wkrótce rozpoczyna się rekrutacja do przedszkoli

Ekspresowe tempo radnych w sprawie pomnika przyrody

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Na sesji Rady Miasta Bydgoszczy przyjęto uchwałę w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody - kasztanowca białego przy Al. Ossolińskich.

- Zdaję sobie sprawę, że to ekstrordynaryjny tryb wniesienia uchwały. Nasza uczelnia, UKW, ma ważną inwestycję do wykonania, m.in. związaną z lepszą dostępnością dla osób z niepełnosprawnościami. Jeśli dzisiaj byśmy tego nie przepracowali, to byłby problem z dochowaniem terminów i wydatkowaniem środków, które są na to przeznaczone - powiedział na początku sesji Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy.

Przed sesją projekt zdążyła pozytywnie zaopiniować Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska RMB. Jej posiedzenie odbyło się 24 lutego.

Wówczas jednak nie zajmowano się sprawą pomnika przyrody. Aby wyrazić opinię na temat dokumentu, zwołano dodatkowe posiedzenie 25 lutego, o 8.40, a sesja rozpoczęła się o 9.00.

Jak czytamy w uchwale, w związku z planowanymi pracami związanymi z realizacją inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie klatki schodowej z windą dla osób z niepełnosprawnościami przy istnieją-

cym budynku, nie obowiązują zakazy:

- niszczenia, uszkodzenia lub przekształcania obiektu lub obszaru;
- wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, z wyjątkiem prac związanych z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym lub budową, odbudową, utrzymaniem, remontem lub naprawą urządzeń wodnych;
- uszkodzenia i zanieczyszczenia gleby;
- zmiany sposobu użytkowania ziemi.

W uzasadnieniu wskazano, że wykopy w strefie występowania korzeni drzewa, mogą spowodować uszkodzenie pomnika przyrody. „Takie punkty w praktyce bardzo często oznaczają likwidację pomnika przyrody albo prowadzenie prac, które mogą mieć wpływ na jego stan. To właśnie dlatego śledzimy prace tej komisji, bo decyzje dotyczące drzew i pomników przyrody zapadają często właśnie tam, zanim jeszcze sprawa trafi na sesję rady miasta. Problem w tym, że informacja o dzisiejszym posiedzeniu pojawiła się w BIP dopiero o 7.17 rano, a komisja zaczynała się o 8.40. Jako mieszkańcy dostaliśmy 83 minuty, żeby dowiedzieć się o sprawie drzewa, zorganizować sobie czas i zdążyć do ratusza” - przekazało stowarzyszenie Monitoring Obywatelski Drzew.

W uzasadnieniu wskazano, że wykopy w strefie występowania korzeni drzewa, mogą spowodować uszkodzenie pomnika przyrody.



Kasztanowiec biały rośnie na terenie UKW

pierzo o 7.17 rano, a komisja zaczynała się o 8.40. Jako mieszkańcy dostaliśmy 83 minuty, żeby dowiedzieć się o sprawie drzewa, zorganizować sobie czas i zdążyć do ratusza” - przekazało stowarzyszenie Monitoring Obywatelski Drzew.

Jak dodano we wpisie, formalnie wszystko się zgadza, ale w praktyce trudno uznać, że mieszkańcy mieli możliwość zapoznania się przed sesją z planami związanymi z pomnikiem przyrody. „Warto zwrócić też uwagę, że komisję zaplanowano 20 minut przed rozpoczęciem sesji Rady Miasta” - widać jak „poważnie” podchodzi się do tematów ochrony przyrody w mieście - oceniło stowarzyszenie.

- Całość inwestycji jest związana z realizacją windy dla osób niepełnosprawnych celem przywrócenia nieużytkowanego budynku o charakterze zabytkowym do użytkowania. W związ-

ku z tym, że w okolicy występuje pomnik przyrody, wraz z projektantem zostały podjęte wszelkiego rodzaju ustalenia dotyczące zachowania tego pomnika przyrody w jak najlepszym stanie - tłumaczyła na sesji Bogna Rybacka z Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej.

Jak przekazała, opracowano plan ochrony, który ma utrzymać drzewo w jak najlepszym stanie pomimo prowadzonych prac. - Po wykonaniu działań ochronnych nastąpi polepszenie tego siedliska, żeby drzewa mogły się jak najszybciej zregenerować.

Joanna Czerska-Thomas mówiła, że wstrzyma się od głosu, bo dopiero rano, tuż przed sesją dotarła informacja o projekcie uchwały i nie miała szansy, aby zapoznać się z dokumentem. Wojciech Bielawa z Bydgoskiej Prawicy zwrócił uwagę, że dopiero wieczorem przekazano im informację o konieczności ponownego zwołania komisji i do końca członkowie nie wiedzieli, w jakim temacie.

Bogna Rybacka przekazała, że przyjęcie uchwały jest dopiero wstępem do dalszej procedury. Jak mówiła, uczelnia pozyskała ministerialne fundusze na inwestycję, a każde opóźnienie może wywołać problem w ich wydatkowaniu. Za przyjęciem uchwały zagłosowało 19 radnych.

Oprócz wymienionych od głosu wstrzymali się Paweł Bokiej, Szymon Rógi i Paweł Sieg.

©P

REKLAMA

0011487187

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska ogłasza I publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto
4443	0,0689	w trakcie założenia	Czersk, ul. Dąbrowskiego	308.000,00 zł

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działka nr 4443 położona jest na terenach oznaczonych symbolem planu: 8.MU - przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej; zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulic: Dworcowej, Pocztovej i Batorego w Czersku, zatwierdzonej uchwałą nr XLVIII/551/22 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 2 sierpnia 2022 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego dnia 20 października 2022 r., poz. 3780.

Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej - ul. Dąbrowskiego.

**PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46
URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU**

PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 8 KWIEŹNIA 2026 ROKU O GODZ. 9.00

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 2 kwietnia 2026 r. - data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 395 48 44 lub 52 395 48 46.

Król Kazimierz został wypucowany na swoje imieniny

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

W środę, 4 marca przypadają imieniny Kazimierza. Między innymi z tej okazji służby wyczyściły pomnik władcy, który w 1346 roku nadał Bydgoszczy prawa miejskie.

Jak napisał miejski portal Bydgoszcz Informuje, w poniedziałek specjalistyczna firma myła z wysięgnika pomnik Kazimierza Wielkiego usytuowany na skwerze między Przesmykiem, Pod Blankami i Trybunalską. Szczególna dbałość przypadła na imieniny Kazimierza oraz na urodziny miasta (4 marca). W poniedziałek wykonano też okoliczne ławki, a we wtorek sadzono bratki na rabatach.

Przypomnijmy, że król Kazimierz Wielki nadał prawa miejskie Bydgoszczy 19 kwietnia 1346 roku (w tym roku przy-



W poniedziałek naprawiono też okoliczne ławki, we wtorek sadzono bratki na rabatach, a dziś są imieniny

pada zatem okrągła 680. rocznica tego wydarzenia).

Lokacja oparta została na prawie magdeburskim, a akt wystawiono w Brześciu Kujawskim. Mimo istnienia grodu już wcześniej, to właśnie ta data dała Bydgoszczy status miasta.

Król Kazimierz Wielki jest także patronem bydgoskiej

uczelni publicznej - Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Pomnik na skwerze między Przesmykiem, Pod Blankami i Trybunalską w Bydgoszczy jest okazały. Przedstawia ostatniego króla z dynastii Piastów (1310-1370) w zbroi jadącego na koniu. W jednej dłoni trzyma akt lokacyjny miasta Bydgoszczy, w drugiej - berło.

„Insygnia królewskie powstały na wzór tych znalezionych w 1869 roku w grobowcu Kazimierza Wielkiego na Wawelu. Natomiast rysy twarzy zostały wyrzeźbione według portretu króla namalowanego przez Jana Matejkę. Autorem pomnika jest rzeźbiarz Mariusz Białecki z Gdańska, z kolei odlew rzeźby wykonano w pracowni Roberta Sobocińskiego w Siemianowie pod Śremem. Postać króla wykonana jest z brązu, ma 5 metrów wysokości i 7 metrów długości. Bydgoski pomnik waży 3 tony.

- Na granitowym cokole umieszczono pamiątkową tablicę z napisem Kazimierz III Wielki Król Polski 1333-1370. Założyciel miasta Bydgoszczy 19 IV 1346” - podaje Bydgoszcz Informuje.

Dodajmy, że daty 1333-1370 to lata zasiadania Kazimierza Wielkiego na tronie Polski.

©P

Organizacje pozarządowe świętowały

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

W Bydgoskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu odbyło się Bydgoskie Forum Inicjatyw Pozarządowych 2026. Była to doskonała okazja do podziękowań za pracę w minionym roku.

Z okazji Światowego Dnia Organizacji Pozarządowych w Bydgoskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu odbyło się Bydgoskie Forum Inicjatyw Pozarządowych 2026.

- Dziękuję wam za codzienną pracę na rzecz wszystkich Bydgoszczanek i Bydgoszczan. Organizacje pozarządowe wspierają bowiem aktywnie i z wielkim sercem działania naszego miasta w obszarach pomocy społecznej, edukacji, kultury, sportu, czy dotyczących osób z niepełnosprawnościami. Podczas dzisiejszego forum wiele osób skorzysta na pewno z waszych doświadczeń i bogatej wiedzy - powiedziała Iwona Waszkiewicz, zastępca prezydenta Bydgoszczy.

- Województwo kujawsko-pomorskie stoi siłą organizacji pozarządowych. To tutaj prze-



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

W Bydgoskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu rozstrzygnięto konkurs na najlepszą inicjatywę pozarządową „Przechodzący przez rzekę”

cieramy szlaki w tej działalności, a inne regiony kraju biorą z nas przykład. Każdy z was wykonuje każdego dnia tytaniczną pracę. Działacie skromnie, bez rozgłosu - dziękuję wam za to - mówił z kolei Ireneusz Nitkiewicz, Pełnomocnik Wojewody Kujawsko-Pomorskiego ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

Z kolei Dorota Glaza, dyrektorka Biura Aktywności Społecznej dodała, że w 2026 roku bydgoski ratusz organizacjom pozarządowym przekaże ponad 37 milionów złotych, które będzie można zdobyć biorąc udział w różnych ogłaszanych konkursach.

Głównym punktem wydarzenia było rozstrzygnięcie konkursu na najlepszą inicjatywę pozarządową „Przechodzący przez rzekę”. Wyróżnienie w kategorii najlepsza bydgoska inicjatywa partnerska 2025 roku otrzymał projekt „Zawsze Piękna” realizowany przez fundację Mokkka w partnerstwie z fundacją Piękny Dzień Mamy.

Wyróżnienia w kategorii najlepsza bydgoska inicjatywa indywidualna 2025 roku dostały projekty - „Wsparcie psychologiczne dzieci i młodzieży w Bydgoszczy” realizowany przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne o/t Bydgoszcz

oraz „Widzialni. Bezdomność. Bydgoszcz” realizowany przez Fundację Chępomagam.

Laureatem konkursu w kategorii za najlepszą bydgoską inicjatywę partnerską 2025 roku został projekt „Anioły do mnie wysyłaj... XXVI Edycja Działań Wolontariackich na rzecz dzieci i młodzieży przewlekłe chorej i niepełnosprawnej” realizowany przez Nieformalną Grupę Wolontariacką Dawcy Nadziei w partnerstwie z Bursą nr 2 w Bydgoszczy. Z kolei laureatem konkursu w kategorii za najlepszą bydgoską inicjatywę indywidualną 2025 roku wybrano projekt „Otwarty Dom Kultury i Inkubator Rzemiosła - Bydgoskie Centrum Diwo (Do It with Others)”, który zrealizowało Stowarzyszenie Pracownia.

W bogatym programie BFIP 2026 było również „Śniadanie III sektora”, czyli spotkanie networkingowe połączone z rozmowami o ofertach wsparcia, jakie Bydgoszcz kieruje do organizacji pozarządowych; wystąpienie eksperta - na bardzo aktualny - temat KSeF w NGO; panel tematyczny dotyczący fundraisingu oraz blok merytoryczny poświęcony rozwojowi sztucznej inteligencji.

©P

KRÓTKO

KOMUNIKACJA
Nowy rozkład jazdy linii autobusowej „ZaT” od marca. Ma być bardziej punktualnie

Od 7 stycznia trwa przebudowa pętli Las Gdański. Wprowadzono komunikację zastępczą. Autobus ZaT jedzie od ron-da Jagiellonów do pętli Las Gdański zatrzymując się na przystankach Plac Praw Kobiet, Plac Wolności, Gdańska/ Cieszkowskiego, Gdańska/ Chodkiewicza, Gdańska/Artyleryjska, Gdańska/Czerkaska (w przeciwnym kierunku Gdańska/Powstańców War-

szawy) i Stadion Zawisza. Według rozkładu powinien pokonywać trasę w ciągu 11 minut - szybciej niż tramwaj. W praktyce, gdy sprawdzaliśmy to w styczniu, zajmowało mu to 14-15 minut.

Teraz ma to się zmienić. Drogowcy przygotowali korekty rozkładów, które zaczęły obowiązywać od 2 marca. Linia ZaT została wzmocniona dodatkowym pojazdem, co powinno wpłynąć na poprawę punktualności kursowania linii zastępczej. Czas trwania kursu wydłużono z 11 do 13

minut, a w drodze z Lasu Gdańskiego do 14. Przed wyruszeniem w drogę warto zapoznać się z dostępnym na stronie zdmikp.bydgoszcz.pl rozkładem. Wiele kursów startuje o innej godzinie i jazda na pamięć może sprawić przykrą niespodziankę. Od godziny 8 do 17 realizowanych będzie po 5 przejazdów na godzinę w każdą stronę. Ostatni kurs w kierunku pętli przesunięto z 23:05 na 23:10.

Wykonawcą przebudowy pętli Las Gdański jest warszawska firma Balzola. Wartość kontraktu to prawie 16 mln zł. Realizacja prac potrwa rok. (JW)

REKLAMA 0011487186

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza III publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
1285	0,1742	SL1C/00021519/8	Czersk, ul. Piaskowa	179.000,00

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działka nr 1285 nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działki nr 1285 została wydana decyzja ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

Teren obejmujący nieruchomość przeznaczoną do sprzedaży posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej, ul. Piaskowej.

**PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46
URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU
PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 8 KWIETNIA 2026 ROKU O GODZ. 10.00**

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 2 kwietnia 2026 r. - data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

REKLAMA 0011487184

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza V publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto
1277/1 1277/17 1277/19 1277/20	0,1501	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. Czerwonych Maków, ul. Starego Urzędu	300.200,00 zł
1277/5		SL1C/0001187/8		

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr: 1277/1, 1277/17, 1277/19, 1277/20 położone są na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów w mieście Czersk, zatwierdzonego uchwałą nr XXII/201/08 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 czerwca 2008 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z dnia 14 sierpnia 2008 r., nr 91 poz. 2338.

Przeznaczenie terenu: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczony symbolem planu 8MN/U.

Działka nr: 1277/5 położona jest na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego części miasta Czersk, w rejonie ulicy Starego Urzędu zatwierdzonego uchwałą nr II/21/14 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2014 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z dnia 18 marca 2015 r., poz. 868.

Przeznaczenie terenu: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczony symbolem planu 1MN.

**PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI nr 46
URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU
PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 8 KWIETNIA 2026 ROKU O GODZ. 9.00**

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 2 kwietnia 2026 r. - data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 3954844 lub 52 3954846.

REKLAMA 0011487191

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza IV publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
57/1	0,1020	SL1C/00021761/9	Kwieki	50.000,00
57/2	0,1000	SL1C/00021761/9	Kwieki	50.000,00

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr 57/1 - 57/2 nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działek 57/1 - 57/2 zostały wydane decyzje ustalające warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

Teren obejmujący nieruchomości przeznaczone do sprzedaży porośnięty jest drzewami.

**PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU
PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 8 KWIETNIA 2026 ROKU O GODZ. 12.00**

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 2 kwietnia 2026 r. - data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

REKLAMA 0011487188

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza IV publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
329/6 330/3	0,0061 0,1000	SL1C/00024495/4	obręb Klaskawa	52.000,00

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr: 330/3 i 329/6 nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla przedmiotowego terenu została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

**PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46
URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU
PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 8 KWIETNIA 2026 ROKU O GODZ. 11.00**

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 2 kwietnia 2026 r. - data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

**Ile miejsca dla niezależnych twórców znajdzie się na za-
leżnej od Teatru Polskiego
trzeciej scenie, która po-
wstanie w dawnym kasynie
przy Mickiewicza i Gdań-
skiej? Obawy wyraża An-
drzej Stróż, który od lat za-
biegał o stworzenie w Byd-
goszczy miejsca dla arty-
stów alternatywnych. Dy-
rektor TPB zapewnia: Teatr
alternatywny ma tu pierw-
szeństwo.**

- W żadnym z komunikatów
miasta, Teatru Polskiego, ani
w doniesieniach medialnych
na temat tworzonego Centrum
Teatrów Alternatywnych w Byd-
goszczy nie ma mowy wprost
o nas, twórca niezależnych,
o tym, że to właśnie my zabiega-
liśmy latami o utworzenie CTA -
mówi Andrzej Stróż, twórca te-
atrów alternatywnych, w tym
Teatru Piekłoniebo.

Zaznacza, że co najmniej kil-
kanaście lat spotykał się, roz-
mawiał, namawiał i przekony-
wał urzędników w Bydgoszczy
do stworzenia miejsca, w któ-
rym znalazłaby się scena dla ar-
tystów niezależnych, niezrze-

szonych, działających poza te-
atrem instytucjonalnym. Wielką
rolę w tych staraniach odegrała
działalność Stowarzyszenia
Teatralne Juvenkracja, teatru
Piekłoniebo Andrzeja Stróża i
innych.

Lata zabiegań o CTA
- To świetnie, że scena
w końcu powstanie. Jeżeli jed-
nak okaże się, że instytucjonal-
nie będzie zarządzana i prowa-
dzona przez Teatr Polski w Byd-
goszczy, to należy zadać pyta-
nie, czy uda się zachować nie-
zależność charakteru tych
przedsięwzięć, które nazy-
wamy alternatywnymi - mówi
Andrzej Stróż. - Przecież ta nie-
zależność jest wpisana w sam
termin alternatywności.

Te starania, jak podkreśla
Andrzej Stróż, sięgają jeszcze
czasów prezydentury Konstan-
tego Dombrowicza, czyli pierw-
szej dekady XXI wieku. Dodaje,
że było już blisko utworzenia
CTA w budynku dawnego gim-
nazjum przy ulicy Kościuszki. -
Działaliśmy już tam, jako teatr.
Robiliśmy próby, nie mogliśmy
jednak wystawiać spektakli, bo
przeznaczenie budynku było
inne.

Podkreśla również, że opra-
cowano już nawet koncepcję



FOT. DARIUSZ BLOCH

**W tej sali ma powstać trzecia scena TPB, która
jednocześnie, a raczej - jak zapewnia dyrektor teatru -
będzie przeznaczona dla alternatywnych grup teatralnych**

tzw. black boxu, czyli aranżacji
sceny, która miała tam po-
wstać. Teraz TTB będzie zlecał
przygotowanie projektu black
boxu w nowej lokalizacji.

**Budynek zbyt duży,
by służył tylko teatrowi**
Do sprawy zmiany lokaliza-
cji, w której ma powstać scena
alternatywna odnosiła się już,
między innymi Iwona Waszkie-
wicz, zastępca prezydenta Byd-
goszczy: - Teatr Polski od wielu
lat zabiegał o pomieszczenia
dawnego kasyna, które przyle-
gają do budynku TPB. Obiekt
jest zbyt duży, aby miał służyć
tylko teatrowi. Z uwagi na to, że

Centrum Teatrów Alternatyw-
nych nie powstanie przy ul. Ko-
ściuszki pojawił się pomysł, aby
w obiekcie po kasynie urządzić
scenę dla Teatrów Alternatyw-
nych. Całym obiektem będzie
zarządzał Teatr Polski. Dyrek-
tor Teatru Polskiego Benjamin
Bukowski zadeklarował chęć
współpracy z podmiotami pro-
wadzącymi alternatywne
grupy teatralne i kilka miesięcy
temu spotkał się z nimi. Teatr
Polski otrzymał już budynek
w użyczenie - wyjaśniała
Iwona Waszkiewicz.

Do obaw wyrażanych przez
Andrzeja Stróża odnosi się
z kolei bezpośrednio dyrektor

Bukowski: - Jeżeli chodzi o bu-
dynek kasyna, zbiegły się sta-
rania dwóch stron. Pan Andrzej
Stróż od wielu lat zabiegał o to,
by powstała wyasygnowana
przez miasto przestrzeń, w któ-
rej teatry alternatywne będą
mogły funkcjonować. Z drugiej
strony równie długo moi po-
przednicy, co najmniej
od czasu dyrektora Orzechow-
skiego, czyli od dwudziestu
kilkul lat, zabiegali, by budynek
dawnego kasyna został włą-
czony w przestrzeń Teatru Pol-
skiego - zaznacza.

**Przestrzeń dla „każdej
grupy alternatywnej”**
Dodaje, że doszło do połą-
czenia sił i „miasto, wycho-
dząc naprzeciw tym potrze-
bom, zdecydowało się przeka-
zać budynek kasyna pod za-
rząd teatru z dwiema funk-
cjami. Jedną z nich jest uzu-
pełnienie przestrzeni admini-
stracyjnych Teatru i stworze-
nie funkcjonalnej przestrzeni
od ul. Gdańskiej”.

- Natomiast piękna sala am-
filadowa, która tam się znaj-
duje, zostanie przerobiona
na scenę. I to będzie scena Cen-
trum Teatrów Alternatywnych.
Teatr Polski będzie jej modera-
torem, jej głównym przezna-

czaniem będzie to, by teatry al-
ternatywne i szerzej NGO-sy
bydgoskie miały stałą prze-
strzeń, z której mogą korzystać.
TP też będzie jej beneficjentem,
ale tylko w momencie, w któ-
rym nie będzie w danej chwili
zapotrzebowania ze strony te-
atrów alternatywnych - mówi
dyrektor.

Zaznacza, że teatr został
poproszony przez miasto, by
wejść w rolę kuratora, który
będzie czuwał nad regulami-
nem i grafikiem tego miejsca.
- Będziemy to robili w porozu-
mieniu z teatrami alternatyw-
nymi, w tym oczywiście z pa-
nem Andrzejem Stróżem. Na-
tomiasz Stowarzyszenie Ju-
venkracja nie będzie jedynym
NGO. Będzie to przestrzeń
otwarta dla każdej grupy alter-
natywnej, która taką potrzebę
będzie miała - mówi Benjamin
Bukowski.

Jak podkreśla, odbyły się
w tym kontekście rozmowy
z przedstawicielami NGO-sów
związanych z kulturą i zazna-
cza: - Na pewno te rozmowy
będziemy kontynuowali, po-
nieważ musimy wspólnie wy-
pracować regulamin tego, jak
z tej przestrzeni korzystać, jak
to będzie wyglądało, jeśli cho-
dzi o harmonogram. ©&

REKLAMA					0011481171
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532				
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074				
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo- ratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A				
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288				
Grudziądz:					
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje sa- mochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88					
USŁUGI POGRZEBOWE					
Bydgoszcz					
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For- don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za- graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A				
Chojnice					
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.					
Toruń					
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie- niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028				
Inowrocław					
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Po- grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801				
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd- ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent tru- mien (również z witrzyną) – trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko- legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805				
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy – tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno- ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	408914801				
Barcin					
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw- ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528				
Pakość					
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo- we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po- grzebowe KRUS i ZUS.	8210983				
Gniewkowo					
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045				
Janikowo					
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE- BOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502				
Kruszwica					
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj- tańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) – trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszel- kie formalności.	000345				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162				
Złotniki Kujawskie					
Zakład Pogrzebowy – całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281				
Żnin					
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo- we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417				
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie- tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416				
Włocławek					
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Wło- cławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074				
Kowal					
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321	000289				
WETERYNARYJNE					
Toruń					
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało- dobowy dyżur 504-052-789.	000045				
ZDROWIE I URODA					
Toruń					
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl					

SPORT

www.sportowy24.pl

Biednie, ale walecznie. Energa Toruń chce sprawić psikusa faworytowi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Energa Toruń z niewielkim budżetem wygrała jedenaście meczów i zagra w play off. Trener Elmedin Omanić chwali pracowitość swojego zespołu.

Dla „Katarzynek” to najlepsza runda 2019 roku. Wtedy drużyna Stefana Svitka wygrała 19 meczów, zajęła drugie miejsce w sezonie zasadniczym, ale to był jednocześnie początek dużych kłopotów finansowych w klubie, które odbijają się do dziś na wynikach. Energa spłaciła wszystkie długi, ale teraz ma jeden z niższych budżetów w lidze, tym bardziej trzeba docenić jedenaście wygranych „Katarzynek”, w tym kilka niespodzianek.

- Tak naprawdę zegraliśmy tylko cztery złe mecze: u siebie z Gorzowem i Poznaniem oraz dwa z Sosnowcem, z pozostałych jestem zadowolony, nawet z tych przegranych. W Poznaniu czy Bochni nie przegraliśmy dlatego, że byliśmy słabsi, tak samo w Bochni. Niestety, czasami liczą się takie rzeczy jak nazwa klubu czy nazwisko prezesa... W kilku innych meczach dziewczyny zagrały jednak wręcz rewelacyjnie - mówi Elmedin Omanić.

Energa w żaden sposób nie może mierzyć się finansowo z topowymi drużynami w lidze, które mają budżet na zawodniczeki dwa lub trzy razy wyższy. W Toruniu udało się jednak znaleźć choćby Asianae Johnson, która jest wiceliderem klasyfika-

cji strzelczyń w sezonie zasadniczym i obiektem zazdrości choćby w Bydgoszczy, w dużych rolach wystąpiły młode koszykarki Weronika Preihs czy Nicola Batura.

- Lider z Gorzowa ma budżet, który nam musi wystarczyć na cztery lata. W tych najlepszych klubach jedna zagraniczna zawodniczka zarabia tyle, ile wszystkie cztery nasze. To szóste miejsce w tych realiach jest naszym wielkim sukcesem - dodaje Omanić.

Szkoleniowiec bardzo chwali pracowitość i zaangażowanie drużyny, którą musiał budować praktycznie od zera przed sezonem, czasami sięgając po koszykarki z niższej ligi.

- Kilka zawodniczek dostało szansę i ją wykorzystało. Weronika Preihs chyba sama nie liczyła, że będzie starterem w niemal wszystkich minutach i dostanie tyle minut, spisała się powyżej oczekiwań. Złego słowa nie powiem na ambicję i pracowitość tej drużyny. Wiele zawodniczek miało problemy ze zdrowiem, ale nigdy nie zdarzyło się, żeby nie było dziesięciu zawodniczek na treningu. Tak nie było w poprzednich sezonach - podkreśla Omanić.

Energa Toruń w ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zmierzy się ze Śląsk Wrocław. Pierwsze dwa mecze na wyjeździe 21 marca (sobota) i 22 marca (niedziela), trzeci 25 marca (środa) w Toruniu, a ewentualne kolejne 26 marca (czwartek) w Toruniu i 29 marca (niedziela) we Wrocławiu. © ©



Nicola Batura wykorzystała szansę w Toruniu, młoda środkowa notuje w tym sezonie średnio 9 pkt i 5 zbiórek

KOSZYKÓWKA

Kolejna kontuzja w Twardych Piernikach

Aljaz Kunc dołącza do długiej listy kontuzjowanych graczy Twardych Pierników. Słoweński skrzydłowy wrócił do Torunia z urazem pleców po występach w reprezentacji i jeszcze nie wiadomo, jak długo będzie pauzował. Kontuzjowani są także Tayler Persons, Noah Thomasson i Paweł Sowiński. Na mecz z Czarnymi Słupsk w czwartek zostali w kadrze Smith, Brenk, Szlachetka, Kulig, Langović, Lipiński i posilki z II-ligowego AZS UMK.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Trzy tygodnie przerwy

Dawid Stupiński wypada ze składu Anwilu Włocławek. Powodem jest kontuzja przyczepu mięśni przywodzicieli. Wcześniej do treningów wrócił Michał Michalak, który pauzował w ostatnich meczach.

KRÓTKO

Kujawsko-Pomorska Rada Olimpijska nagrodziła sportowców

Pięściarka Aneta Rygielska z Pomorzana Toruń oraz wioślarze Mateusz Biskup z Lottobydgoszcz i Mirosław Ziętarz z AZS UMK Toruń triumfowali w 5. edycji plebiscytu na najlepszych sportowców Pomorza i Kujaw 2025 zorganizowanego przez Kujawsko-Pomorską Radę Olimpijską.

Trenerem roku wybrano Roberta Sycza, mającego duży udział w sukcesach Biskupa i Ziętarzkiego. Drużyną Roku zostali żużlowi mistrzowie Polski z Pres Toruń. Najlepszą juniorką uznano Zuzannę Królikiewicz, wioślarke AZS UMK, zaś juniorem kanadyjkarza Astorii Oskara Dekowskiego. Nadzieją olimpijską Los Angeles 2028 został Mikołaj Szczepny, skoczek wzwyż Stowarzyszenia Lekkoatletycznego Zawisza, niespodzianką 2025 roku Jan Jackowiak, kolarz UKS Copernicus Toruń, a najlepszym sportowcem z niepełnosprawnościami Oskar Kokoszewski (pchnięcie kulą) z Integracyjnego Klubu Sportowego Bydgoszcz.

Nagrodę Honorową im. Ryszarda Kubiaka, za całokształt działalności sportowej odebrał Dariusz Białkowski, były kajakarz Astorii, dwukrotny brązowy medalista igrzysk olimpijskich. Wyróżnienia specjalne przyznano hokeistom LKS Gąsawa i Kujawsko-Pomorskiemu Stowarzyszeniu Związków Sportowych. Honorowe Odznaki K-PRO otrzymali z kolei: srebrną - wioślarz Jan Młodzikowski, brązowe - maratończyk Ryszard Marczak i Wiesław Perszke oraz Piotr Wilkoński, członek Światowej Federacji Hokeja na Trawie. (KF)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 02.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 7, 12, 13, 14, 16, 20, [25], 26, 35, 36, 45, 47, 51, 53, 56, 60, 72, 74
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 7, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 22, 23
Mini Lotto
6, 11, 26, 31, 36
Ekstra Pensja
1, 5, 14, 19, 26 - 2
Ekstra Premia
1, 7, 12, 15, 21 - 4
WTOREK, 03.03
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 18, 19, 24, 25, 26, 31, [36], 39, 43, 47, 51, 54, 65, 72, 74, 76, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 4, 5, 7, 8, 12, 13, 17, 18, 19, 20

Play off to nie sprint. Są gotowi na maraton

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Wielkie emocje na Tor-Torze. Te dwa mecze mogą otworzyć drogę do półfinału dla Torunia.

Torunianie w Oświęcimiu wykonali plan minimum. Pełnią szczęścia byłoby dwa zwycięstwa, ale jedno sprawia, że to KH Energa jest w lepszej sytuacji, bo do awansu do półfinału wystarczą już teraz zwycięstwa na własnym lodzie. Dwie próby w środę i czwartek.

Statystyki przemawiają za gospodarzami. Bilans bezpośrednich spotkań w tym sezonie wy-

nosi 5-2 na korzyść toruńskich hokeistów, a zaglądając jeszcze w poprzedni sezon, to KH Energa wygrał osiem z dziesięciu ostatnich meczów! Na własnym lodowisku torunianie przegrali z oświęcimianami po raz ostatni we wrześniu 2024 roku, potem wygrali cztery kolejne mecze na Tor-Torze.

Dwumecz w Oświęcimiu pokazał, że w tej parze nie ma faworyta. Torunianie świetnie zagrali w pierwszym meczu, drugi był już inny. Sędziowie z Tychów na graczy obu zespołów nałożyli 117 minut karnych, z czego 72 minuty otrzymali zawodnicy KH Energa, Chase Phelps i Jakub Gimiński otrzymali kary meczu.

- Graliśmy przeciwko dziesięciu zawodnikom - narzekał trener Sami Hirvonen.

„Playoffy to nie sprint. To seria prób charakteru. Tu nie wygrywa się jednego meczu - tu wygrywa się pokorą, przygotowaniem, dyscypliną, wiarą w siebie i brata obok. Patrzyłem wczoraj na szatnię przed meczem i w jego trakcie i widziałem drużynę. Nie nazwiska. Drużynę. Skupioną, pokorną, głodną. Taką, która wie, że wynik pierwszego meczu niczego nie kończy. On tylko mówi: jesteśmy gotowi iść dalej” - skomentował prezes Marcin Jurzysta.

Mecze KH Energa - Unia w środę i czwartek o godz. 18.30 na Tor-Torze. © ©



Torunianie w Oświęcimiu pierwszy mecz wygrali 3:0, a drugi przegrali 2:3

Polonia „otwiera” tor i planuje treningi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. 5 kwietnia Abramczyk Polonia rozpocznie walkę w Metalkas 2. Ekstralidze. Do tego czasu bydgoscy zawodnicy nie powinni narzekać na brak startów.

Za oknami wreszcie wiosenna pogoda. Najbliższe dni również mają być ciepłe i słoneczne. Ze sprzyjającej aury korzystają więc już na stadionie Polonii.

- Wczoraj rozpoczęliśmy „otwieranie” (bronowanie -

red.) toru. Przez najbliższych kilka dni nawierzchnia ma schnąć. Potem tor ubijemy i przygotujemy do jazdy. W przyszły wtorek, bądź w środę planujemy pierwsze treningi. Warunek jest jednak jeden - musi dopisać pogoda. Jeśli aura spleta figla rozważymy wyjazd do słoweńskiego Krsko - informuje Jerzy Kanczlerz, prezes bydgoskiego klubu.

Skomplikowały się sparringowe plany bowiem towarzyskie ściganie z Abramczyk Polonią odwołał Włókniarz Częstochowa.

- Tak szczerze nie wierzyłem, że sparringi 17 i 18 marca mogą się odbyć po takiej srożej zimie. Odwołanie meczów z Włókniarzem przyjmujemy więc z wielkim spokojem. Przed startem ligi zmierzmy się dwa razy z Bayersystem GKM Grudziądz - 31 marca i 1 kwietnia. 27 marca pojedziemy w benefisie Adriana Miedzińskiego, który będzie miał charakter derbowego spotkania z Pres Toruń. Z kolei 29 marca wielu naszych żużlowców wystąpi w Kryterium Asów - wylicza Jerzy Kanczlerz.